

LATO
W JELENIEJ
GÓRZE



nowiny

jeleniogórskie

Informator na sezon 2015

TYGODNIK Nr 22 (2919) Rok 57, 2 czerwca 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

nj24.pl

Świętoszów, Trzebień, Pstrąże - wspólna przeszłość, odmienna teraźniejszość

str. 16-17



M. LIS

**Karta zgonu
- życiowy problem**

str. 3

**Nowiny
Ogrodowe**

str. 18-19

**Skup aut
BBKasacja
pojazdów**
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

nj24.pl
**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**
Jeżów Sudecki, Długa 17
75 / 713 - 74 - 12

9 770208 688133 22

Blog naczelnego

Paweł Kukiz został liderem sondaży badających zaufanie społeczne, wyprzedzając zarówno obecnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, jak i prezydenta elekta Andrzeja Dudę. Chciałoby się skomentować, jak niewiele trzeba zrobić, aby na taki wynik sondaży zapracować. Paweł Kukiz jest bardzo rozpoznawalnym artystą, ale o Pawle Kukizie i o jego poglądach politycznych niewiele można powiedzieć oprócz tego, że się domaga jednomandatowych okręgów wyborczych.

Sondaż ten uświadomił mi, że mamy do czynienia z ogromnym kryzysem autorytetów. Politykom gdzieś uciekło jedno pokolenie wyborców, tych, którzy wchodzili w dorosłe życie, gdy u władzy było PO. Nie mówiąc już o tych młodych, którzy, nie widząc perspektyw dla siebie w kraju, tułają się po całym świecie, szukając dla siebie miejsca, które gwarantuje im przyszłość. Politycy przez ostatnie lata zajmowali się głównie sobą, zapomnieli nawet o przysłowiowej ciepłej wodzie w kranie.

Wystarczyło więc powiedzieć: „Drozy politycy, naprawdę jesteście do d...”, aby zyskać sympatię i poparcie społeczne. Nie ma w tej chwili nikogo, kto mógłby przeciwstawić się jego słowom. Nie ma na scenie politycznej ludzi z charyzmą, pociągających za sobą tłumy, przykuwających uwagę. Politycy jak małe dzieci dalej bawią się swoimi klockami, obsadzają stolki partyjnymi kolegami i nic nie rozumieją z tego, co dzieje się wokół nich. Im się wydaje, że wszyscy Polacy na co dzień zajmują się kwestią usytuowania pomnika smoleńskiego, historią wszelkiego rodzaju byłych agentów i pracowników tajnych służb oraz kwestiami światopoglądowymi. Nic bardziej mylnego. Politycy, wygłaszając opinie, że tylko nieudacznicy zarabiają 6 tysięcy złotych miesięcznie, stracili z oczu tych, którzy utrzymują się za dwa tysiące złotych. Że jest w Polsce mnóstwo zaradnych i kreatywnych obywateli, którzy chcieliby żyć w uporządkowanym kraju, o stabilnym, przejrzystym, dla wszystkich zrozumiałym systemie prawnym i podatkowym. Kraju, w którym urzędnicy są życzliwymi doradcami zwykłego człowieka. Gdzie prowadzący swój mały biznes spokojnie śpią po nocach, nawet jeżeli do ich biura zapuka „pani z kontroli”. Chcą rzeczywistości stabilnej i przewidywalnej. Tak mało, a jednocześnie tak dużo.

To może ugrupowanie Pawła Kukiza zagwarantuje Polakom taki komfort, wygrywając jesienne wybory? I tu nachodzą mnie poważne wątpliwości. Dlaczego? Bo kręci się wokół niego wielu ludzi, dla których formacja Kukiza jest kolejną przygodą polityczną. Więcej będzie można powiedzieć, kiedy światło dzienne ujrzą listy wyborcze. Obawiam się jednak, że będzie tam wiele osób bardzo dobrze nam znanych z SLD, PiS, PO, PSL i pomniejszych ugrupowań, które zwietryły szanse na dopchanie się do koryta.

**Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl**

Hubert Papaj ma dostać kolejną, dobrze płatną posadkę, Marcin Zawila grozi odejściem z partii

Znów gorąco w Platformie

Przewodniczącą jeleniogórskiej Platformy Obywatelskiej, Hubert Papaj, ma zostać członkiem zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. To kolejny stołek dla tego polityka. Tymczasem prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila, rozważa możliwość odejścia z partii.

Zawile chodzi o pięciu członków Platformy, którzy zostali wykluczeni za to, że startowali w jesiennych wyborach samorządowych z komitetu obecnego prezydenta, a nie z listy swojej partii. - Absurdem byłoby to, gdyby osoby, które startowały z mojego komitetu, zostały usunięte z Platformy Obywatelskiej, a ja w niej pozostawał - mówi M. Zawila. - To aż tyle, i tylko tyle. Jeżeli moi partyjni koledzy uznają, że to, co się wydarzyło w Jeleniej Górze, jest niewłaściwe, to trudno. Będę tylko prosił ich o skorygowanie wyników wyborczych, podanych oficjalnie w dokumentach wewnętrznych partii, że Jelenia Góra nie była zwiędłym miastem Platformy Obywatelskiej.

Wygląda to na ultimatum, bowiem wykluczeni działacze złożyli odwołanie

i czekają na ostateczną decyzję władz. - To nie ultimatum, tylko logika - mówi M. Zawila. - Nie chcę wracać kolejny raz do przeszłości, ale przypomnę słowa przewodniczącego dolnośląskiej PO, że Jelenia Góra ma dwóch kandydatów z kręgu Platformy Obywatelskiej i jeleniogórzanie mogą podjąć decyzję. I podjęli decyzję.

O ile grupa działaczy walczy o pozostanie w partii, o tyle przewodniczący jeleniogórskich struktur, Hubert Papaj ma się dobrze. Sejmik Województwa Dolnośląskiego niedawno podjął uchwałę o rozszerzeniu składu zarządu Funduszu. Kilka dni temu zarząd województwa powołał Jana Rybkę z PSL-u (szef partii w Środzie Śląskiej) na stanowisko zastępcy prezesa zarządu WFOŚ i GW. Zastąpił on na tym stanowisku Bogumiłę Turzańską-Chrobak, która przeszła na emeryturę. Do zarządu ma być dołączony także Hubert Papaj.

To kolejne stanowisko, które otrzymał po jesiennych wyborach samorządowych. Od kilku miesięcy pełni on obowiązki dyrektora szpitala rehabilitacyjnego w Janowicach



Hubert Papaj ma otrzymać posadkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

R. ZAPORA

Wielkich. Objął tę funkcję po Mirosławie Grafie, który został burmistrzem Szklarskiej Poręby. Hubert Papaj od jakiegoś czasu jest też pełnomocnikiem marszałka ds. polityki ekologicznej i środowiskowej.

Nieoficjalnie mówi się, że w Funduszu ma zarabiać 25 tysięcy złotych miesięcznie. Próbowaliśmy poprosić zainteresowanego o komentarz, ale nie odbierał telefonu.

(ROB)

W hołdzie pogranicznikom

W 70. rocznicę objęcia służby granicznej przez Wojsko Polskie w Szklarskiej Porębie otwarto uroczyste Skwer Obrońców Granic i pomnik Pamięci Żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. Była to także okazja do spotkania byłych WOP-istów i wspomnienia starych czasów.

Główna część uroczystości rozpoczęła się przemarszem zaproszonych gości w asyście Kompanii Honorowej i Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej na Skwer Obrońców Granic. Później był czas na przemówienia i wręczenie odznaczeń dla zasłużonych.

Odcinek Karkonoszy i Gór Izerskich ochraniał 3. Batalion 33. Pułku Piechoty. Batalionem tym dowodził wówczas ppłk. Bogdan Ginter. Zgromadzeni złożyli wcześniej kwiaty na jego grobie w Szklarskiej Porębie.

Później oficjalnie otwarto Skwer Obrońców Granic, który znajduje się w centrum Szklarskiej Poręby. W nim zamurowano kapsułę czasu, wykonaną z gily pocisku armatniego, zrekonstruowanego przez prezesa Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu, Zbigniewa Ładzińskiego. Do tuby trafiło wiele pamiątek, związanych z Wojskiem Ochrony Pogranicza, w tym także egzemplarz „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią sobotniego wydarzenia.

Dziś mało kto pamięta czasy, kiedy wyprawa np. do Czech wiązała się z obowiązkową kontrolą graniczną. Wiazało się to z wieloma obostrzeniami, na przykład,



Na Skwerze Obrońców Granic odsłonięto pomnik pamięci.

R. ZAPORA

od naszych południowych sąsiadów można było przywieźć ściśle określoną ilość alkoholu. Wzdłuż granicy było wiele strażnic WOP-u. Ci, którzy wówczas służyli i pilnowali granic, wspominają z łezką w oku te czasy. I sobotnie spotkanie było okazją do wielu wspomnień.

Ryszard Bartoszewicz od 1985 roku jest w cywilu. W przeszłości kierował jedną ze strażnic w naszym regionie. - Pochodzę z Mazur, ale bardzo chciałem służyć w górach - opowiada. - Trafiłem do lużyckiej brygady i załatwiłem sobie, że będę służył w Szklarskiej Porębie. Nie byłem wtedy

świadomy, że Szklarska Poręba nie oznacza jeszcze, że wszędzie są góry. No i trafiłem do strażnicy Orle. Byłem tam 3 lata. To była taka strażnica karna, odległość od najbliższych zabudowań to 5 kilometrów. Pewnie dlatego kierowano tam łobuzów, którzy z różnych przyczyn nie mogli być w innych pododdziałach. Mimo wszystko byli to fajni chłopcy. I z tymi zdegradowanymi oficerami zdobyłem drugie miejsce w konkursie na najlepszego strażnicę w lużyckiej brygadzie - podkreśla z dumą.

- Przeżyłem tam stan wojenny - mówi Mirosław Karpij, który kierował strażnicą

42 lata temu w NJ

Z uwagi na możliwość istnienia w okolicy Wiejskiej w Jeleniej Górze pozostałości z okresu tzw. „kultury lużyckiej” - kierownictwo szkoły nr 8 zmobilizowało, w porozumieniu z władzami konserwatorskimi, wszystkich uczniów do śledzenia prac ziemnych (orki, wykopów, itp.), podczas których mogłyby się ujawnić szczątki sprzed wielu wieków.



Zabobrzańskie osiedle z wielu względów nie jest tworem udanym. Trzeba było doprawdy długo myśleć, aby zamieszkał tu ludziom tak dalece skomplikować życie. Ież można naliczyć podobnych kompleksów budynków ustawionych w tak przykładowym or-

dynku, połączonych cienkimi wstęgami asfaltowych jezdni i chodników, na których z trudnością mijają się dwie matki z wózkami dziecięcymi? Na ilu osiedlach trawniki tak rozległe i zdeptane?

W ubiegłym roku „Moda Dolnośląska” w Kowarach szyła płaszczki dziecięce głównie na eksport do Związku Radzieckiego. Sprzedano tam 19 tys. sztuk tych okryć. W tym roku zmienia się kierunek eksportu. Odbiorcami będą handlowcy

z Czechosłowacji. Na ten kwartał zaplanowano w „Modzie” uszycie 4600 płaszczków. Ze realizowaniem zamówienia będzie prawdopodobnie kłopot, gdyż wielu pracowników choruje.

Prywatne samochody osobowe posiada 2626 mieszkańców miasta i powiatu (1 samochód na 53 statystycznych jeleniogórzan), a 112 wozów jest w gestii instytucji i zakładów.

Wybrał: BOT



Karta zgonu - życiowy problem

Lekarka z przychodni w Karpaczu dwukrotnie odmówiła wypisania karty zgonu dla dwóch zmarłych podopiecznych Domu Seniora „Grześ”. Okazuje się, że w tych konkretnych przypadkach lekarz mógł tak postąpić. Sytuacja ta jednak pokazuje luki w prawie, które w przypadkach zgonów przysparzają dodatkowych kłopotów rodzinom zmarłych.

Ponad 80-letnia pensjonariuszka trafiła do Domu Seniora „Grześ” 8 maja. Została zgłoszona w poradni POZ jako pacjentka. Ale dwa dni po przyjęciu staruszka, pochodząca z Oleśnicy, zmarła. Z porad lekarza przychodni w Karpaczu nie korzystała ani razu i żaden z lekarzy nie znał tej pacjentki.

- Zgon nastąpił w nocy. Wezwałam więc zespół nocnej i świątecznej pomocy wyjazdowej z jeleniogórskiego szpitala. Lekarz wypisał kartę informacyjną i rano poszłam z dokumentem do naszej przychodni, by uzyskać kartę zgonu mojej podopiecznej. Niestety, pani doktor odmówiła jej wypisania - mówi Lidia Łotocka prowadząca dom seniora. Podobna sytuacja powtórzyła się jakiś czas później w przypadku zgonu innej pensjonariuszki.

L. Łotocka stanowczo zażądała jednak wydania karty zgonu. W końcu zdecydował się na jej wystawienie inny lekarz. Okazuje się, że problem z odmową wystawienia kart zgonu przez lekarzy POZ-ów występuje w całym kraju, bo sfera ta jest niedostatecznie uregulowana przez przepisy. A te, które są, pochodzą sprzed kilkudziesięciu lat.

Tego nie ma w umowie

Karta zgonu to dokument wystawiany przez lekarza, niezbędny do uzyskania aktu zgonu i pochowania zwłok. Wystawienie karty jest obowiązkiem lekarza, który w okresie 30 dni przed dniem zgonu udzielał świadczeń lekarskich. W przypadku zgonu w szpitalu kartę zgonu wystawia lekarz oddziału szpitalnego.

- Przepisy dotyczące stwierdzania zgonu i wystawiania kart zgonu są przestarzałe, niejednoznaczne, budzące szereg wątpliwości, utrudniające załatwianie formalności pogrzebowych rodzinie zmarłego, ale także pracę lekarzy. Nie jest jasne bowiem, kto i na jakich zasadach powinien karty zgonu wystawiać, a tym bardziej który podmiot zobowiązany jest do ponoszenia kosztów z tym związanych - zaznacza Marzena Burnos-Gąszczyk, prezes Centrum Medycznego Karpacz, w którego poradni POZ L. Łotocka spotkała się z odmową wystawienia karty zgonu.

Lekarka przychodni, która odmówiła wystawienia karty zgonu, powołała się na zapis ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 1959 roku. Według niej *kartę zgonu wystawia tylko osoba stwierdzająca zgon. Zatem odsyłanie rodziny zmarłego do lekarza POZ po niniejszą kartę jest niezgodne z zapisem prawa.*

- Nie mam możliwości administracyjnych ani pracowniczych, by zmusić lekarza-pracownika do wystawienia karty zgonu. Problem jest trudny, nie unikamy go, ale brak jasnych przepisów wszystkim komplikuje życie. W naszej poradni jest dwóch lekarzy, którzy będą wystawiali karty zgonu - dodaje M. Burnos-Gąszczyk.

Z przepisów w żaden sposób nie wynika, kto powinien stwierdzić zgon pacjenta w sytuacji, gdy nastąpi on

w nocy. Czy ma to być lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, który udzielał świadczeń jako ostatni w terminie 30 dni przed zgonem, czy może lekarz świątecznej i całodobowej opieki zdrowotnej, ponieważ to on zabezpiecza daną populację pacjentów w nocy. A co, jeśli pacjentem w okresie 30 dni przed dniem śmierci opiekowało się dwóch lub więcej lekarzy?

Zarząd Centrum Medycznego Karpacz wystąpił do starosty jeleniogórskiego o wskazanie osoby *właściwej do dokonywania oględzin mających na celu stwierdzenie zgonu i jego przyczyn* lub przynajmniej określenie, kiedy taka osoba będzie powołana. Możliwość powołania coronera daje właśnie znowelizowana ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

go do wystawienia karty zgonu, kartę zgonu wystawia lekarz, który stwierdził zgon, będąc wezwany do nagłego zachorowania bądź oględzin zwłok, a powyższe czynności należy wykonać w ciągu 12 godzin od chwili wezwania - cytuje przepisy J. Mierzwińska.

Lekarze nie chcą ryzykować

Problem z wystawianiem kart zgonu nie dotyczy tylko kwestii finansowych. Za te czynności lekarze ani przychodnie nie otrzymują zapłaty. Medycy przekonują, że nie chcą ryzykować, a nawet poświadczają nieprawdy w dokumentach, które mają ogromne znaczenie prawne. Dotyczy to sytuacji, w której lekarz ma wystawić kartę zgonu zmarłego, którego nigdy nie widział, nie leczył, nie widział nawet zwłok.

Pogotowie do zmarłych nie jeździ

Często do zgonów dochodzi w sytuacjach nagłych - nieszczęśliwe wypadki, katastrofy budowlane, wypadki komunikacyjne. W takich przypadkach zdarza się, że zgon człowieka następuje w czasie akcji ratunkowej prowadzonej na miejscu przez zespół pogotowia ratunkowego.

Dariusz Kłos, dyrektor jeleniogórskiego Pogotowia Ratunkowego przyznaje, że czasem rodziny zmarłych mają pretensje do pogotowia za odmowę wydania karty zgonu. Ale dodaje, że jeśli tylko okoliczności prawne pozwalają, to nikt nie robi problemów z wydaniem karty zgonu.

- Pogotowie powołane jest do ratowania życia, więc na pewno odmawia-

wystawi karty zgonu, bo ratownicy nie mają takich uprawnień.

Dyrektor D. Kłos jakiś czas temu sygnalizował starostom powiatów, na terenie których działa pogotowie, oraz prezydentowi Jeleniej Góry rozważenie powołania instytucji coronera, czyli lekarza zajmującego się stwierdzaniem zgonów i wystawianiem kart zgonów. Taki lekarz funkcjonuje na przykład w Krakowie. Samorządy odpowiedziały, że nie mają na to pieniędzy.

- Mielśmy taką sytuację, że lekarz POZ-u nie chciał wystawić karty zgonu pacjenta, któremu wcześniej pomocy udzielało pogotowie. Poprosiłem osobiście kierownika przychodni, by jednak tę kartę wystawiono. Ale mieliśmy też taki przypadek, gdy lekarz innego POZ-u był skłonny wystawić kartę zgonu, lecz kierownictwo mu zabroniło - dodaje D. Kłos.

Tymczasem Włodzimierz Słodkiewicz, zastępca dyrektora Wydziału Organizacyjno-Prawnego jeleniogórskiego Starostwa Powiatowego uważa, że obowiązujące przepisy, choć nieprecyzyjne, umożliwiają zgodne z prawem wykonanie czynności administracyjnej, czyli wystawienie karty zgonu.

- Zależy wszystko od interpretacji i dobrego podejścia lekarza - dodaje.

Bez karty niby nie wolno

Zgodnie z przepisami karta zgonu to jedyny dokument, który umożliwia zabranie z domu zwłok osoby zmarłej, a później przygotowania do pochówku i sam pogrzeb. Tymczasem praktyka jest zupełnie inna. Zakłady pogrzebowe zabierają zwłoki do prosektorium lub do kaplicy, dysponując jedynie kartą informacyjną.

- Zabieramy zwłoki z domu, bo kartę informacyjną wystawił lekarz nocnej i świątecznej pomocy wyjazdowej. Rodzina dzwoni po nas, przyjeżdżamy po zwłoki, a w tym czasie krewni zmarłego muszą uzyskać kartę zgonu. Jeśli to dzieje się w ciągu dnia, to z reguły kartę zgonu uzyskuje się szybko. Ale bywają zgony w środku nocy lub wieczorem. Wiele rodzin oczekuje zabrania zwłok zaraz po odjeździe lekarza. Trzymając się sztywno zapisów, ciało musiałoby leżeć w domu co najmniej kilka godzin, do chwili uzyskania karty zgonu - mówi nam pracownik jednego z zakładów pogrzebowych w Jeleniej Górze. I dodaje, że niektórzy jego klienci skarżyli się na trudności z uzyskaniem karty zgonu, bo lekarz POZ nie chciał jej wypisać i odsyłał do lekarza, który stwierdził zgon.

Są przypadki, kiedy lekarz ma wręcz zakaz wystawienia karty zgonu. Są to sytuacje, gdy zachodzi podejrzenie, że zgon nastąpił w wyniku czynu zabronionego, na przykład zabójstwa, pobicia, otrucia czy uduszenia. Wtedy lekarz ma obowiązek zawiadomienia o tym organów ścigania. Zwłoki zabezpieczone są wtedy na polecenie prokuratora i przeprowadzana jest sekcja sądowo-lekarska. W takim przypadku kartę zgonu wystawia lekarz, który przeprowadził sekcję.

BOT



Lekarza nie można zmusić do wystawienia karty zgonu.

Okazuje się, że żaden POZ nie ma w umowie z NFZ świadczenia „stwierdzenie zgonu”. Skoro NFZ nie zamówił usługi stwierdzenia zgonu jako procedury odrębnej, to należy podejrzewać, że jest to powinność domniemana - lekarze i organizatorzy służby zdrowia dywagują na ten temat na forach internetowych. Skoro POZ na podstawie kontraktu z NFZ-etem udziela świadczeń zdrowotnych, to definicja tychże świadczeń odnosi się jedynie do osób żyjących. A to oznacza, że oględziny zwłok i wystawienie karty zgonu świadczeniami zdrowotnymi nie są.

Joanna Mierzwińska, rzeczniczka dolnośląskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia przyznaje, że nie są to świadczenia zdrowotne, ale obowiązek wystawienia karty zgonu na lekarzu spoczywa.

- Jest to obowiązek lekarza, który jako ostatni w okresie przed dniem zgonu udzielał świadczeń lekarskich. W przypadkach, gdy z uzasadnionych przyczyn nie ma lekarza zobowiązane-

Każdy lekarz, nawet nieznający chorób, na które cierpiał zmarły, może wystawić kartę zgonu, gdyż w celu jej wystawienia nie jest konieczne postawienie rozpoznania, jeżeli nie jest znane. Wtedy w dokumencie wpisuje się „przyczyna zgonu nieustalona”.

- Gdy umiera staruszka, a okoliczności zgonu nie budzą podejrzeń co do udziału osób trzecich, wtedy raczej nikt się nie zawaha i kartę zgonu wypisze, nawet jeśli nie widział zwłok, bazując tylko na karcie informacyjnej. Ale w sytuacji naturalnego zgonu młodszego człowieka lekarze nie chcą ryzykować i wpisują „nieznanej przyczyny”. To może rodzić konsekwencje związane, na przykład, z kwestiami ubezpieczeń, bo w niektórych polisach na życie są zapisy wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela. A jeśli przyczyna zgonu ubezpieczonej osoby jest nieustalona, to ubezpieczyciel może odmówić wypłaty - mówi nam jeden z lekarzy POZ.

my wyjazdów, jeśli ktoś w zgłoszeniu żąda przyjazdu do stwierdzenia zgonu. Nam nie wolno tego robić. Co innego, jeśli karetka wezwana jest do osoby żyjącej, do stanu nagłego. Zdarza się, że w czasie akcji ratunkowej pacjent umiera. Wtedy wystawiamy kartę informacyjną, która nie jest kartą zgonu. W takich przypadkach informujemy rodzinę pacjenta, by po kartę zgonu, która zostanie wystawiona na podstawie karty informacyjnej, udali się do lekarza POZ-u. Zdarzają się przypadki odmowy - przyznaje D. Kłos.

W takich sytuacjach, jeśli pomocy medycznej udzielał pacjentowi zespół z lekarzem, a pacjent zmarł w czasie akcji, lekarz pogotowia może wystawić kartę zgonu. Może, ale nie musi. Dyrektor pogotowia nie ma narzędzi administracyjnych i pracowniczych, by wyegzekwować taką czynność.

- Zdarza się i tak, że pomocy medycznej pacjentowi udzielają ratownicy medyczni. W sytuacji, gdy jednak pacjent umiera, nikt w pogotowiu nie

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała Małgorzata Potoczak-Pełczyńska Dość niemocy - mówili Czytelnicy

Środowy dyżur dziennikarski zdominowały sprawy porządkowe i społeczne. Czytelnicy nie chcą już dłużej obojętnie przechodzić obok źle parkowanych samochodów, nienaprawionych ulic, nieracjonalnych utrudnień formalnych.

Porządki, porządki

Sporo telefonów dotyczyło spraw porządkowych. Czytelnik, który od dłuższego czasu monituje w sprawie naprawy betonowej ulicy dojazdowej do budynków przy ul. Kiepur 11 i Kiepur 9, postanowił do sprawy podejść niekonwencjonalnie:

- Kilkanaście razy zgłaszałem konieczność naprawy drogi. Oddam samochód do naprawy, a rachunek skieruję do Urzędu Miejskiego w Jeleniej Górze. Będzie precedens. Rachunek za naprawę zawieszona w samochodzie wyniesie więcej niż naprawa betonowych płyt. Moim śladem pójdą inni. Może wtedy ktoś naprawi drogę? - dzielił się swoim oburzeniem i... postanowieniem.

Kolejna uwaga porządkowa dotyczy wysepki przy postoju taksówek na Zabobrze przy ul. Różyckiego. Wysepkę od kilku miesięcy zajmuje samochód reklamujący aptekę, co utrudnia manewry kierowcom. Z sąsiadami i użytkownikami zielonego skweru nie liczą się także właściciele samochodów uparcie parkujących na trawniku przy ul. Różyckiego 10 i Różyckiego 23.

- Ale pewnie mój głos będzie głosem wołającego na puszczy - zakończył listę spraw porządkowych kolejny rozmówca.

Przeznaczenie Placu Ratuszowego na darmowy parking dla wszystkich proponuje mieszkaniec ścisłego centrum Jeleniej Góry:

- Mieszkam w centrum, ale wynajmuję płatny parking. Po co, skoro przed Ratuszem bezkarnie parkują samochody na rozmaitych rejestracjach? Gdzie są strażnicy miejscy? - pytał zdenerwowany brakiem reakcji strażników.

Przepisy czy nieuprzejmość?

Mieszkaniec Janowic Wielkich pyta za naszym pośrednictwem, gdzie podzielił się wszystkie ławki ze stacji kolejowej? Uważny obserwator podzielił się z nami jeszcze jedną informacją, która go zdumiała. Na kwadrans przed odjazdem pociągu chciał kupić bilet do Janowic Wielkich na stacji kolejowej w Jeleniej Górze. Okazało się, że jest długa kolejka. Kiedy zapowiedziano odjazd pociągu, jemu jeszcze udało się kupić bilet, ale kolejny pasażer musiał w pociągu dopłacić konduktorowi do biletu wartego 5,30 zł całe 3 zł:

- To bardzo dużo dla emerytów. Komu przeskadzało, że dawniej kasjerka wypisywała w takich przypadkach na dworcu karteczkę i w pociągu można było kupić u konduktora bilet bez dopłaty?

Sprawy różne

Do redakcji przyszedł pan Zdzisław z Jeleniej Góry, aby ostrzec innych przed płaceniem rachunków u nierzetelnych pośredników.

- Od dwóch lat płacę rachunki za gaz i wodę w punkcie opłat w centrum miasta. Zdziwiłem się, kiedy przyszedł do mnie list w sprawie odcięcia gazu. Okazało się, że wpłacone przeze mnie pieniądze nie trafiły na konto biura gazowni. Biuro nie przelało pieniędzy, które im wpłaciłem. Sprawę wyjaśniłem, przeprosiłem mnie w punkcie, rachunek zapłacili. Ale na drugi dzień coś mnie tknęło. Sprawdziłem: za wodę też nie przesłali rachunku. Skoro nie radzą sobie z pracą biurową, może lepiej niech zamkną biuro? Takich przypadków jak mój było w ostatnim czasie dużo. Tak być nie może - pan Zdzisław Krawczyk za naszym pośrednictwem przestrzega innych, radzi sprawdzić, czy wpłacone w tym punkcie pieniądze za rachunki trafiły na właściwe konta.

Właścicielki posesji przy ul. Nowowiejskiej (koło Pałacu Paulinum) zgłosiły niepokojące zjawisko, jakim są śnięte ryby w małym stawie na końcu drogi. Do sprawy wrócimy.

Czasem Czytelnicy dzwonili po to, aby podzielić się z nami własnym oburzeniem czy zapytać o radę.

Dzwoniła mieszkanka Szklarskiej Poręby. W przychodni lekarskiej przy



ul. Szpitalnej była świadkiem odesłania z kwitkiem z rejestracji inwalidki. Ta stała w kolejce do zapisania się do lekarki kilka godzin od świtu. „Numerki” na dany dzień do tej lekarki skończyły się tuż przed inwalidką. Mieszkanka Szklarskiej Poręby nie zgadza się z takim potraktowaniem starszej, schorowanej kobiety. Zgłaszając nam incydent na dyżurze - dała temu wyraz.

Pan Kazimierz z Rybnicy dzielił się z nami trudnościami, z jakimi przyszło mu borykać się przy złożeniu wniosku o założenie księgi wieczystej na dom, w którym mieszka z przykutą do łóżka matką i chorą siostrą. Procedura i opłaty z tym związane przerastają możliwości starszego człowieka. Tak naprawdę, panu Kazimierzowi potrzebna była porada prawnika. Ale wcześniej chciał zwyczajnie komuś się wyzalić i zapytać, kto może mu pomóc. Redakcja Nowin Jeleniogórskich w czasie środowych dyżurów pełni bowiem także funkcję „skrzynki kontaktowej”. I to Czytelnicy doceniają.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Zadzwoń do nas
O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Firmy Liliana z Pławnej, która zajmuje się utrzymaniem parku Żiżki w Jeleniej Górze. Mieszkańcy ulicy Lipowej, sąsiadującej z parkiem mówią, że już dawno ta enklawa zieleni nie była tak zadbana. Aż miło usiąść na ławeczce wśród zieleni i odpocząć.

BOT

Radnych Mirska, którzy złożyli się z własnej kieszeni na opłacenie transportu darów dla Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Dzięki temu możliwe było dostarczenie pomocy dla potrzebujących.

BOT

Sponsorów siódmej edycji akcji „Moje Marzenie”: Sandra SPA Karpacz i Hotelu Gołębiewski z Karpacza. Dzięki nim aż 50 dzieci z domów dziecka „Nadzieja” i „Sobieradzki” mogło uczestniczyć w dwudniowej wycieczce z atrakcjami do Wrocławia z okazji Dnia Dziecka.

MPP

Gwizdy dla:

Zarządcy budynku mieszkalnego Zjednoczenia Narodowego 29 w Cieplicach za pozostawienie lokatorów bez gazu. Zasilanie wyłączone w lutym, bo w instalacji była jakaś usterka. Lokatorzy twierdzą, że do dziś nie mają informacji, kiedy będzie gaz. Musieli zorganizować sobie kuchnię na prąd, w nieco przygotowywać posiłki. Przez ostatnie, nieco chłodniejsze dni nie mogli też dogrzeć sobie mieszkań.

BOT

Wszystkich tych, którzy wyrzucają śmieci i gruz do rowów i terenu przyległego do dawnego ośrodka Juventuru za Zabobrzem. Pomijając fakt, że ruiny nie są najlepszą wizytówką miasta, którą widzą wszyscy wjeżdżający od strony Dziwiszowa do Jeleniej Góry, to na dodatek śmietnik w rowie przy ulicy potęguje ten smutny widok. Nawet jeśli nie da się ustalić śmieciarzy, to i tak bajzel ten trzeba będzie posprzątać. Obowiązek spadnie na miasto. Może lepiej nie czekać, aż odpadów przybędzie.

BOT

Tych, co śmiecią i tych, którzy odpowiadają za zarządzanie ogródkami działkowymi. Rozpoczął się bowiem sezon grillowania i okolice ogródków działkowych są aktualnie najbardziej zaśmieconymi terenami w Jeleniej Górze. Biesiadnicy zostawiają jednorazowe naczynia i butelki tuż za furtką lub stawiają śmieci przy śmietnikach okolicznych wspólnot mieszkaniowych. Przydałoby się, żeby zarządcy ogródkami działkowymi zainterweniowali w tej sprawie i uczulili strażników miejskich na wzmożone patrolowanie okolic działek, zwłaszcza w weekendy.

MPP

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

powiat lubański

- 606 665 454

- 793 585 830

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Radni Karpacza zablokowali przedłużenie dzierżawy lokalu LGD Partnerstwo Duchy Gór, bo chcą wymusić dodatkowy pokój dla rady...

Duch Gór musi odejść?

Czy Lokalna Grupa Działania Partnerstwo Duchy Gór będzie musiała zmienić adres? Radni Karpacza nie zgodzili się na przedłużenie dzierżawy lokalu przy ul. Konstytucji 3 Maja 25. - Jeszcze będziemy rozmawiać, nic nie mamy przeciwko LGD, ale mamy też inny pomysł - tłumaczy Wiesław Czerniak, jeden z siedmiu radnych, którzy głosowali przeciwko utrzymaniu status quo („za” było sześciu). Tymczasem czas goni, umowa wygasa w połowie czerwca.

Lokal LGD Partnerstwo Duchy Gór pełni dwie funkcje. Jest biurem organizacji, gdzie prowadzona jest działalność związana z projektami ze środków unijnych, doradztwem itp., a poza tym sprzedaje się tu wyroby regionalne - odzież, pamiątki, miód, pierniki itd. Organizacja za około stumetrowy lokal płaci 1270 zł czynszu. Pełni też, nieco nieformalnie, rolę informacji turystycznej. Zresztą przy lokalu widnieje wielki szyld IT. To pozostałość po dawnej miejskiej informacji turystycznej.

Właśnie z IT związana jest nowa koncepcja burmistrza Radosława Jęcka na współpracę z LGD Partnerstwo Duchy Gór. - Dzisiaj informacja turystyczna funkcjonuje w budynku byłego dworca kolejowego, gdzie turystom bardzo trudno trafić. Lokal zajmowany przez LGD jest znacznie lepiej położony, dostępniejszy. Tu zresztą kiedyś przecież była informacja turystyczna - mówi. Pomysł władz Karpacza polega na tym, aby wyłączyć funkcję informacji turystycznej z referatu promocji UM i zlecić ją właśnie LGD, która by swoją

działalność prowadziła w dotychczasowym miejscu. - W umowie zastrzeżliśmy sobie, że IT ma funkcjonować cały tydzień, także w sobotę i niedzielę, i że pracownicy IT muszą znać dwa języki obce - wyjaśnia Radosław Jęcek. Burmistrz dodaje, że ma zaufanie do LGD, podkreśla, że organizacja się rozwija i robi wiele dobrego. Dzięki LGD Partnerstwo Duchy Gór miasto zyskało w ostatnich latach dofinansowanie do różnych przedsięwzięć w wysokości 120 tys. zł. Wkrótce nowa perspektywa finansowa, z której znowu będzie można za pośrednictwem organizacji uzyskać dodatkowe środki na różne inicjatywy. -

My mamy inne cele niż komercyjne. Na naszej działalności właściwie nie zarabiamy. Prowadzimy informację turystyczną, ale w tych warunkach nie jesteśmy w stanie robić tego przez okrągły tydzień. Z naszych wpływów wystarcza jedynie na zatrudnienie jednej osoby - mówi Dorota Goetz, prezes LGD Partnerstwo Duchy Gór. Zlecenie tego zadania przez miasto i dofinansowanie punktu IT pozwoliłoby na zatrudnienie dodatkowego pracownika albo przejście z miejskiego działu promocji i w efekcie umożliwiłoby funkcjonowanie punktu przez cały tydzień. Dorota Goetz nie w pełni rozumie, o co w całej sprawie

chodzi. - Widziałam w każdym razie na sesji, że młodzi głosowali za przedłużeniem dzierżawy, a starsi przeciwko - dzieli się obserwacją. Słyszała o planach przeniesienia do obecnie dzierżawionego lokalu innych działów urzędu, nawet o biurze rady.

Skąd niechęć dużej grupy radnych do przedłużenia dzierżawy lokalu cenionemu partnerowi? Chodzi o lokal. Radny Wiesław Czerniak i jego koledzy chcieliby, aby do dzisiejszej siedziby LGD przenieść wydział promocji miasta i urządzić tam jednocześnie punkt informacji turystycznej, a w efekcie kolejnych przesunięć urzędników, już w samym budynku urzędu, zwolnić pomieszczenie przy biurze rady i przekazać je na potrzeby radnych. Dla burmistrza Jęcka to złe rozwiązanie. - Nie chcę, aby referat promocji był w oddaleniu ode mnie. To zbyt ważna sfera naszej działalności. Często jest tak, że załatwiam coś z interesantami, partnerami i zaraz odsyłam, aby szczegółowo dograli w dziale promocji. Dzisiaj nie ma możliwości zwiększenia ilości pomieszczeń dla Rady Miejskiej - tłumaczy. Na miejscu pomieszczenia zwolnionego po dotychczasowej miejskiej informacji turystycznej, zlokalizowanej na byłym dworcu kolejowym, burmistrz chce stworzyć dom spotkań, namiastkę domu kultury. - Dla mnie decyzja radnych jest niezrozumiała, ich argumenty są niejasne - mówi.

Wiesław Czerniak zapewnia, że nikt z członków rady nie jest przeciwny działalności LGD Partnerstwo Duchy Gór. - To bardzo pożyteczna działalność - ocenia. Uważa, że o wykorzystaniu miejskich nieruchomości i lokali najlepiej rozmawiać kompleksowo. I dlatego grupa radnych chciała, żeby projektem uchwały zajęła się jeszcze stosowna komisja, ale pomysł został odrzucony. - Na sesji rzecz spro-

wadzona była do „tak” albo „nie”, a to źle, bo trzeba jeszcze o tym rozmawiać - przekonuje radny Czerniak. Twierdzi, że należy ustalić, jak zagospodarować kilka nieruchomości i lokali należących do miasta. W jego opinii dobrze byłoby zainteresować LGD lokalem po dawnym muzeum lalek w Karpaczu Górnym. - Tam można by utworzyć minidom kultury, kawiarnię, małe kino na wzór kowarskiego „Za rogiem”, a w tym kompleksie biuro i sklep z produktami regionalnymi Partnerstwa Duchy Gór. Najlepiej, gdyby całością zajęło się LGD. Moglibyśmy ich zwolnić z podatku, dołożyć do ogrzewania - mówi. Dorota Goetz takim pomysłem nie jest jednak wcale zainteresowana. Wiesław Czerniak nie kryje, że sprawę dodatkowego pomieszczenia dla Rady Miasta, dobrze byłoby przy tych zmianach załatwić. - My tutaj często nie mamy miejsca na spotkania, proszę zobaczyć, jak tu ciasno - mówi.

Umowa dzierżawy lokalu LGD skończyła się z końcem roku, a radni przedłożyli ją do połowy czerwca. LGD chciało przedłużyć umowę do 2023 r., na sesji padł pomysł, aby umowę podpisać na trzy lata. Radni nie przystali na żadne rozwiązanie. Burmistrz twierdzi, że przy takiej postawie radnych nie ma możliwości przedłużenia umowy z dotychczasowym dzierżawcą. Ma uprawnienia, aby podejmować takie zobowiązania tylko z nowymi podmiotami, na okres nie dłuższy niż trzy lata. Być może wykorzystana będzie taka właśnie ścieżka postępowania, aby zachować obecny stan rzeczy - miasto podpisze umowę z innym podmiotem niż LGD, który udostępni lokal dotychczasowemu dzierżawcy. Radny Czerniak ma nadzieję, że jeszcze uda się w tej sprawie spotkać i dojść do jakiegoś porozumienia w gronie radnych.

Ślawomir Sadowski



W samorządzie są podzielone zdania, jak w najbliższej przyszłości wykorzystać lokal obecnie dzierżawiony przez LGD.

Sąsiedzi z Chromca zatruwają sobie życie

Tą drogą daleko się nie zajedzie

Konflikt między sąsiadami w małowniczym Chromcu trwa już wiele lat. Domy położone sto metrów od siebie są jak twierdzą wrogich sił. Obserwują się, wytykają sobie wszystko, piszą pisma do urzędów, regularnie fatygują policję. Podwórko jednego z sąsiadów ma kurtynę. Bywa rozsuwana, aby zapobiec podglądaniu i fotografowaniu przez drugiego. Czy jest szansa na normalizację stosunków? Raczej nie w tej dekadzie...

Droga donikąd

Danuta Guz mieszka wraz z synem Dawidem pod „60”. Żeby tu dojechać trzeba zjechać z głównej drogi, a potem boczną asfaltową wąską i dalej wąską polną. I już się jest na podwórku. - Nie wiem jak pan wykręci z powrotem... - martwi się pani Danuta i ten problem, jak się za chwilę okazuje, jest osiã wieloletniego konfliktu. - Proszę zobaczyć, na mapie jest droga gminna nr 297. To ta, którą pan jechał, a która się kończy właśnie koło mojej posesji. Kończy się, bo przejazd uniemożliwia sąsiad. Droga jest niedrożna i musimy tu na tej wąskiej drodze zawracać - opowiada pani Danuta. Z mapy wynika, że droga ma dalszy ciąg i łączy się z posesją sąsiada z drogą dojazdową. Wynika też, że gdyby była przejezdna wcale nie trzeba byłoby zawracać. To ma znaczenie nie tylko dla Guzów, ale też dla sprawnej obsługi ich posesji przez śmieciarki czy szambowóz. Nie ma możliwości odśnieżania, no i dojazdu dla straży pożarnej czy pogotowia ratunkowego. Pani Guz twierdzi, że śmieciarka do ich posesji nie dociera, odpadów nie zabiera, więc za usługę nie płacą. Z tego tytułu dostają upomnienia od gminy. - Pan z Izerów zaproponował, abyśmy pojemniki ze śmieciami ciągnęli dwieście metrów, bo oni nie dojadą do domu, który stoi przy gminnej drodze - mówi pani Danuta. Z szambem jest



Andrzej Pruski nie chce, aby ktokolwiek przejeżdżał tuż obok drzwi jego domu. - To nie jest konieczne, bo sąsiedzi mają dojazd do swojej posesji z drugiej strony - uważa.

podobnie. Firma odmówiła wjazdu. Powiedzieli, że potem nie wrócą, nie będzie jak wykręcić.

Wojna o tę drogę trwa już lata. Guzowie upierają się, aby realna sytuacja odpowiadała formalnemu stanowi. Chcą z tej drogi korzystać. - Ułożyliśmy na niej kamienie, aby była przejezdna, ale sąsiad je wydułbał, żeby koleiny to uniemożliwiały - opowiada pani Danuta. Dodaje, że często jego groźny pies, rottweiler biega swobodnie po nieogrodzonym terenie. - Po naszych interwencjach zmieniło się tyle, że sąsiad przybił do drzewa tabliczkę

„Uwaga zły pies”. Przy okazji przestrzega przed pszczołami. To jakaś kpina - opowiada pani Guz.

Guzów strasznie zdenerwowała informacja, którą usłyszeli od dzielnicowego, że droga ciągnąca od strony sąsiada ma zostać zlikwidowana, a teren sprzedany sąsiadowi właśnie. - On chce zrobić sobie podwórko na drodze, a my mamy zostać praktycznie odcięci od świata - utyskuje Danuta Guz. Mieszkańcy spod „60” narzekają na gminę. Ich zdaniem nic nie robi w sprawie dostępności drogi i przymyka oko na działania sąsiada. - Cztery razy nagrałem jak pies

biega bez kagańca po naszej posesji, sześć razy zgłaszałem na policję i nic z tego nie wynika. Okazuje się, że moje pretensje są bezzasadne - mówi pan Dawid. Za absurdalne uznaje ustalenia policji, że przebieg drogi został zmieniony o kilka metrów.

gminna. - Sprawa jest w toku i powinna być załatwiona w kilka tygodni - mówi. Dodaje, że z Danutą Guz spotka się wkrótce w sądzie cywilnym. Zamierza też wyjaśnić w pełni kwestię odprowadzania przez Guzów ścieków. - Wszystko wskazuje na to, że oni je wypuszczają na moją łąkę. Jeśli sąsiadka nie będzie miała rachunków na wywóz nieczystości z ostatnich pięciu lat, poniesie konsekwencje - mówi mężczyzna. Guzowie twierdzą, że szambowóz do ich posesji w takich warunkach nie dojeżdża i co jakiś czas nieczystości wywozi zaprzyjaźniony rolnik.

Andrzej Pruski zaprzecza jakoby jego pies biegał swobodnie po okolicy. - Ma wybieg, kojec, a jedyny moment kiedy jest poza nimi, to wtedy, gdy wysiada z nami z samochodu. I na takie chwile czają się sąsiedzi za krzakami, żeby zrobić zdjęcie i poskarżyć na policję - opowiada. Właśnie ze względu na robienie zdjęć i obserwowanie zamontował pan Pruski rodzaj kurtyny, którą osłania swoje podwórko od strony Guzów. Nad planedką jest z kolei kamera. Sam ironicznie przyznaje, że w ochronie swojego domu następny krok to już tylko zaminowanie terenu... - Jak przyjadą znajomi, albo dzieci kąpią się w basenie zasłaniam podwórko. Czujemy się wtedy lepiej - mówi.

Wójcina ma pomysł, ale nie powie...

Zofia Świątek, wójt Starej Kamienicy przyznaje, że konflikt w Chromcu trwa już dłuższy czas i że jego zakończenie w istocie zależy tylko od sąsiadów. - Narzekanie państwa Guzów na kłopot z dojazdem związany z ukształtowaniem terenu jest niezrozumiałe. Przecież kiedy przed laty tu się wprowadzali,



Danuta i Dawid Guzowie na gminnej drodze, z której nie mogą korzystać.

REKLAMA I PROMOCJA

ZWIERZAK Z ODZYSKU - NIE KUPUJ, ADOPTUJ

Adoptuj Zwierzaka



MPGK sp. z o.o. w Jeleniej Górze, apeluje i zachęca do udziału w akcji: ZWIERZAK Z ODZYSKU

Cezar lat 6

- to mieszańiec kaukaza o dostojnym wyglądzie. Ma wspaniały charakter, ale potrzebuje silnego przewodnika rodziny, który będzie umiał zdobyć jego szacunek. Nie jest to pies dla każdego, ponieważ wymaga odpowiedniego prowadzenia i znajomości potrzeb tej rasy. Cezar jest już rok w schronisku i z niecierpliwością czeka na nowy dom.



Reksio lat 12

- to niedowidzący mieszańiec o bardzo radośnym usposobieniu. Z racji wieku jego zmysły nie są już tak sprawne, ale na co dzień radzi on sobie doskonale ze wszystkimi przeciwnościami. Jest bardzo ufny i do perfekcji opanował sztukę cieszenia się z drobnych gestów. Szukamy osoby, która da mu szansę na godną starość, za co Reksio odwdzięczy się całym sercem.

Schronisko dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze - Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 33A
www.jelenia.schronisko.pro, mail: jelenia@schronisko.pro, tel. 531151079 lub 756420156

Za kurtyną

Andrzej Pruski, sąsiad Guzów na rozmowę zgadza się niechętnie. Podkreśla, że po latach spędzonych za granicą, chce tu mieszkać i żyć spokojnie. - A pan by chciał, żeby panu metr od drzwi ktoś przejeżdżał? - pyta. Na uwagę, że dużego ruchu tu nie może być, bo to jedynie dojazd do jednej posesji, odpowiada, że nie zgadza się na żaden ruch. - Mam sześciolatnie dziecko, wyjdzie z domu prosto pod koła i tragedia gotowa - snuje czarny scenariusz pan Pruski. W jego opinii i on, i sąsiedzi mają swobodny dojazd do swoich posesji - każdy swój, od dwóch stron. I nie ma potrzeby, aby sobie jeździć pod oknami. Według mieszkańca Chromca sprawa drogi to zupełnie sztuczny problem.

Sąsiad Guzów rozmawiał na ten temat w gminie i proponował, aby postawić znak, że jest to droga o ruchu ograniczonym, tylko dla pojazdów komunalnych, rozmaitych służb. Oznaczałoby to, że nie mógłby tą drogą jeździć sąsiad. Przy kolejnej wizycie w gminie Andrzej Pruski zadeklarował pisemnie, że udostępni kawałek swojego gruntu, aby większe samochody dojeżdżające do Guzów mogły swobodnie zawracać i nie musiały przejeżdżać koło posesji Pruskiego.

Pan Andrzej przyznaje, że zabiega o wykup terenu, na którym jest droga

widzieli, jak tutaj jest - mówi. Prostuje jednocześnie sprawę drogi 297 przechodzącą koło posesji skłóconych sąsiadów. Okazuje się, że gmina wbrew informacjom, jakimi posługują się obie strony konfliktu, drogi wcale nie zamierza likwidować i sprzedawać tego terenu. - Trwają prace geodezyjne nad uporządkowaniem formalności związanych z drogą, ale tą, która prowadzi do posesji państwa Guzów. Okazało się bowiem, że to „dzika” droga - mówi pani wójt.

Oznacza to, że z punktu widzenia pozostających na wojennej ścieżce sąsiadów nic się nie zmieni - jedni będą chcieli korzystać w pełni z gminnej drogi, a drudzy będą to uniemożliwiać. Zofia Świątek zapewnia, że ma pomysł na złagodzenie konfliktu. W jaki sposób? - Dzisiaj jeszcze nie chcę tego pomysłu zdradzać - odpowiada.

Podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka prasowa jeleniogórskiej policji potwierdza, że policja na interwencje do Chromca wyzywana jest dość często. - Tam problemem jest droga, były też skargi na biegającego swobodnie psa. Jak każda sąsiedzka sprawa, gdzie są duże emocje, nie należy ona do prostych. Wiemy, że gmina ma jakiś pomysł na zażegnanie konfliktu - mówi. Dodaje, że sprawy częściowo są jeszcze w toku.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Okiem Kubka

ETYKA

Dział filozofii - nauka o zasadach moralnych obowiązujących człowieka w jego życiu indywidualnym i społecznym. Szukanie uniwersalnego UZASADNIENIA ludzkich zachowań i postępowania dla dokonania ich oceny. Kiedy są właściwe i słuszne, kiedy są niewłaściwe czy nieodpowiedzialne.



W Biblii: tego, co moralne nie da się oddzielić od tego, co religijne. Bóg jest prawodawcą - jego objawione SŁOWO staje się dla Izraelitów obowiązującym prawem. Respektowanie tych nakazów wymuszało przekonanie, że za każde nieposłuszeństwo czeka człowieka surowa kara. Czego zresztą doświadczali.

Biblię Starego Testamentu nazwać można wizją Bożego sposobu życia dla narodu. Nierzadko były to przykłady niebywałego i okrutnego barbarzyństwa. - BYŁY? Niestety, jesteśmy również dziś, wciąż jeszcze i to dość często świadkami nieludzkiego postępowania z pobudek religijnych...

Współczesne państwa są konglomeracją: skupiskiem ludzi, dość luźnym, różnych światopoglądów. Wymusza to ODDZIELENIE etyki od religii: Ograniczanie wiary do praktyk religijnych - tak w wymiarze indywidualnym, jak i publicznym. Życie społeczne musi się rządzić innym wspólnym prawem.

Państwo, pragnąc zgodnego współżycia swoich obywateli, musi własne stanowić normy. Wspiera je racjonalnymi argumentami, wymagając ich przestrzegania przez wszystkich - NIEZALEŻNIE od osobistych przekonań.

Rodzi to dylematy moralne. Są one nieuniknione i będzie ich coraz więcej aż po KONFLIKT SUMIENIA. Bo stanowiące ustawy, niektóre nakazy czy zakazy: godzą w fundamentalne prawo - w poczucie godności i wolności człowieka. Tu pole otwarte - w zgodzie czy w niezgodzie z własnym sumieniem - każdy musi decyzję podejmować samodzielnie.

Dla potrzeb światopoglądowych, ażeby jakoś sobie radzić i w moralności OSADZIĆ codzienne życie: wystarczy jedna etyczna zasada. Aż dziw, jaka prosta i oczywista: do zastosowania w każdej konkretnej życiowej sytuacji człowieka - w wymiarze indywidualnym i społecznym.

Rabbi HILLEL (zmarł w roku dziesiątym naszej ery), zapytany o najbardziej zwięzły wykład Biblii - powiedział: „Nie czyni drugiemu, co tobie niemiłe. W tym CAŁA jest TORA. Reszta to tylko komentarz.”

Chrystus, dwunastolatek, może się spotkał ze sławnym rabbinem w jerozolimskiej świątyni i zapamiętał jego mądre słowa? -

Niewykluczone. Wyraził tę maksymę pozytywnie. U ewangelisty Matusza (7,12): „Wszystko, co byście chcieli, by wam ludzie czynili - WY IM czynicie.” Nazywa się w ETYCE tę normę Złotą Regułą Postępowania.

W pracy nad sobą, do cotygodniowego rachunku sumienia, żeby łatwiej było dać odpowiedź na postawione pytanie - bardziej przydaje się Reguła Srebrna, negatywna: „Nie czyni drugiemu, co Tobie niemiłe.” - Czytelniku. - Zdarza Ci się...?

KUBEK

TEATRRAŁKI - scena dla dzieci i młodzieży

Grand Prix dla teatru „Kumpel Dramatyczny” z Podstawowej Szkoły Artystycznej z Turnowa za spektakl „Kurczęcy świat” w kategorii dziecięcej oraz teatru „Z Jednej Gliny” MDK z Bolesławca za spektakl „Dziób w dziób” w kategorii młodzieżowej! Za nami TEATRRAŁKI, czyli dziecięco - młodzieżowe konfrontacje teatralne Jelenia Góra 2015. W ciągu czterech teatralnych dni w konkursie wystartowały 22 zespoły, a na trzech scenach zaprezentowało się niemal 400 młodych zapaleńców teatru. To już piętnasty festiwal dziecięcego i młodzieżowego teatru w Jeleniej Górze, organizowany przez Osiedlowy Dom Kultury na Zabobrze.

- Poziom festiwalu był jeszcze wyższy niż w ubiegłym roku, bardzo wyrównany - komentował tegoroczne TEATRRAŁKI Paweł Sikora: aktor, muzyk i przewodniczący jury. Nic dziwnego, że jurorzy nie skąpili nagród i wyróżnień, w tym dla poszczególnych laureatów za kreacje aktorskie.

W kategorii dziecięcej głównymi nagrodami uhonorowano „Dziecięcą Grupę Teatralną Gzygzak” ODK na Zabobrze (pierwsza nagroda) i „A-le Draka” ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Zgorzelcu (trzecia nagroda).

W kategorii młodzieżowej pierwszą nagrodę jury przyznało dla teatru „Teatradr - Domowe Komplet” z Raciborza za spektakl „Przygoda Pana Sommera”, drugą nagrodę - dla Teatru Kuki-Kuki z Podstawowej Szkoły Artystycznej w Żelaznym Brodzie, a trzecią dla teatru „Bez Komentarza” Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi z Wałbrzycha.

Polacy i Czesi na scenie

Przekrój konwencji i tematyki, jakie zaistniały na TEATRRAŁKACH 2015 w Jeleniej Górze chwaliła Iwona Tołstołucka-Świca, prowadząca teatr PRO-MOTOR w Gimnazjum nr 3 w Lubaniu.

W festiwalu wzięły udział grupy teatralne polskie i czeskie.

- Czesi są narodem z innym poczuciem humoru niż Polacy. Przede wszystkim bawią się na scenie, choć były także spektakle czeskie poruszające trudniejsze sprawy - przewodniczący jurorów zwrócił uwagę na różnice w zaistnieniu na scenie polskich i czeskich grup teatralnych.

Tematyka polskich i czeskich spektakli miała szerokie spektrum. Pojawili się propozycje sceniczne oparte na materiale literackim, a także spektakle aktorskie. W wypowiedziach twórczych młodzieży dominowały problemy wyobcowania w społeczeństwie, konflikty z rodzicami czy wątki odpowiedzialności za społeczeństwo.

- Wcześniej nie było na festiwalu spektakli aktorskich. Zaobserwowaliśmy także powrót do dobrej literatury. Nowością było wykorzystanie wszelkiego rodzaju folii i plastiku w elementach dekoracji. Ale wciąż mówią o tym samym: o problemach z przystosowaniem do życia, środowiska, o miłości, a nawet

o problemach obywatelskich - o nowych ścieżkach w oswojaniu teatru przez dzieci i młodzież mówił Jacek Paruszyński, aktor i szef teatralnej grupy dziecięcej Gzyzak w ODK na jeleniogórskim Zabobrze.

Przepis na teatr

- Było intensywnie, ale wrażenia pozostaną na długo - dzieliła się wrażeniami z festiwalu Sylwia Aftyka-Łoda, szefowa teatru młodzieżowego z Wałbrzycha. Zapytana o przepis na dobry teatr dla gimnazjalistów, powiedziała:

- Potrzebne są chęci, bo proces twórczy to niesamowita radość.

Natomiast Jacek Paruszyński, na pytanie o przepis na dobry teatr dla dzieci, przytoczył motto festiwalu, słowa Normana Podhoretza:

„Kreatywność to cud połączenia dziecięcej, niczym nieograniczonej energii z czymś przeciwnym i wrogim - poczuciem porządku wynikającym ze zdyscyplinowanej inteligencji dorosłego”.

Nie tylko konkurs

Konkurs miał prawdziwie teatralno-świąteczną oprawę. Towarzyszyły mu pokazy specjalne:

- Podobał mi się zwłaszcza pokaz „czarnego teatru” z Pragi - dzieliła się swoimi wrażeniami z festiwalu Oliwia Grambs z Lubania.

Ostatnim akcentem festiwalu były prezentacje etiud teatralnych, które zostały przygotowane przez dzieci i młodzież podczas warsztatów prowadzonych przez profesjonalnych aktorów. W ciągu trzech dni festiwalu uczestnicy pracowali intensywnie i z radością - co było widać na scenie.

- Młodzież cieszy się na te warsztaty. Wiedzą, po co przychodzą, wiedzą, co chcą. I to się czuje. Są niezwykle chłonni. Z kimś takim pracuje się fantastycznie. Chce się im dawać, dawać i dawać. Bo oni biorą, biorą i biorą - chwaliła uczestników festiwalu Grażyna Tabor, prowadząca jedną z grup warsztatowych podczas TEATRRAŁEK 2015.

Scena - trampoliną w dorosłość

Piętnasta edycja festiwalu potwierdza wagę edukacji scenicznej w procesie dorostania dzieci i młodzieży, w otwieraniu ich na wciąż nowe wyzwania w świecie:

- Osobiście jestem skryta, nie lubię przebywać z obcymi. Teatr pomaga mi w otwarciu się na innych ludzi. Teatr dla mnie to takie wsparcie. Czuję się pewniej - wyznała Beata Nawrocka z młodzieżowego teatru PRO-MOTOR.

Jagoda Łętowska, nagrodzona za rolę aktorską w spektaklu „Dziób w dziób” - tegorocznej laureata Grand Prix - mówiła o ważnym doświadczeniu, jakim był dla niej udział w projekcie teatralnym:

- Teatr jest dla mnie bardzo ważnym doświadczeniem. Przez teatr otwieram się na innych. Nasze przedstawienie było sceniczną opowieścią o sile grupy i o tym, jak czuje się osoba inna, odrzucona przez grupę. Na zawsze zapamiętam, jak czułam się na scenie, grając w tym przedstawieniu. Odrzucenie przez grupę jest strasznym przeżyciem. Takie sytuacje w życiu zdarzają się często. I myślę, że takie spektakle jak nasz mogą temu zapobiegać.

MPP



Z głębokim żalem
zawiadamiamy o odejściu drogiej nam

Ireny Łucji Graunitz

- adwokat

Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu odejścia
znakomitego Adwokata i serdecznej Koleżanki

Adw. Ireny Graunitz

rodzinie i najbliższym
składają

Aurelia i Bartek

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. WŁADYSŁAWA CEJKO

składa
Żona z Rodziną



LOKALE

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam,
wynajmę, 603-080-926. I1182-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
meblowej-Karcher, 781-88-36-88.
I733-G

PRACA

ZATRUDNIĘ fryzjerkę. Tel.
695-928-114. I1186-G

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu:



1. Obwieszczeniem nr 68.2015.VII z dnia 22 maja 2015 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie;
2. Obwieszczeniem nr 70.2015.VII z dnia 26 maja 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Ignacego Daszyńskiego 5A.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Odszkodowanie za fatalny upadek

Niespełna 70-letni mężczyzna pośliznął się na oblodzonej nawierzchni w punkcie sprzedaży opału. Sąd uznał, że właściciel składu musi zapłacić klientowi odszkodowanie, bo ponosi winę za niedbalstwo, które wiąże się z niezachowaniem wymaganej staranności.

A skutki pechowego upadku okazały się dla poszkodowanego fatalne – złamanie kości czaszki i wewnętrzne urazy spowodowały częściowy niedowład ciała, kłopoty z pamięcią i trudności z samodzielnym funkcjonowaniem. Lekarze twierdzą, że negatywne zmiany mogą się u pacjenta z wiekiem pogłębiać.

W styczniu 2012 roku pan Stanisław wybrał się z żoną po węgiel na jeden ze składów opału w Mirsku. Mężczyzna wysiadł z auta i szedł przez plac w kierunku przyzmy węgla, by ocenić jego jakość. W pewnej chwili pośliznął się na oblodzonej nawierzchni i upadł na ziemię. Mężczyzna stracił przytomność. Interweniowało pogotowie ratunkowe. Ostatecznie poszkodowany trafił do szpitala. Rozpoznano u niego złamanie kości głowy oraz krwiak i krwawienia podjączynówkowe. Wypadek znacznie pogorszył jego stan zdrowia.

W czasie, gdy doszło do zdarzenia, właściciela składu opału nie było na miejscu, bo przebywał za granicą. Ale mężczyzna został powiadomiony o sytuacji przez pracownika.

Poszkodowany wystąpił przeciwko przedsiębiorcy z żądaniem zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie, domagając się 80 tysięcy złotych. Właściciel składu opału odrzucał te roszczenia twierdząc, że plac składu opału był utrzymany należycie, nawierzchnia nie była śliska, a do zdarzenia mogło dojść na skutek nieszczęśliwego wypadku wynikającego z różnych przyczyn.

Pan Stanisław, 69-letni wówczas mężczyzna leczył się na cukrzycę, chorował na nadciśnienie i na serce. Ale w dniu, w którym przyjechał kupić opał, czuł się dobrze, a rano zażył leki.

Do pechowym upadku na placu składu opału do mężczyzny podbiegła jego żona, która czekała w samochodzie. Zobaczywszy, że mężczyzna jest nieprzytomny, próbowała go cucić. Z pomocą przyszli także pracownicy składu opału, którzy wezwali pogotowie. Po przyjeździe karetki pan Stanisław był przytomny, skarżył się lekarzowi na duży ból głowy. Jednak pogotowie odmówiło przewiezienia pacjenta do szpitala, wskazując na

jego kontaktowy stan. Lekarz zaznaczył, że jeśli stan mężczyzny się pogorszy, to należy wezwać pogotowie ponownie.

Z miejsca zdarzenia pan Stanisław wraz z żoną został odwieziony do domu przez pracownika składu opału. Ale jeszcze tego samego dnia mężczyzna zaczął narzekać na coraz silniejszy ból głowy, był senny i miał nudności. Żona ponownie wezwała karetkę, a ta odwiozła pacjenta do szpitala. Mężczyzna był hospitalizowany prawie dwa tygodnie. W tym czasie doznane urazy głowy spowodowały częściowy niedowład jednej strony organizmu, pacjent nie był w stanie samodzielnie funkcjonować.

Już po wyjściu ze szpitala mężczyzna jeździł na kolejne badania kontrolne, które wykazywały dalsze, negatywne zmiany w obrębie głowy. Pacjent zaczął być rehabilitowany.

Po tym, jak mężczyzna wystąpił do właściciela składu opału z żądaniem zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, przedsiębiorca odmówił spełnienia roszczeń, kwestionując, między innymi, obrażenia doznane przez poszkodowanego.

Przedsiębiorca twierdził, że wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe nie potwierdziło ilości urazów, co więcej – nie udzieliło panu Stanisławowi nawet pomocy medycznej. Właściciel składu opału powołując się na relację żony poszkodowanego twierdził, że pan Stanisław czuł się źle już od rana i miał zawroty głowy, a do wypadku doszło na skutek zasłabnięcia wywołanego cukrzycą.

Jednak lekarze, którzy zajmowali się pacjentem i biegły badający jego stan zdrowia, wprost uznali, że z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, iż stwierdzone u mężczyzny obrażenia głowy i niewielki niedowład lewostronny mogą być następstwem feralnego upadku. Doznane obrażenia mogły nie dawać natychmiastowych objawów. W związku z tym występujące u poszkodowanego dolegliwości mogły być niezdiagnozowane przez załogę pogotowia ratunkowego.

Wobec odmowy spełnienia roszczeń przez właściciela składu opału pan Stanisław skierował powództwo do sądu, domagając się zapłaty 80 tysięcy złotych. Ponieważ przedsiębiorca odmówił

zadośćuczynienia żądaniu pana Stanisława, był zobowiązany udowodnić, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Zdaniem sądu, właściciel składu opału miał obowiązek utrzymania w należytym stanie należącego do niego terenu służącego na potrzeby działalności gospodarczej, po którym poruszali się klienci. Miejsce to nie było wyłączone z obszaru przemieszczania się ludzi. Dlatego w sezonie zimowym obowiązkiem właściciela było umożliwienie bezpiecznego poruszania się klientów po terenie poprzez odśnieżanie, posypywanie piaskiem, żwirem lub solą.

A w dniu, w którym doszło do wypadku, powierzchnia placu była miejscami pokryta lodem i nie została posypana. Skład opału ma zainstalowany monitoring, jednak właściciel firmy nie zabezpieczył na potrzeby ewentualnego postępowania nagrania z tamtego dnia, które – być może – potwierdziłoby jego słowa o należytym stanie utrzymania placu.

I choć biegły nie był w stanie ustalić, czy upadek poszkodowanego mógł być wynikiem zasłabnięcia, jako reakcja organizmu związana z cukrzycą i przyjmowaniem leków, to sąd odrzucił wniosek dowodowy przedsiębiorcy, który chciał, by opinię wydał w tej sprawie zespół biegłych z zakresu neurologii i diabetologii na okoliczność przyczynienia się cukrzycy do nagłego zasłabnięcia.

Sąd uznał, że odszkodowanie i zadośćuczynienie panu Stanisławowi się należy, ale zważywszy na jego wiek i zaważone choroby w dniu zdarzenia uznał, że intensywność cierpienia z powodu uszczerbku na zdrowiu nie jest taka, jak u osoby młodej. Także skutki zdarzenia dla sfery psychicznej poszkodowanego oraz utraty perspektyw życiowych dla poszkodowanego w jego wieku są obiektywne, mimo wszystko, mniej długotrwałe i dotkliwe niż dla osoby młodej.

W związku z tym sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 40 tysięcy złotych i odszkodowanie na poziomie 1310 złotych da poszkodowanemu satysfakcję moralną, a suma taka będzie stanowiła realny „zastrzyk finansowy”, rekompensujący doznane cierpienie i pogorszenie sytuacji życiowej. Wyrok nie jest prawomocny.

BOT

Z archiwum X Marzyciele z Piechowic

W latach 60. przez Polskę przeszła fala listów z pogrozkami, kierowanych do różnych osób. Ich autorzy z reguły żądali okupu w zamian za powstrzymanie się przed porwaniami bliskich osób, zdarzało się też, że odmowa spełnienia żądań miała mieć bardziej drastyczne następstwa.

Jedną z podobnych spraw zaczęła się od listu, który otrzymała właścicielka sklepu z owocami i warzywami w Piechowicach. Autorzy listu nie grozili kobiecie śmiercią, domagali się jedynie udziału w zyskach z prowadzonej działalności. W przeciwnym wypadku zagrozili, że spalą kiosk.

mieszkania. Zobowiązano go do zachowania tajemnicy.

Była późna wiosna, na dworze zrobiło się już ciemno, ale pogodna noc ułatwiała obserwację terenu. Śledczy dysponowali ponadto noktowizorem. W pewnym momencie w pobliżu posesji z altaną pojawiły się sylwetki dwóch osób. Po lepszym przyjrzeniu im się nie było wątpliwości, że to raczej nastolatki niż jacyś dorośli bandyci. Po chwili po południowej stronie terenu pojawiła się kolejna dwójka. Tu wzrostem i budową ciała wyróżniał się jeden osobnik. Cała czwórka spotkała się, po czym rozdzieliła i przeczesła teren. Do



Archiwum S. Bryndzy

Kryminalni omawiają plan akcji w pobliżu szkoły.

Właścicielka niewielkiego warzywniaka, lubiana w mieście, nie miała wrogów. Dlatego nie zwlekała z zawiadomieniem milicji, choć sprawcy zagrozili, że „zemsta spadnie na całą jej rodzinę”. List znalazła w skrzynce pocztowej. Żądany okup miał być przekazany w kopercie i złożony w starej altanie w pobliżu szkoły. Podano dzień i godzinę.

Zwiad kryminalny spenetrował okolice wskazanego miejsca złożenia okupu. Naszym zadaniem było znalezienie dobrego punktu obserwacyjnego. Kryminalni rozmawiając z właścicielką warzywniaka wypytywali ją o najdrobniejsze szczegóły, zdarzenia z życia osobistego i z pracy, z pozoru niemające nic wspólnego z sobą. Chcieliśmy uzyskać jakikolwiek trop, który mógłby nas naprowadzić na autora lub autorów listu - wspomina podinspektor policji w stanie spoczynku, Stanisław Bryndza, który wówczas był naczelnikiem pionu kryminalnego jeleniogórskiej komendy Milicji Obywatelskiej.

Punkt obserwacyjny urządzono w pobliskiej szkole - z okien jednej z sal i piwnicy był najlepszy widok na starą altanę. Zamiast pieniędzy wsadzono pocięte gazety, a kopertę oprószono niewidocznym proszkiem fluorescencyjnym. O akcji oczywiście wiedział dyrektor szkoły, który udostępnił kryminalnym po-

budynku szkoły nawet się nie zbliżyli, uznając za pewne, że skoro jest tam ciemno i cicho, to obiekt pozamykany jest na cztery spusty.

Trójka chłopaków stała na czatach, a najwyższy z nich, i jak się później okaże najstarszy, ruszył do altany, by podjąć okup. Gdy wychodził z kopertą w ręce do akcji ruszył milicyjny pies, a za nim funkcjonariusze. Cała czwórka została zatrzymana w mgnieniu oka, nie stawiając żadnego oporu. Ich zdziwienie wymieszane ze strachem wypisane było na twarzach, a pobliskie lica niemal świeciły nocną porą.

Okazało się, że wszyscy czterech chłopcy byli uczniami piechowickiej szkoły, a jeden z nich nawet synem dyrektora. Gdy ojciec, który towarzyszył nam w obserwacji miejsca akcji wyszedł z budynku, nie mógł w to uwierzyć. Chłopak rozplakał się, rzucił się ojcu w ramiona i prosił go o wybaczenie - dodaje St. Bryndza.

Chłopcy wyjaśnili, że to ich starszy kolega wpadł na pomysł, aby tak właśnie zdobyć pieniądze na wakacje, o jakich marzyli. I zapewniali, że nie wyrządziliby żadnej krzywdy kobiecie, której wysłali list z pogrozkami, gdyby nie dała im pieniędzy. Chłopcy jeszcze raz wyrazili skruchę przed sądem dla nieletnich, ale najstarszy z nich, notowany wcześniej za inne wysoki, został skierowany do placówki wychowawczej.

BOT

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

Była noc, a oni właśnie wychodzili z łupami z domu w budowie, do którego się włamali. W tej chwili właśnie nadjechał patrol policji. 45- i 52-latek ukradli narzędzia budowlane o stosunkowo niewielkiej wartości, ale grozi im wyrok do 10 lat więzienia. Będzie wyższy, gdyż włamywacze byli już karani za podobne przestępstwa.

Dwóch mężczyzn w nocy kradło kabel telekomunikacyjny położony w ziemi wzdłuż torów kolejowych, kiedy nadjechała policja. 40- i 39-latek połowę łupu zapakowali już do samochodu, druga część czekała na załadunek. Właściciel instalacji swoje straty ocenił na ponad 2 tys. zł. Sprawcom grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Blisko 14 tys. paczek papierosów bez znaków akcyzy o wartości około 180 tys. zł przewoził samochodem dostawczym

44-letni mieszkaniec Wielkopolski. Został zatrzymany na A-4. Poniesie dwa rodzaje kary - grzywnę i więzienie (do lat 5)

JELENIA GÓRA

Skradzione w Niemczech audi o wartości 60 tys. zł ujawnili policjanci w jednym z gospodarstw rolnych w powiecie jeleniogórskim. 56-letni właściciel posesji może trafić na 5 lat za kratki - za paserstwo. Policja próbuje dokładnie ustalić, w jaki sposób samochód trafił do Polski.

Na podstawie fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach 26-latek próbował uzyskać pożyczkę 3,5 tys. zł w jednym z parabanków. Czujność pracownika zapobiegła przekazaniu pieniędzy. Za oszustwo niedoszły pożyczkobiorca może spędzić w więzieniu nawet 8 lat.

19-latka z Jeżowa Sudeckiego wykorzystwała nieuwagę klientki salonu kosmetycznego i ukradła jej dwa złote pierścionki (wartość 1 tys. zł), podczas pedicure, któremu poddawała się ofiara. Policja ustaliła sprawczynię, kosztowności wróciły do właścicielki. Złodziejce grozi do 5 lat więzienia.

1,5 promila alkoholu w organizmie miał 61-rowerzysta, kiedy zatrzymała go drogówka. Okazało się, że mężczyzna miał zakaz jazdy na rowerze za jazdę po pijanemu do grudnia 2015 r. Teraz ponownie stanie przed sądem, który może go postać za kraty nawet na trzy lata.

Policja ujawnia coraz więcej przypadków osób, które posiadają nieznaczne ilości narkotyków. W weekend taki zarzut postawiono trzem mężczyznom (od 22 do 42 lat). Mieli po kilka gramów marihuany i amfetaminy. Grozi im odsiadka do 3 lat.

WLEŃ

11-latek wpadł na rowerze pod samochód, po tym jak wyjechał rozpędzony na główną drogę. Chłopiec nie miał kasku, doznał urazu nogi, potłuczeń i trafił do szpitala. Rodzice pozostawionego bez opieki dziecka odpowiedzą przed sądem. Grozi im grzywna.

ZGORZELEC

Kilogram marihuany ujawnili policjanci z polsko-niemieckiej grupy NYSA w mieszkaniu 26-latka. Śledczy mieli na oku mężczyznę od dłuższego czasu. Za posiadanie dużej ilości narkotyków grozi kara więzienia do 12 lat.

(sad)

Chciałem żyć

Rozmowa z Andrzejem Koralewskim, certyfikowanym terapeutą uzależnień zatrudnionym w ośrodku „Lipowe Wzgórze” w Miłkowie, który niedawno świętował dwudziestolecie trzeźwości.

- Dwadzieścia lat minęło, bo wtedy narodziłeś się na nowo?

- To kawał pracy, którą wykonałem, a nie przyszło to łatwo. Z jednej strony wydaje się, że minęło, a z drugiej, to mnóstwo godzin przesiedzianych na mityngach AA, mnóstwo godzin przegadanych z przyjaciółmi, ale i mnóstwo trudności, które, gdzieś tam po drodze, musiałem rozwiązywać. To nie jest tak, że ktoś pstryknie palcami i powie: zleciało. To jest praca wewnętrzna z samym sobą. Chyba najtrudniej jest pracować z samym sobą

- Standardowe pytanie. Twoja pierwsza „lufa” to.....

- Wino. Byłem w szóstej klasie szkoły podstawowej. Bardzo wcześnie zacząłem pić.

- A ostatnia?

- Ostatnie też było wino. To był ciąg trzydniowy, przed pójściem na terapię do ośrodka odwykowego w Warcie, w obecnym województwie łódzkim. Tam byłem trzy dni i wypisałem się na własną prośbę. Tam tak naprawdę podjąłem najważniejszą decyzję w moim życiu, że chcę coś z tym życiem zrobić. Wtedy też przyznałem się przed samym sobą, że mam problem.

- Początki trzeźwości były trudne?

- Myślę, że tak. Mnóstwo zmian, począwszy od zmiany miejsca zamieszkania. Wtedy też poznałem swoją pierwszą żonę. Nie było łatwo.

- A co według Ciebie decyduje o sukcesie, czyli życiu na trzeźwo?

- Jeśli chodzi o mnie, zaważyło to, że chciałem żyć. Byłem młodym człowiekiem, który doświadczył różnych rzeczy w życiu. Był taki moment, że źle mi było z pić i źle mi było bez pić. Trzeba było coś z tym zrobić. Miałem trzy próby samobójcze, które się nie powiodły i ten moment na odwyku, gdy podjąłem decyzję, że nie będę pił.

- Jesteś trochę jak jeden z bohaterów serialu „Ranczo”, o którym Marta Chodorowska (serialowa córka wójta Klaudia - dop. aut.) mówi: „Ty Kusy jesteś kimś. Były alkoholik, masz osobowość. Jesteś artystą” Utożsamiasz się z tym?

- Nie, jakoś nie. Przede wszystkim nie ma czegoś takiego jak „były alkoholik”. A artystą? Też raczej nie.

- A rzeźbiarstwo?

- To traktuję bardziej jako pasję. Jestem samoukiem i moje prace nie nazwałbym sztuki. Po prostu realizuję swoją pasję.

- Wsparcie osób bliskich jest jednak równie ważne, chociaż czasami trzeba poświęcić jakiś związek?

- Na początku była euforia. Ale moje pierwsze małżeństwo rozpadło się po trzynastu latach. Wychowałem dwie córki, chociaż nie byłem ich biologicznym ojcem. Miałem wsparcie, ale też

- Nie dywany a ręczniki i koce. Wielkiej kariery, jako tkacz, nie zrobiłem. W tym zawodzie pracowałem dziesięć lat. A pomaganie ludziom takim jak ja? Kiedyś pojechałem na PRO. To taki Program Rozwoju Osobistego. Miałem wtedy trzy i pół roku abstynencji. Moja prowadząca powiedziała do mnie: - Ty

głe pojawiają się nowe i walka z nimi przypomina donkiszoterię?

- Jest to walka z wiatrakami. Ostatnio przeczytałem gdzieś, że młodzież kupuje dopalacze w sklepach ze środkami ochrony roślin. Rzeczywiście badań naukowych, co jest w dopalaczach, nie ma i jakie skutki uboczne będą one przynosić. Patrząc na pacjentów w naszym ośrodku, przynosi to coraz gorsze skutki. Jest to smutne i zatrważające. Niestety też biorą coraz młodszy i biorą coraz gorsze świństwo. Nie wiem co z tego dalej będzie, co zrobi nasz rząd? Niby robi, ale dzisiaj wszystko można kupić w internecie.

- Nie zgadzam się z tezą, że narkomania, alkoholizm czy hazard to to samo. A już wrzucanie narkomanów, alkoholików czy hazardzistów do jednego terapeutycznego worka jest, w moim mniemaniu, nieporozumieniem.

- Mechanizmy uzależnienia są te same. Tylko substancja jest inna. Dla hazardzisty środkiem pobudzającym, dającym poczucie szczęścia, jest gra hazardowa. U alkoholika jest alkohol, u narkomana jest narkotyk. W każdym wypadku jest to środek zmieniający uczucia. Dla mnie nie ma różnicy.

- Kiedyś narkoman kojarzył się z brudem, makiem, strzykawką?

- A dzisiaj narkomanem jest młody majątny człowiek w garniturze, pod krawatem, jeżdżący BMW, jest prezesem firmy....

- Albo posłem?

- Albo posłem, księdzem, aktorem. A w międzyczasie, po cichu, w toalecie wciąga kreskę, aby móc funkcjonować i móc pracować po 14 godzin dziennie. Wielu studentów stosuje też taką metodę przed egzaminami. Aby nie spać, biorą np. amfetaminę i przez to popadają w uzależnienie.

- Pracujesz w ośrodku „Lipowe Wzgórze” w Miłkowie. Pewnie sporo ciekawych osób przewinęło się przez ośrodek. I chyba nie wszyscy byli „wyjęci” z ulicy bądź spod ławki w parku?

- Takich jest coraz mniej. Ja traktuję każdego człowieka indywidualnie. Każdy jest jedyny, niepowtarzalny. Majętność dla mnie nie ma żadnego znaczenia. Dla mnie liczy się człowiek, a czy on ma portfel gruby czy cienki, albo go wcale nie ma, dla mnie nie ma znaczenia

- Jednym słowem uzależnienia nie wybierają. Nie selekcionują ludzi na bogatych i biednych

- Może zabrzmiało to kolokwialnie, ale uzależnienia tak naprawdę biorą ludzi z każdej półki. Ludzi wykształconych, niewykształconych. Miewaliśmy w ośrodku prezesów poważnych firm albo ludzi, którzy napisali mnóstwo książek, ale byli i tacy spod budki z piwem. Nie ma również znaczenia co kto pije. Takim samym alkoholikiem jest ten, co pije koniak i ten, co pije denaturat. Jeden starcił więcej drugi mniej.

- Twój największy sukces terapeutyczny?

- Chyba to, jak widzę byłych pacjentów przyjeżdżających na warsztaty terapeutyczne i są uśmiechnięci. Jak piszą do mnie, jak dzwonią, że im się układa.

- Dziękuję za rozmowę.



W. SOBIE RAJSKI

Andrzej Koralewski (z prawej) ze swoim przyjacielem, który nie pije 25 lat. I co ciekawe nigdy nie był w żadnym ośrodku leczenia uzależnień.

- Człowiek trzeźwiejący powinien znaleźć w sobie taką pasję? To pomaga w byciu trzeźwym?

- Myślę, że tak. Początkowo to ja zachłysnąłem się abstynencją. Mnóstwo mityngów, poznanie nowych ludzi. I właśnie wtedy powstała taka luka. Sięgnąłem po drzewo i przelewałem na nie to, co grało mi w środku. Moje uczucia, chociaż wtedy nie potrafiłem ich okazywać.

było mnóstwo niepowodzeń, frustracji. Obecnie moja druga żona jakby rozumie mnie, nie zmienia mnie, akceptuje mnie takim, jakim jestem. Myślę, że szukałem takiej kobiety przez długi czas. Pomógł mi internet.

- W którym momencie swojego życia postanowiłeś zostać terapeutą i pomagać osobom uzależnionym? Zawód wyuczony masz arcyciekawym. Tkałeś dywany?

Jedrek masz to coś w sobie. Wtedy oczywiście nie wiedziałem co to jest, to coś. Próbowałem u siebie w mieście, ale nie udało się, więc opuściłem. Czekaliśmy na to jeszcze 10 lat.

- Zauważyłeś jak alkoholizm czy narkomania ewoluuje? Do tego pojawiają się nowe uzależnienia, od hazardu, internetu, seksu, zakupów...

- Wszystkie idzie w tym kierunku, że coraz więcej ludzi, od coraz większej ilości różnych rzeczy się po prostu uzależnia. Uzależnień behawioralnych jest coraz więcej. Jak patrzę teraz w ośrodku, to wiekowo pacjenci są coraz młodszy, uzależnieni np. od dopalaczy, narkotyków, hazardu... Wiesz, nie mam pomysłu jak to zmienić. Oczywiście można tłumaczyć, robić profilaktykę ale sądzę, że lepiej nie będzie.

- Pewien terapeuta powiedział mi całkiem niedawno, że nie pić jest łatwo i to każdy potrafi.

- Myślę, że każdy przestawał pić. I rzeczywiście sztuką jest nie zacząć. Ja też wiele razy przestawałem pić na chwilę. Ale wracałem do nałogu. Dzisiaj robię wszystko, aby nie zacząć.

- Używając figury stylistycznej jaką jest porównanie, to z alkoholem jest jak z pociągami. Zabija lokomotywa, a nie ostatni wagon?

- Mówią, że jeden kieliszek to za dużo, a tysiąc to za mało.

- Osobiście uważam, że w XXI wieku największym zagrożeniem dla młodzieży są dopalacze. Właściwie nie wiadomo co w nich jest, bo cią-

Miłków. W budynku byłego przedszkola, na krańcu wsi funkcjonuje Centrum Psychoprofilaktyki i Terapii PRO Maind „Lipowe Wzgórze”

25 kwietnia br., ośrodek świętował szóste urodziny, a wraz z nim około 150 osób, obecnych i byłych pacjentów, którzy postanowili zmienić swoje życie i wyrwać się ze zgnębnych szponów nałogów, jakimi są: alkoholizm, hazard czy narkomania. Ośrodek specjalizuje się także w leczeniu coraz częściej występującego seksuoholizmu.

Oficjalną datą rozpoczęcia działalności ośrodka jest 4 września 2008 r. Jak wspomina obecny właściciel Michał Bhenke, pierwszym kierownikiem placówki był Józef Leśniak z MONARU w Jeleniej Górze. - *Mój pomysł na ośrodek wziął się z podobnych placówek w Bolanowie i Radzimowicach, a były to jedne z pierwszych ośrodków leczenia odwykowego w Polsce. Dziś już nieistniejące* - wspomina Michał Bhenke.

Do tej pory przez „Lipowe Wzgórze” przewinęło się 772 pacjentów. - *Jesteśmy stosunkowo małą placówką. Staramy się zapewnić pacjentom jak najlepsze warunki do odzyskiwania zdrowia. Pamiętam pacjenta o imieniu Jurek, który wykonał warzywniak, kompostownik i jako pierwszy kosił łąki okalające nasz budynek* - mówiła nam terapeutka Urszula Libergal, pracująca prawie od początku istnienia ośrodka. Bliskość górskich szlaków turystycznych zachęca pacjentów do krótkich górskich wędrówek, w przerwach pomiędzy intensywnymi zajęciami terapeutycznymi.

Nie da się ukryć, że psychoterapia jest dość trudna i bywa dla pacjenta uciążliwa. Ale czego się nie robi dla zdrowia? Zwłaszcza, że pacjenci nie mogą narzekać na nudę i monotonię. Oprócz zajęć terapeutycznych pacjenci korzystają z zajęć sportowych w pobliskiej hali a także mają cyklicznie organizowane wyjazdy na basen do hotelu „Gołębiowski” w Karpaczu. - *Cały czas się rozwijamy. Jak przypomnę sobie ten dzień, kiedy pierwszy raz wszedłem do tego opuszczonego przedszkola, to patrząc dzisiaj na ośrodek, uważam że sporo udało nam się zrobić. W najbliższym czasie chcemy zrealizować nasz kolejny pomysł, czyli utworzenie Klubu Abstynenta w Miłkowie. Mamy przychylność władz i sądzę, że taki klub bardzo by się przydał lokalnej społeczności. W dalszych planach chcemy, aby w naszym ośrodku powstał oddział żeński. Do tego potrzebna jest jednak już rozbudowa ośrodka* - powiedział nam Michał Bhenke właściciel ośrodka „Lipowe Wzgórze” w Miłkowie.

Gwiazdy na finał festiwalu

Ze względów organizacyjnych tegoroczny XXII Ogólnopolski Festiwal „Gwiazdy Promują” rozłożony został w czasie. Większa część festiwalowych wydarzeń rozgrywała się w lutym. Na finał jednej ze sztandarowych imprez Filharmonii Dolnośląskiej warto było jednak poczekać. W piątek, 12 czerwca, na zakończenie wydarzenia, przed naszą publicznością wystąpią wielkie gwiazdy polskiej muzyki: wirtuoz skrzypiec - **Konstanty Andrzej Kulka** i wybitny wiolonczelista - **Tomasz Strahl**. Zapowiada się wspaniały wieczór w jeleniogórskiej sali koncertowej.

Słynni instrumentalści zagrają wspólnie z **Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej** pod batutą **Tomasza Bugaja**. Trzecią solistką tego wieczoru, promowaną nazwiskami znanych profesorów, którzy pojawią się na estradzie, będzie młoda wiolonczelista - **Agata Bąk**, laureatka wielu konkursów muzycznych, stypendystka Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, Prezydenta Miasta Katowice oraz Programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska”, studiująca aktualnie na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie, w klasie prof. Tomasza Strahla. Szczegółowy program koncertu - w kalendarzu koncertowym publikowanym obok.

Ten wieczór będzie kwintesencją idei Festiwalu „Gwiazdy Promują”, od ponad dwóch dekad organizowanego w Jeleniej Górze. Głównym celem wydarzenia jest bowiem prezentowanie wybitnych, koncertujących artystów o dużym dorobku pedagogicznym, profesorów renomowanych uczelni muzycznych w kraju, którzy występują na jednej estradzie z najbardziej utalentowanymi uczniami, laureatami krajowych i zagranicznych konkursów muzycznych.

Wspólny występ z mistrzem dla młodego artysty jest bezcennym elementem budowy życiorysu artystycznego. Znakomici profesorowie podczas festiwalu promują nie tylko świetnych solistów stojących na progu kariery, ale i zespoły kameralne

tworzone przez studentów uczelni muzycznych. Unikatowa formuła festiwalu oznacza też wyjątkowe korzyści dla melomanów. Publiczności pozwala bowiem na poznawanie twórczości muzycznej w bogatym kontekście kultury polskiej, poprzez konfrontację tradycji i nowoczesności. Każdy z tak skonstruowanych koncertów zyskuje szczególną atrakcyjność, ponieważ pozwala obcować nie tylko z kreacjami uznanych mistrzów, ale i poznawać nazwiska i umiejętności ich arty-



Wybitni artyści i profesorowie Tomasz Strahl i Konstanty Andrzej Kulka od lat koncertują z jeleniogórskimi filharmonikami i zawsze przyciągają do sal koncertowych tłumy słuchaczy.

stycznych spadkobierców. Jeleniogórski festiwal jest więc prawdziwą uczcą dla melomanów.

Wśród kilkuset wykonawców, których Filharmonia Dolnośląska gościła podczas dotychczasowych edycji festiwalu, znaleźli się reprezentanci wszystkich polskich muzycznych ośrodków akademickich, cała plejada gwiazd naszej sceny muzycznej. Wielu wykonawców, którzy dziś występują jako gwiazdy, wcześniej promowanych było tutaj przez swoich Mistrzów. Wysoki poziom artystyczny festiwalu sprawia, że wydarzenie to cieszy się wielkim zainteresowaniem w polskim środowisku muzycznym. Jelenia Góra zyskuje dzięki niemu status ważnego ośrodka życia muzycznego, silnie wspierającego i promującego młode talenty.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert finałowy tegorocznego Festiwalu „Gwiazdy Promują” w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 8 czerwca, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Zadanie pn. XXII Ogólnopolski Festiwal Gwiazdy Promują realizowane z Programu MKiDN Wydarzenia artystyczne priorytet Muzyka.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dofinansowano ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego.



Mahler na finał sezonu

Ucztą dla melomanów i wydarzeniem samym w sobie będzie też szczególny koncert przygotowywany na oficjalne zakończenie 51. sezonu artystycznego Filharmonii Dolnośląskiej. 19 czerwca jeleniogórcy symfonicy pod dyktando swojego szefa artystycznego - **Wojciecha Rodka** - zagrają **V Symfonię cis-moll Gustawa Mahlera**. Będzie to pierwsze wykonanie tego dzieła w Jeleniej Górze!

Symfonia znaczy dla mnie budowanie świata wszelkimi możliwymi środkami dostępnych technik - mawiał Gustaw Mahler. Spośród dziesięciu symfonii, jakie po sobie zostawił (ostatniej nie dokończył), właśnie piąta, cis-moll, jest jedną z najbardziej

lubianych, zarówno przez muzyków, jak i melomanów, i chyba najczęściej wykonywaną. Powstawała w latach 1901 - 1902 podczas letnich urlopów, które kompozytor spędzał w Karyntii. To był okres szczęścia w jego życiu osobistym i stabilizacji zawodowej. Ślub z Alną Schindler, sukcesy dyrygenckie i objęcie posady dyrektora Opery Wiedeńskiej wielce sprzyjały jego pracy. Prawykonanie dzieła pod batutą kompozytora miało miejsce 18 października 1904 roku w Kolonii. Słuchaczy szczególnie zachwycała wówczas część IV, liryczne Adagietto na smyczki i harfę, odczytywane jako muzyczna deklaracja miłości kompozytora do jego wybranki. Po premierze Mahler nie był zachwycony niechętnym

przyjęciem pierwszych części dzieła, które najwyżej cenili natomiast np. Ryszard Strauss. *Symfonia jest przekłętą, nikt jej nie rozumie. Chciałbym zadyrygować nią pięćdziesiąt lat po śmierci* - mówił po premierze autor. Po latach rozgłos jego twórczości przyniósł nagradzany film „Śmierć w Wenecji” L. Viscontiego.

Warto zaplanować sobie czerwcowy wieczór z muzyką Mahlera w naszej filharmonii.

Moje symfonie przekazują treść mojego całego życia - przekonywał Gustaw Mahler



Koncertowy kalendarz CZERWIEC 2014

3 czerwca, środa, godz. 9.30 i 11.30, Sala Koncertowa im. S. Strahla FD FILHARMONIA MŁODYCH

wykonawcy: **Sławomir Kupczak** - dyrygent **Szkoła Orkiestra Symfoniczna PSM I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze** **Dominika Łukasiewicz** - prowadzenie program: **MŁODZIEŻ DZIECIOM** (koncerty zamknięte)

12 czerwca, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. S. Strahla FD ZAKOŃCZENIE XXII OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU GWIAZDY PROMUJĄ

wykonawcy: **Tomasz Bugaj** - dyrygent **Konstanty Andrzej Kulka** - skrzypce **Tomasz Strahl** - wiolonczela **Agata Bąk** - wiolonczela **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej**

program: **Johannes Brahms** - Wariacje na temat Haydna op.56a **Joseph Haydn** - Koncert wiolonczelowy D-dur op. 101 **Johannes Brahms** - Koncert podwójny a-moll op. 102 na skrzypce i wiolonczelę ceny biletów: 30 zł, 25 zł

14 czerwca, niedziela, godz. 10.30, Sala Koncertowa im. S. Strahla FD NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY WESPÓŁ W ZESPÓŁ

wykonawcy: **Wojciech Rodek** - dyrygent **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** **Agnieszka Gierus** - prowadzenie **Dominika Łukasiewicz** - prowadzenie program: **Camille Saint-Saëns** - Karnawał zwierząt cena biletu: 11 zł

19 czerwca, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. S. Strahla FD ZAKOŃCZENIE 51. SEZONU ARTYSTYCZNEGO 2014/2015

wykonawcy: **Wojciech Rodek** - dyrygent **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** program: **Gustav Mahler** - V Symfonia cis-moll (Pierwsze wykonanie w Jeleniej Górze!) cena biletu: 20 zł

Mecenas czerwcowych koncertów z cyklu Filharmonia Młodych:



Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii, ul. Piłsudskiego 60, tel. 75 75 381 65. Kasa biletowa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 13.00-16.00 oraz w dni koncertowe od 13.00 do rozpoczęcia koncertu; e-mail: rezerwacja@filharmonia.jgora.pl, http://www.filharmonia.jgora.pl. W piątek kasa biletowa czynna także w przerwie koncertu. Organizacja widowni: 75 75 381 61. Uprzejmie informujemy, że repertuar oraz udział wykonawców mogą ulec zmianom z przyczyn niezależnych od Filharmonii.



DOLNY ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



Z autu

To jest bzdura, czyli cyrk

Manifest Lwa Afrykańskiego, wygłoszony przy wejściu do namiotu cyrkowego w Kamiennej Górze, gdzie obrońcy praw zwierząt protestowali przed występem znanego cyrku:

„Jako Lew Afrykański chciałbym podziękować właścicielowi cyrku, że stanął w naszej obronie, czyli w obronie praw zwierząt, które występują w jego cyrku. Na wstępie chciałbym jednak zdementować pogłoski, że jako Lew Afrykański jestem królem zwierząt. To wierutne kłamstwo. Od zawsze rządził nami hipcio. Owszem, hipcio, niczym korporacyjny prezes, wciąż tylko zażywa zdrowotnych kąpielii błotnych, ale pamiętajmy, że uścisk jego szczęk jest najmocniejszy - nie popuści nikomu. Natomiast ja, moje lvice i lwiątko moje małe, niczym zwykły lumpenproletariat, uganiamy się wciąż jak te głupki za gazelami. Trudno, taki nasz życia los, na stos, na stos... Nic to!

Chciałbym podziękować właścicielowi cyrku, że stanął w naszej obronie, czyli w obronie praw zwierząt, które występują w jego cyrku. Batem retoryki smagał dzielnie obrońców praw zwierząt, którzy twierdzą, że cyrk nie jest dla nas, zwierząt, śmieszny. To jest bzdura. My, zwierzęta cyrkowe, cieszymy się w środku, w głębi naszych trzewi. Wy, ludzie, zwyczajnie zazdrościcie nam naszej skromności i skrytości, a my tymczasem eksplodujemy w środku z radości!

Chciałbym podziękować właścicielowi cyrku, że stanął w naszej obronie, czyli w obronie praw zwierząt, które występują w jego cyrku. Batem retoryki smagał dzielnie obrońców praw zwierząt, którzy twierdzą, że my, zwierzęta, cierpimy. To jest bzdura. Jak zauważył właściciel cyrku, wystarczy nas o to, cytuję, „spytać”. I święta prawda! Warto pytać, warto rozmawiać! Drodzy obrońcy praw zwierząt, protestujący pod cyrkiem w Kamiennej Górze! Nawet tego nie wiecie (ha-ha!), że od kiedy żyrafa założyły cyrkowy związek zawodowy OPZZ (Ogólnosiwiatowe Porozumienie Zwierząt Zapyskrzymany), mamy cotygodniowe zebrania z dyrektorem cyrku. Rozmawiamy i teraz to my quwa ustalamy płacę minimalną w cyrku!

Chciałbym podziękować właścicielowi cyrku, że stanął w naszej obronie, czyli w obronie praw zwierząt, które występują w jego cyrku. Batem retoryki smagał dzielnie obrońców praw zwierząt, którzy twierdzą, że jesteśmy tresowane. To jest bzdura. Nasz ojciec, dyrektor cyrku, ma rację, gdy mówi: „Najczęściej zwierzę wychodzi na pokaz, kłęką i to wszystko”. Nie ma zatem mowy o tresurze, kłękamy, bo mamy to w genach. Skoro jednak mowa o kłękaniu, teraz zwierzęca litania na cześć ojca dyrektora cyrku:

Kyrie eleison. Dyrektorze cyrku, eleison. Kyrie eleison.
Dyrektorze, synu kata i odblasku bata,
Dyrektorze, słońce podłości i sprawiedliwości,
Dyrektorze, cnót przykładzie i symbolu zwierzęcego truchła w rozkładzie,
Dyrektorze, dawco bólu i przemocy królu,
Dyrektorze, miłośniku kłęk, Tyś drogą i życiem naszym,
Zmiłuj się nad nami. „

Podsiuchał
Wojciech Wojciechowski

Koncert dyplomantów jeleniogórskiej szkoły muzycznej Pięknie i wzruszająco w filharmonii

Dziewięcioro dyplomantów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im Stanisława Moniuszki wystąpiło na scenie jeleniogórskiej filharmonii. Młodym gwiazdom towarzyszyła Orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej. Urozmaicony repertuar, różnorodność instrumentów, na których zagrali soliści (fortepian, flet, altówka, skrzypce, gitara) sprawiły, że czas tego popołudnia w sali koncertowej płynął zadziwiająco szybko. Dyplomanci byli przejęci. Ich występy, efekty długich lat ćwiczeń, nauki, niezmiennie wywoływały entuzjazm przyjaciół i rodzin zebranych na widowni. Po koncercie posypały się gratulacje, uściski i kwiaty, a dyplomanci szczególnie gorąco dziękowali swoim nauczycielom.

- Zagrali pięknie. To już są profesjonalisci. Ukończenie muzycznej szkoły średniej to jest już ten stopień wtajemniczenia, który sprawia, że z muzyki można czerpać wiele radości i satysfakcji - mówiła po koncercie Urszula Borkowska, dyrektor PSM w Jeleniej Górze. Z dziewięciu dyplomantów troje wybiera się na studia muzyczne, dla pozostałych muzyka to wielka przygoda życia, szkoła piękna i wrażliwości.

Na koncercie dyplomantów zaprezentowali się: Katarzyna Waclawczyk i Maria Zagajewska, Aleksandra Animucka i Zuzanna Szwarzyczyńska. Filip Cel, Mateusz Tarkowski, Michał Bień, Karolina Kulla, Sulamita Ślubowska. (sad)



Dziewięcioro dyplomantów ze swoimi nauczycielami po prezentacji swoich muzycznych umiejętności.

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek 2 czerwca) w DKF „Klasp” zrealizowany w nowatorskiej formule, łączącej unikalne materiały archiwalne i sekwencje animowane, film wybitnego dokumentalisty Sławomira Grünberga o Janie Karskim - bohaterze Polskiego Państwa Podziemnego: „Karski i władcy ludzkości”.

Także dzisiaj - wtorek, 2 czerwca, godz. 18:00 - kolejny **Koncert Dyplomantów** Państwowej Szkoły Muzycznej im. S. Moniuszki w Filharmonii Dolnośląskiej, którzy zaprezentują się w wykonaniach kameralnych.

W środowy wieczór 3 czerwca, a także w piątek 5 czerwca, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek koncertów o godz. 19:30.

25. **Festiwal Piosenki Dziecięcej „Zabobrze’ 2015”** odbędzie się w piątek i sobotę (5-6 czerwca) w zabobrzańskim ODK. W piątek o godz. 14.00 przegląd konkursowy, a w sobotę o godz. 17.00 ogłoszenie wyników.

Jedyny na świecie festiwal, który poświęcony jest ocenie pracy reżysera, czyli **Festiwal Reżyserii Filmowej** w Teatrze im. C. K. Norwida, Jeleniogórskim Centrum Kultury, Zdrojowym Teatr Animacji i Kinie LOT odbędzie się w dniach 6-11 czerwca. Nagrodę za wybitne osiągnięcia w reżyserii filmowej odbierze Janusz Majewski, a za twórczą współpracę aktora z reżyserem - Beata Tyszkiewicz. Galę rozpoczynając Festiwal poprowadzą Sonia Bohosiewicz i Artur Zmijewski (Teatr im. C. K. Norwida). Na Festiwal przyjadą reżyserzy i aktorzy, m. in.: Jan Nowicki, Krzysztof Zanussi, Andrzej Krakowski, Wojciech Wójcik, Michał Chaciński, Cezary Harasimowicz, Grażyna Wolszczak, Waldemar Krzystek, Patryk Vega, Janusz Chabior, Jacek Lusiński, Jerzy Stuhr, Jan Jakub Kolski, Marcin Krzyształowicz, Anna Samusioneck, Łukasz Pałkowski. Spotkania z wieloma z nich będą niewątpliwie atrakcją festiwalu.

7 czerwca (niedziela) na placu i boisku przy ul. Noskowskiego (między blokami 4 i 11) **Wielki Festyn Rodzinny JSM** pod hasłem „Pidżama Party, czyli skok w XX wiek”. Festyn trwać będzie od godz. 14 do 20, a atrakcji nie zabraknie, m. in.: pokazy Cyrklandu, koncert zespołu The Beatelmen, występy przedszkolaków, konkursy na najfajniejszą piżamę, przytulankę, bitwa na poduszki (własne), gry i zabawy podwórkowe z lat 70. i 80. XX wieku; bezpłatne atrakcje dla dzieci (popcorn, cukrowa wata, dmuchane zamki itp.).

Czerwcową „Niedziela w muzeum” (Karkonoskim) - 7 czerwca - związana będzie z prezentowaną tam aktualnie wystawą prac T. Rózewicza i E. Get-Stankiewicz. Można tam się będzie tego dnia o godz. 11:00 spotkać z Januszem Stankiewiczem, bratem rysownika.

Kolejna **premiera w Tatrze Norwida**: w niedzielę, 7 czerwca o godz. 19:00 na scenie studyjnej mieszanka czeskiego humoru, niemieckiej perfekcji i polskiego... szaleństwa w trójjęzycznej sztuce „Cudownie, Wundervoll, Užasny”.

W poniedziałek 8 czerwca koncert muzyki popularnej w kawiarni „Muza” ODK „Zabobrze”. O godz. 17:00 wystąpi tam zespół „Agat”.

W dniach 27-29 maja, w godz. 10.00-17.00 oraz 30 maja, w godz. 10.00-14.00 (środa - sobota) będzie okazją, by kupić sobie książkę za bardzo niewielkie pieniądze: **kiermasz „Książka za grosik”** przed Książnicą Karkonoską.

Niewiele ponad tydzień został natomiast na obejrzenie **wystawy fotografii Zygmunta Trylańskiego „Złote godziny”** w Galerii Skene Teatru. Kolekcja wysublimowanych, w swej stylistyce zbliżonych do malarstwa, pięknych krajobrazów z różnych malowniczych zakątków Polski eksponowana będzie do przyszłej środy, 9 czerwca.

Przez cały miesiąc - 1-30 czerwca - w Książnicy Karkonoskiej wystawa zdjęć w obiektywie **Andrzeja Szpaka „Lech Wałęsa w Hucie Julia w Piechowicach”**.

W Galerii „Hall” ODK „Zabobrze” od środy 3 czerwca doroczna wystawa prac uczniów „**Talenty 2015**”, „Moja podróż w kosmos”, którą oglądać będzie można do końca wakacji, czyli 31 sierpnia. Wernisaż o godz. 11:00.

Od 5 do 20 czerwca w Galerii „Korytarz” JCK-u prezentowana będzie wystawa onirycznych fotografii **Wojciecha Bykowskiego**.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Bez wątpienia największą atrakcją **Dnia Dziecka Ośrodka Ski&Sun** (piątek sobota, 5-6 czerwca) będzie możliwość bezpłatnego lotu balonem (jeśli pogoda pozwoli - w piątek, w godz. 17:00-19:00, ale dla ograniczonej liczby chętnych) - to przy dolnej stacji kolei gondolowej. Sobotnie atrakcje, to psie zaprzęgi, animacje o tematyce indiańskiej, łuki i inne - przy górnej stacji kolei gondolowej.

ZGORZELEC

Międzynarodowa Grupa Operowa Sonori Ensemble zaprezentuje muzyczną galę operowo-operetkową „**Opera Świętojańska. Muzyka i magia.**” 5 czerwca - piątek - dwa koncerty o godz. 17:00 i 19:00 w Miejskim Domu Kultury.

ZŁOTORYJA

Złotoryjski Maraton Muzyki Rockowej w sobotę 6 czerwca nad złotoryjskim Zalewem (przy drodze Lwówek Złotoryja), które gwiazdami będą Indios Bravos, Red Curie i aktor Tomasz Karolak. Do tego 15 zespołów rywalizujących w konkursie. Start godz. 14:00 (mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

Jeleniogórskie Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej
Książnica Karkonoska
oraz Kultur - Und Weiterbildungsgesellschaft mbH
zapraszają dzieci i młodzież do udziału
w IX konkursie plastycznym
**LEGENDARNI BOHATEROWIE
POGRANICZA**

Celem konkursu jest popularyzacja legendarnych postaci: władcy Karkonoszy - Krakonoša, Rübězahla, Rzepiőra i tużycykiego czarodzieja Krabata, obecnych w literaturze i kulturze mieszkańców pogranicza polskiego, niemieckiego i czeskiego.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie
<http://biblioteka.jelenia-gora.pl>.

Prace prosimy dostarczyć do Książnicy Karkonoskiej, ul. Bankowa 27 w terminie **do 30 czerwca 2015 roku**. Nagrodzone i wyróżnione prace zostaną zaprezentowane w formie wystawy w bibliotekach Euroregionu Nysa oraz kalendarza na 2016 rok.

Organizator przewiduje ciekawe nagrody.
**ZAPRASZAMY DZIECI I MŁODZIEŻ
W WIEKU 7-19 LAT**



TEATR NASZ
Kraina Bałtyckiego Słońca

moTo
Kultura i Edukacja

04 **Tak lubię Was rozśmieszać**
czwartek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

05 **Nasza Klasa**
piątek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

06 **Wieczór kabaretowy**
sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC 502 633 518 • 603 585 589
www.TeatrNasz.pl

W tanecznym żywiole

Jeleniogórskie Centrum Kultury zaprasza w przyszłym tygodniu na VIII Festiwal Tańca Orientalnego i Flamenco.

Miłośnicy zmysłowego łączenia ruchu i muzyki już dziś zadbać powinni o bilet na zaplanowany na 13 czerwca koncert finałowy festiwalu, z udziałem Franki Baddury z Niemiec oraz formacji szkoły tańca Tierra Flamenca.

Franka Baddura to tancerka, aktorka, moderatorka i Vice Miss Bellydance Europy 2010. Była członkiem pierwszej międzynarodowej grupy Bellydance CATT-Company, z którą pojechała na tournée w USA w 2013 r. Reżyserowała wiele koncertów i projektów teatralnych w Theater Wechselbad w Dreźnie.

Podczas jeleniogórskiej imprezy Franka Baddura nie tylko wystąpi w sali widowiskowej JCK, ale poprowadzi też warsztaty taneczne 12 czerwca.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe wejściówki na koncert finałowy festiwalu. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 8 czerwca, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru wejściówek jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Bilety (25 zł) i informacje: 510 661 602

KONCERT FINAŁOWY

**Franka Baddura z Niemiec
oraz Tierra Flamenca**

13.06.2015, godz. 18:00

**Sala Widowiskowa JCK
ul. Bankowa 28/30 Jelenia Góra**



Wielka feta w Gryfowie

Od 5 do 7 czerwca potrwać imprezy dorocznego święta Gryfowa Śląskiego – XV Kwisonaliów. Program pełen jest najróżniejszych atrakcji i wydarzeń, wśród których każdy znajdzie coś dla siebie.

Kwisonalia to Święto Miasta Gryfowa Śląskiego, którego nazwa nawiązuje do przepływającej przez miasto rzeki. Święto swoim charakterem szeroko promuje walory Kwisy, a szczególnie jej florę i faunę. Bardzo duży nacisk organizatorzy kładą na promocję wszelkiego rodzaju potraw z ryb. Corocznie organizowany jest konkurs kulinarny „Smaki Kwisy”, w którym mogą wziąć udział amatorzy niezwiązani profesjonalnie z gastronomią. Odbywa się wiele konkursów związanych z wodą m.in.: przeprawa przez Kwisę „Na czym kto może”, Turniej Miast „O galon wody święconej przemienionej w wino” oraz zawody wędkarskie na Jeziorze Złotnickim. Na scenie bogaty program artystyczny.

Uroczysta inauguracja tegorocznych Kwisonaliów – w piątek o godz. 18 na Bulwarze nad Kwisą. Otwarcie imprezy połączone jest z wręczeniem „Złotych Rybek” honorujących osoby zasłużone dla miasta i gminy Gryfów oraz koncertem Orkiestry Reprezentacyjnej Miasta i Gminy Olszyna.

Przed mieszkańcami miasta i gośćmi, którzy odwiedzą Gryfów, kilkadziesiąt godzin dobrej

zabawy. I na pewno każdy znajdzie coś dla siebie. Zakole Kwisy, tradycyjne miejsce tej imprezy, zapewni wszystko, co potrzebne, aby spędzić tam tak dużo czasu.

Nie sposób opowiedzieć o wszystkich wydarzeniach, które złożą się na tegoroczne obchody. Są jednak takie punkty programu, których nie wolno pominąć. W piątek to bez wątpienia koncert w klimatach reggae kapeli Red Luta (godz. 21:30). W sobotę nie można opuścić konkursu kulinarnego „Smaki Kwisy” (godz. 15:15) i turnieju Rada Miejska - sołectwa - organizacje pozarządowe „O galon wody święconej przemienionej w wino” (17:15). Tego wieczoru także gwarantowana dobra zabawa z kabaretem „Nowaki” (20:30). A w niedzielę sływ Kwisą „Na czym kto może” (15:00), popołudnie (od godz. 16:30) z dobrą muzyką w wykonaniu m.in. „Orfeusza” i finalistów Must Be The Music zespołu Black Radio. Wielki kwisonaliowy finał wypełni Golden Live (20:30), po którym zaplanowano pokaz sztucznych ogni.

Propozycji kulturalnych, rozrywkowych i sportowych jest oczywiście o wiele więcej, warto więc najbliższy weekend zaplanować właśnie w Gryfowie. Szczegółowy program imprezy na www.nj24.pl.

REKLAMA I PROMOCJA

W DUETACH z Czechami

Dźwięki bębnow udu wybrzmiały na finał polsko-czeskich warsztatów artystycznych, organizowanych przez Jeleniogórskie Centrum Kultury i Dom Kultury w Jilemnicach. Połączenie sztuk plastycznych z muzyką, obrazów płaskich z formami przestrzennymi i ludzi mieszkających po obu stronach Karkonoszy. Słowem - duety.

Ideą warsztatów pod hasłem „Duety” było zachęcenie uczestników do pracy twórczej pod okiem artystów, do kojarzenia wspomnianych, z pozoru odległych dziedzin i przypisanych im form, w parę. Tworzenie witraży inspirowane było fotografiami, a zajęcia w pracowni ceramiki pozwoliły stworzyć gliniane naczynia, które stały się

instrumentami. Wspólna praca i proces twórczy, a dla niektórych uczestników pierwsze tego typu doświadczenia ze sztuką, umożliwiły lepsze poznanie się i zawiązanie przyjaznych relacji.

Ci, którzy zajęli się działaniami fotograficznymi i tworzeniem witraży, spacerowali wcześniej po ulicach Jeleniej Góry i szukali interesujących



Fotografujący szukali inspiracji na ulicach Jeleniej Góry.

architektonicznie brył, fragmentów elewacji i detali, które ich inspirowały. Fotografujący pracowali starymi technikami - kalotypią, cyjanotypią i gumą.

- Ci, którzy nie mieli wcześniej do czynienia z tradycyjnymi, dawnymi technikami, odkrywali, że nie ma w tym czarów. Że proste metody pozwalają uzyskać ciekawe zdjęcia - opowiada Mirosław Kulla, koordynator warsztatów „Duety”.

Uczestnicy zajęć ceramicznych własnoręcznie wykonywali gliniane amfory, które stały się instrumentami - bębnami udu. Na finał warsztatów uczestnicy pojechali do czeskich Jilemnic, gdzie w przypałacowym parku, a później wewnątrz zabytkowego browaru grali na bębnach.

- Bardzo miło było wspólnie z przyjaciółmi z Polski przeżywać w Jilem-

nicach piękne dni z bębnami udu. Tajemnicze dźwięki afrykańskich bębnow odnajdowaliśmy powoli, ale z tym większym zachwytem. Przyjemna, kameralna atmosfera małej grupy oraz piękne otoczenie parku zamkowego wzmocniło niecodzienne przeżycia - mówi jedna z czeskich uczestniczek warsztatów, Lada Capoušková.

Prace, które powstały w czasie warsztatów, zostaną zaprezentowane w Jeleniej Górze we wrześniu na specjalnej wystawie. Jesienią projekt będzie kontynuowany, a organizatorzy mają już pomysł na rozszerzenie jego formuły o dodatkowe zajęcia - rzeźbę w drewnie, techniki z filcem i decoupage. Czescy partnerzy są bardzo zainteresowani kolejnym przedsięwzięciem.



Wspólne granie na bębnach udu w jilemnickim parku.

Projekt „DUETY” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa



PESTKA z pazurem

Kolejna edycja Festiwalu Teatrów Awangardowych PESTKA przeszła do historii. Chyba przyszedł czas, aby jedna z najważniejszych imprez kulturalnych w Jeleniej Górze stała się festiwalem z udziałem poważnego jury i nagrodami, prawda?

Tegoroczna edycja PESTKI była wyjątkowa pod wieloma względami, ale już na wstępie warto zaznaczyć, że była najlepszą spośród dotychczasowych. Spektakle pokazane jeleniogórskiej publiczności w znakomitej większości okazały się być realizacjami idealnie diagnozującymi aktualny klimat społeczno-polityczny kraju nad Wisłą.

Idiom tegorocznego festiwalu brzmiał: „Polak mały!”. To bardzo pojemna fraza i na dobrą sprawę można ją wypełnić dowolnym, polskim spektaklem, każdym podtematem, a i tak byłaby użyteczna i uzasadniona. Dyrektor artystyczny PESTKI nie przy-

od tegorocznego hasła przewodniego festiwalu, był spektakl wrocławskiego teatru Ad Spectatores „The Floor: w moro po bułki” oraz „Podwójne solo” w wykonaniu Jana Peszka. Treść obu przedstawień bez wątpienia była dla wielu widzów ciekawa i pobudzająca intelektualnie, ale był to głównie pokaz form i technik teatralnych. W przypadku spektaklu Jana Peszka należy mówić o absolutnym mistrzostwie.

Zaproszono spektakle, które poruszają takie tematy jak mit „Matki Polki”, zepsucie klasy politycznej, nacjonalizm, prekariat, wolność mediów, prostytutka, patriotyzm, przemoc wobec kobiet oraz

niesie za sobą jednak niebanalną wiadomość. Otóż zdecydowana większość teatrów offowych to podmioty, które nie są umocowane instytucjonalnie, więc żyją lub vegetują z unijnych, ministerialnych albo marszałkowskich grantów, dzięki którym mogą tworzyć sztukę. Dotyczy to zresztą większości artystów i artystek polskiej sztuki współczesnej, których kulturalna polityka państwa polskiego raczej nie rozpieszcza. Warto o tym pamiętać i uczestniczyć w wydarzeniach podobnych do PESTKI, które nie zawsze mogą pochwalić się dużym budżetem, a i tak starają się proponować sztukę wartościową.



Tegoroczny Festiwal otworzył 27 maja spektakl „Jan Peszek. Podwójne solo”, który składa się z dwóch części. Pierwszą jest grany przez aktora od ponad trzydziestu lat „Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego” Bogusława Schaeffera. Drugą częścią jest z kolei „Dośpiwanie. Autobiografia”, czyli performatywna autobiografia aktora Peszka, grana do odtwarzanych w tle „Wariacji Goldbergowskich” Johanna Sebastiana Bacha w wykonaniu Glenna Goulda.

No tak, powiemy, przecież Jan Peszek gra sztuki Schaeffera od bardzo wielu lat i na dobrą sprawę nie ma potrzeby aż tak się ekscytować. Błąd. Otóż „Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego” nie jest odgrzewanym i mało smakowitym kotletem. Peszek, piekielnie inteligentna bestia aktorska, bawi szalenie, zaskakuje, prezentuje bogatą paletę technik aktorskich, a przede wszystkim daje do myślenia. Tekst Schaeffera dotyczy wszak kondycji sztuki, artysty i współczesności w ogóle. Mimo upływu czasu refleksje autora są wciąż niezwykle aktualne, a gra aktorska Peszka dodaje tekstowi sztuki jeszcze większej bezwzględności w ocenie tego, co jest sztuką, a co nią nie jest. Pierwsza część „Podwójnego solo” jest zaskakująca i nieprzewidywalna jak wybuch bomby - nie wiadomo kiedy i w którą stronę polecą odłamki.

Druga, autobiograficzna część spektaklu jest nieco inna. Poznajemy rodzinne tajemnice oraz epizody z życia zawodowego artysty. Peszek dośpiwuje, dopowiada co ważniejsze fragmenty ze swojej biografii do „Wariacji Goldbergowskich” Johanna Sebastiana Bacha w kultowym już wykonaniu Glenna Goulda. W części „Dośpiwanie. Autobiografia” śmiech ustępuje miejsca refleksji. Trzeba jednak przyznać, że mimo owacji na stojąco po całym spektaklu „Podwójne solo”, druga jego część nieco zużyła, sprawiała wrażenie przeładowanej pomysłami. Jednak bez względu na wszystko genialny i bogaty warsztat aktorski Jana Peszka jest niezaprzeczalny. Bravo Peszek, dziękujemy!



„Spowiedź masochisty” Teatr Brama z Goleniowa

Czy masochizm może „rozkręcić” jeszcze bardziej reguły, jakimi kieruje się gospodarka kapitalizmu? Główny bohater, kierując się pragnieniem poniżenia swojej osoby, chce pracować za niższą płacę, chce pracować więcej, wykonywać obowiązki innych i doprowadza tym samym do zwolnień w firmie oraz skutecznego rozpadu związków zawodowych. Stosunki pracy ulegają wynaturzeniu, a wszystko pod flagą biało-czerwoną. „Spowiedź masochisty” Teatru Brama z Goleniowa to trafna diagnoza polskiego kapitalizmu.

PESTKA, czterodniowe święto teatru, ma swoją publiczność w każdym przedziale wiekowym, która chce oglądać spektakle i o nich dyskutować. Jest bardzo dobrą wizytówką miasta, coraz bardziej nabiera znaczenia i jest stałym przystankiem w rozkładzie jazdy imprez kulturalnych Jeleniej Góry i okolic. Nadszedł chyba czas, aby PESTKA

stała się festiwalem nawet o wymiarze międzynarodowym, z poważnym budżetem, poważnym jury i poważnymi nagrodami. Oczywiście, zawsze istnieje pewne ryzyko - im wyżej kotek wdrapie się na drzewo, z tym większą wysokością spada, ale może warto spróbować?

Wojciech Wojciechowski

pomina jednak Krzysztofa Kolumba, który nie wie, dokąd płynie i gdy już dopłynął, to nie wiedział, gdzie jest. Zdaje się, że Łukasz Duda, wybierając te, a nie inne realizacje, dokonał wyboru świadomego. Skutkowało to tym, że dzięki chociażby takim spektaklom jak „Spowiedź masochisty” (Teatr Brama), „Obywatel K.” (koprodukcja Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu i Teatru Nowego w Zabrzu) czy też „Projekt: Matka” (Teatr Kana) tegoroczna PESTKA może być postrzegana jako niegrzeczna i dyskusyjna. I słusznie, ale nie zabrakło również refleksji. Pewnymi wyjątkami, które odbiegały

nadwiślański kapitalizm. Dla jasności trzeba dodać, że żadnego z przedstawień nie można posądzić o agitację lewicową bądź prawicową - dostało się wszystkim. Każdy z widzów musiał przełknąć kwaśne wino lejące się z kurka, który coraz bardziej odkręcała każda z zaproszonych grup teatralnych.

PESTKA 2015 miała jeszcze jeden wymiar, być może mało dostrzegalny, ale istotny. Idiom festiwalu „Polak mały” to jedno, lecz organizatorzy imprezy przez cały okres jej trwania imprezy (cztery dni) mieli na sobie t-shirt z napisem: ZOBACZ POCZUJ SZANUJ POLSKĄ SZTUKĘ. T-shirt z taką treścią, niby banalny, ale

„Sukienka z dziurką” Teatr Poliz z Warszawy

Cztery panie ukazały na scenie wszystkim panom i paniom na widowni wciąż bolesną i aktualną prawdę - nie tylko seks, ale także kobieta jest postrzegana jak towar, doświadcza przemocy i wykluczenia. Poruszające, ale także dowcipne przedstawienie „Sukienka z dziurką”, powstałe pod patronatem Centrum Praw Kobiet, stawia ważne pytania. Jak rozumiemy dziś prostytutkę? A może związek małżeński jest właśnie zalegalizowaną prostytutką? Po obejrzeniu spektaklu „Sukienka z dziurką” zwrot: „Kochanie, wyglądasz jak milion dolarów” nie brzmi jak komplement.



Młodzi ludzie posprzątaali wokół Zalewu Pilchowickiego 800 worków śmieci

- Takie wyjście w teren i przekonanie się, jak dużo wszyscy śmieciemy, ma podwójny sens. Sprzątanie to jedno, ale tak samo ważne jest, że potem uczestnicy akcji zastanowią się, zanim wyrzucą w lesie butelkę czy opakowanie po batoniku - usłyszeliśmy od jednego z nauczycieli, którzy przyprowadzili grupę uczniów nad Zalew Pilchowicki. Ponad 260 uczniów z piętnastu gimnazjów, szkół średnich i ośrodka wychowawczego wzięło udział w siedemnastej już edycji akcji „Sprzątanie Zalewu Pilchowickiego”, którą zorganizował Tauron Ekoenergia. Młodzież zebrała 800 stulitrowych worków śmieci i wokół zbiornika od razu zrobiło się ładniej. Po sprzątanu były kiełbaski i grochówka, występy, a na koniec rozdano nagrody. Było więc nie tylko pożyteczne, ale także bardzo przyjemne.

Uczniowie chodzili po zalesionej okolicy wokół zalewu około trzech godzin. Zaopatrzeni w wielkie worki, zbierali to, co inni tutaj powyrzucali. Było tego sporo, bo sprzątane nie było tutaj od dwóch lat. Miłosz Kosowski z Gimnazjum nr 1 w Jeleniej Górze najwięcej znalazł opon i butelek. Natalka, z tej samej szkoły, wśród innych rupieci natrafiła na nogę. Chwila grozy trwała krótko, bo zaraz okazało się, że to część manekina. Erwin Smosna z Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych w innej części sprzątanego terenu znalazł głowę, być może tej samej postaci z tworzywa. Dzieci zebrały połamane skrzynki, elementy sprzętu



AGD, monitorów, telewizor, fragmenty klawiatur, płyty pilśniowe, siedzenia samochodowe i inne odpady. Monika Lisowska, anglistka, i Gabriela Manorek, nauczycielka fizyki z Gimnazjum nr 1 w Jeleniej Górze, są zadowolone z akcji. - Nikt się tu nie obijał. Takie akcje mają duży sens. Dzieci mogły się przekonać, jak ważne jest, aby każdy dbał o środowisko. Na jaką skalę można je zaśmiecić, pozbywając się

odpadów w niewłaściwy sposób - mówiły. Obiecały, że postawa obecnych przy sobotnim sprzątanu będzie miała wpływ na oceny z zachowania. Po sprzątanu uczniowie i ich opiekuno-

wie zbrali się na polanie, gdzie raczyli się grochówką, bigosem i kiełbaskami. Tutaj też odbyła się artystyczna część akcji i podsumowanie efektów sprzątania.

Organizatorem i sponsorem akcji „Sprzątanie Zalewu Pilchowickiego 2015” był Tauron Ekoenergia.

W jej organizacji pomogli też **Nadleśnictwo Lwówek Śląski oraz Starostwo Powiatowe we Lwówku Śląskim.**

Teresa Markiewicz, koordynator akcji z firmy Tauron Ekoenergia, jest bardzo zadowolona z efektów sobotniej operacji nad zalewem Pilchowickim. - Dzieci zebrały 800 worków śmieci i wiele odpadów wielkogabarytowych. Z 300 zgłoszonych uczestników dotarło ponad 260 z 15 szkół i jednej placówki wychowawczej. Przyjechała młodzież z Jeleniej Góry, Jeżowa Sudeckiego, Lwówka Śląskiego, Lubomierza, Wlenia, Szklarskiej Poręby - mówi. Podkreśla, że w tym roku padł rekord ilości szkół, jaka zgłosiła się do sprzątania. Akcja miała charakter konkursu (pn. „Góra śmieci”), a o zwycięstwie decydowała ilość tzw. osoboworków. Chodziło o to, żeby nagrodzić efektywność grupy w zbieraniu śmieci, a nie tylko największą liczbę zebranych worków, bo wtedy, co oczywiste, wygrałaby najliczniejsza reprezentacja. Najwięcej worków śmieci na osobę zebrała drużyna z Ośrodka Resocjalizacyjno-Wychowawczego w Szklarskiej Porębie (20,6 worka na osobę), drugi był Zespół Szkół w Lubomierzu, a trzeci jeleniogórski „elektronik”.

Szkolne drużyny miały możliwość powalczyć jeszcze w konkursach artystycznych. Młodzi próbowali sił w rozmaitych formach - skeczach, wierszach, piosenkach, inscenizacjach - a wszystko służyło ilustracji hasła „Ziemia jest tylko jedna”. Na jury największe wrażenie zrobił występ uczniów Zespołu Szkół w Jeżowie Sudeckim. Napisali na nowo „Lokomotywę” Juliana Tuwima, czyniąc z niej żartobliwą opowieść o ekologicznym przesłaniu. (sad)



Zanussi u Hauptmanna

Krzysztof Zanussi spotkał się z publicznością jeleniogórską w ubiegły piątek, w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna”. Okazją ku temu była kolejna edycja „Dni Europy - spotkań z poezją, muzyką, sztuką”. Muzeum, kontynuując ponadstuletnie tradycje rezydencji noblisty, jest dziś miejscem spotkań współczesnych elit kulturalnych, zapraszając każdego maja czołowych przedstawicieli świata literatury i sztuki z Polski i z zagranicy. Obecność w minionych dniach wybitnego reżysera filmowego, teatralnego, scenarzysty i producenta została niezwykle entuzjastycznie i ciepło przyjęta przez licznie zgromadzoną publiczność. Krzysztof Zanussi - reżyser nieulegający modom ani cudzym gustom, najczęściej jest określany jako przedstawiciel kina „moralnego niepokoju”. W swoich dziełach porusza odwieczne problemy: miłości, śmierci, szczęścia i sumienia. Od ponad pół wieku nadal zadaje „pytania proste ale spędzające sen z powiek” - o możliwościach, jakie przed człowiekiem stawia los. Zastanawia się, na ile sposobów można przeżyć życie i czy któryś z nich jest etycznie słuszniejszy od innych.

Rozważania te przenosi Profesor Zanussi także na grunt literatury. Ostatnio, nakładem Wydawnictwa Poznańskiego, ukazała się książka jego autorstwa „Strategie życia. Czyli jak zjeść ciastko i je mieć.” Jak pisze wydawca: „Jest to fascynująca

opowieść o drodze niepokornego artysty, który nawet dziś idzie pod prąd”. Zanussi słowem potrafi - równie sugestywnie jak za pomocą obrazu filmowego - wzbudzić w odbiorcy niepokój i uwodzić czytelnika. Świeżo po promocji na Targach Książki w Warszawie książka ta została zaprezentowana w Muzeum Hauptmanna. Reżyser przyznał się publiczności w Jagniątkowie, że bardzo ceni sobie przebywanie w cieniu wielkiego Hauptmanna i swoją obecność w świecie literatury. Kino, jako dziedzina, z którą jest związany, jak uznał, wyrosło z jarmarku i przypisywane jest ostatniej, 10. muzie, w przeciwieństwie do literatury zajmującej zawsze miejsce nobliwe. Podczas wizyty w muzeum literackim Zanussi z dumą podkreślił swą przynależność także do Związku Literatów Polskich i Pen Klubu.

Podczas trwającego około dwóch godzin spotkania goście Muzeum mieli okazję dowiedzieć się o fascynacjach filmowych reżysera i zapoznać się z jego refleksją na temat zjawisk zachodzących we współczesnej kulturze polskiej i światowej. Przeważająca część wypowiedzi dotyczyła osiągnięć cywilizacji europejskiej i wartości, jakie ma obecnie do zaoferowania światu kultura polska i europejska. Reżyser podkreślał ogromną rolę i wkład kultury chrześcijańskiej oraz europejskiej w rozwój cywilizacji zachodniej. Jednocześnie jednak zwracał uwagę na współczesne zagrożenia, że rozumianą



tolerancją, opacznie pojmowaną wolność, celowe przekraczanie wszelkich ograniczeń, tabu, świętości. W jagniątkowskim Muzeum miała miejsce również jeleniogórską premiera najnowszego i ostatnio najbardziej kontrowersyjnego filmu Krzysztofa Zanussiego „Obce ciało”. W filmie reżyser doszukuje się zła m.in. w synonimach naszych czasów

i próbuje opowiedzieć o współczesnej klasie średniej, o moralności pokolenia korporacji, kreśląc wizję apokalipsy, do której zmierza świat pozbawiony wartości. Wybór tego filmu na projekcję w ramach „Dni Europy” stanowił zaproszenie do refleksji i dyskusji m.in. nad wartościami promowanymi przez współczesny świat.

Krzysztof Zanussi zapewnił jeleniogórską publiczność, że mimo swego dojrzałego wieku nie zamierza popaść w akademickie zadowolenie i nadal będzie „szarpać się” i „iść pod prąd”, realizując swą misję i powołanie, bo właśnie tak traktuje swoją obecność w kulturze.



STAATSMINISTERIUM
DES INNERN



Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Mistrzowskie treningi karateków

Już od prawie ćwierćwiecza w Kowarach i Karpaczu organizowane są Międzynarodowe Letnie Seminarium Karate. W tegorocznych zajęciach z medalistami mistrzostw świata karate shotokan w kumite i kata uczestniczyło 85 zawodniczek i zawodników z polskich klubów i z Anglii. Wspólne treningi, które znacznie podniosły sportowy poziom uczestników w różnym wieku ze stopniami KYU (uczniowskie) i DAN (mistrzowskie), prowadzili trener kadry Wielkiej Brytanii, światowy czempion Steve Roberts (7 DAN) i „nasz” mistrz świata dr Paweł Piepiora (6 DAN), medalista MŚ w kumite Jacek Jaworski z Lubania oraz przewodniczący Komisji Sędziowskiej Dolnośląskiego Związku Karate, Jerzy Urban.

- Ponadto seminarium było okazją do szkoleniowej wymiany doświadczeń, propagowania karate jako sportu

olimpijskiego i promocji regionu jeleniogórskiego - powiedział prezes Dolnośląskiego Związku Karate, Janusz Piepiora. - W tym roku karate w międzystylowej formule WKF debiutuje w Europejskich Igrzyskach w Baku, w 2020 roku na Światowych Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Ciekawa merytorycznie była konferencja „Zarządzanie rozwojem sportów walki w Unii Europejskiej, turystyką medyczną oraz kryzysem” w kowarskim „Przedwiośniu”. Letnie Seminarium ma już ustaloną renomę. W minionych latach karateków szkolił i egzaminował sam wielki mistrz hanshi Kenneth Funakoshi (10 DAN) z rodziny twórcy stylu shotokan.

Pomyślnie egzamin na wyższe stopnie mistrzowskie zaliczyli karatecy z czarnymi pasami z Oleśnicy, Łukowa (woj. lubelskie) i z Lubania. Na piąty DAN zdali Wojciech Włodarczyk, Jerzy

Urban i Jacek Jaworski, na czwarty DAN Jarosław Malik, na pierwszy DAN reprezentanci „Samuraja”, Sylwia Smajda i Sławomir Bartniak (mieli brązowe pasy). Czas wolny sportowcy z Polski i zagranicy wykorzystali na wycieczki do Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska i na Śnieżkę oraz na zwiedzanie podziemnej trasy turystycznej w kompleksie „Kotlina Uranowa”.

- Bardzo się cieszę, że karatecy na miejsce letnich zajęć seminaryjnych i wycieczek wybrali atrakcyjny region karkonoski. Karate to interesujący i widowiskowy „biały” sport walki z życiową filozofią - podkreśliła starosta jeleniogórski Anna Konieczńska. - Z naszego powiatu sportowe umiejętności doskonaliło 25 młodych zawodniczek i zawodników z klubu FSK. W dowód uznania Steve Roberts otrzymał podziękowanie za wkład pracy i zaangażowanie w upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz propagowanie od sześciu lat aktywnego i zdrowego trybu życia wśród społeczności powiatu jeleniogórskiego, a także za prowadzenie sportowego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Międzynarodowe Letnie Seminarium Karate z pomocą partnerów (głównym był Tauron), organizowali Klub Sportowy Funakoshi Shotokan Karate, Tokon Kai Karate Academy Essex England i Bushidan Instytut Sportów Walki.

Henryk Stobiecki



Mistrz Steve Roberts (z prawej), ciekawie prowadził treningi karateków.

Gdzie są juniorzy z tamtych lat?

Juniorzy młodszy KKS-u Jelenia Góra pokonali na wyjeździe aż 18:0 rówieśników z GKS-u Iwiny. Nie, nie ma się z czego cieszyć. To pokazuje raczej smutny obraz rozgrywek młodzieżowych.

Zawodnicy z Iwin od początku byli skazani na porażkę. To dlatego, że przyszło im na mecz tylko 9-ciu. Zrozumiałe, że z każdą minutą meczu z liderem będą mieli coraz mniej sił. Łatwo było przewidzieć, że skończy się to wysoką wygraną jeleniogórczan.

Liga okręgowa juniorów młodszych to najwyższy szczebel rozgrywek w byłym jeleniogórskim w tej grupie wiekowej. Wydawałoby się zatem - prestiżowa. Czy na pewno? Początkowo miało grać w niej tylko osiem drużyn. Jeszcze przed zarejestrowaniem dwie się wycofały. Gdy przyszło co do czego, wystartowały jedynie... cztery. Z tego mogłoby wynikać, że jedna drużyna w rundzie rozegra tylko trzy mecze. Co prawda, terminarz zmieniono i zdecydowano, że zespoły zagrają ze sobą po trzy razy w każdej rundzie (zespół gra więc 9 meczów). Ale to i tak niewiele, runda wiosenna zaczęła się 11 kwietnia, a kończy 6 czerwca. Trwa więc niecałe dwa miesiące. A było już kilka walkowerów. KKS w tym roku z Iwinami grał po raz pierwszy. 18 kwietnia jeleniogórczanie nie pojechali do Iwin i oddali mecz walkowerem. 9 maja zawodnicy GKS-u zrewanżowali się tym samym i nie przyjechali do Jeleniej Góry.

Trochę lepiej sytuacja wygląda w lidze terenowej juniorów, gdzie są

aż cztery grupy, ale na tym szczeblu juniorzy młodszy (rocznik 1998-1999) mogą grać w jednym zespole razem ze starszymi (rocznik 1996-1997). Grupy połączono, w efekcie na boisku rywalizują ze sobą niespełna 16- i prawie 20-latkowie. Nie jest to najszcześniejsze rozwiązanie z uwagi na znaczne różnice w rozwoju fizycznym, wynikające z okresu dojrzewania nastolatków, ale przynajmniej pozwala na utrzymanie tych rozgrywek. I w tych grupach kilka drużyn wycofało się w trakcie sezonu.

Działacze potwierdzają, że młodzież nie chce grać, ale i nie ma jej czym zachęcić. Małe kluby nie mają sponsorów, a jeśli mają - to najczęściej pieniędzy starcza na utrzymanie seniorów. Środki z gminy wystarczają na dojazdy na mecze, opłaty sędziowskie i ewentualnie zakup strojów. - Kiedyś normą było, że po meczu z drużyną jechało się na kiełbaski z grilla. Mecz wyjazdowy to kilka godzin. Wiadomo, każdy jest głodny. Dzisiaj nie ma na to pieniędzy, chłopcy biorą ze sobą kanapki - mówi nam jeden z działaczy.

Inna rzecz, że młodzież dzisiaj jest inna. Chce od razu sukcesu. Jak idzie - grają, jak nie - nie ma ich. Wystarczy kilka porażek i po drużynie. - Miałem taką sytuację - opowiada jeden z grających trenerów grupy seniorskiej: Końcówka meczu, mamy dobry wynik, ale bronimy się. Obrońca doznał kontuzji. Na ławce mam dwóch juniorów. Krzyczę do jednego: wchodzisz. On do

mnie, że nie, bo na 8 minut to mu się nie chce. Ręce opadają, ale tak dzisiaj myślą młodzi.

Tadeusz Gawin z Wydziału Szkolenia OZPN Jelenia Góra przyznaje, że sytuacja w grupach juniorskich jest bardzo trudna. Raz, że jest niż demograficzny, dwa, że coraz mniej młodzieży garnie się do grania w piłkę. Potwierdzają to też działacze. Takie zjawisko obserwowane jest nie tylko w naszym regionie, ale i w całej Polsce. O ile jeszcze w najmłodszych grupach sytuacja wygląda nieźle, o tyle im zawodnicy starsi, tym mniej chętnie grają w piłkę. Czasy, kiedy normą było, że kluby mają grupy juniorów młodszych i starszych, i mecze odbywały się jeden po drugim (najpierw grali starsi, po nich młodszy), już minęły. Teraz nawet największe kluby w regionie mają problemy z utrzymaniem dwóch drużyn juniorskich. Te zespoły, które grają, też nie narzekają na nadmiar zawodników. - Obserwuję protokoły, które spływają do nas z meczów juniorów. Kluby mają zgłoszonych po 16 zawodników, a w często protokoły jest ledwie 11, czasem 10. To oznacza, że pozostali nie przyszli - wzdycha Tadeusz Gawin.

Jak sobie z tym poradzić? Jak zachęcić młodzież do gry w piłkę? Jak przywrócić odpowiednią rangę rozgrywkom młodzieżowym? Z tymi pytaniami będą musieli wkrótce zmierzyć się działacze związku. Nie tylko ci w Jeleniej Górze, ale w całej Polsce.

(ROB)

III liga Trener przeprosił za grę

- Należy chyba tylko przeprosić kibiców, którzy przyszli na widowisko, bo tego widowiska nie było - powiedział trener Karkonoszy Artur Milewski po sobotnim meczu jego drużyny z Bielawianką Bielawa. Karkonosze zanotowały kolejny bezbarwny występ i łatwo przegrały 0:2.

Goście od początku wykazywali większą chęć do gry. Podobnie jak ich kibice, którzy w liczbie około 80 przyjechali do Jeleniej Góry i od pierwszego gwizdka nie szczędzili gardel, dopingując swoich podopiecznych. W 30. minucie piłka odbita przez obrońców Karkonoszy trafiła pod nogi Adriana Niewiadomskiego, który huknął od razu i pokonał Kłobuckiego. Niedługo po zmianie stron wynik na 2:0 podwyższył Mateusz Szuszwalak.

Jeleniogórczanie praktycznie nie zagrozili bramce gości. Chwilę po drugim голу dla Bielawianki groźnie strzelał Firlej, ale bramkarz gości złapał piłkę. Później było jak na wstępie opowieści o stworzeniu świata: panował chaos. Mecz zakończył się

takim samym wynikiem, jak w rundzie jesiennej, Bielawianka wygrała 2:0.

- Jedną rzecz mogę zrozumieć u naszych zawodników, że jest zmęczenie materiału, bo gramy praktycznie co 3 dni a skład mamy mocno ograniczony - powiedział A. Milewski. - Mimo wszystko, jak się gra u siebie, to nie można przez 45 minut oddawać rywalom całego boiska do dyspozycji. To, co dzisiaj zrobiliśmy, jeszcze do mnie nie dociera, to jest brak ambicji, zaangażowania. Z nas to powietrze już chyba uszło a zespół z Bielawy był bardziej zdeterminowany.

Karkonosze mają już zapewnione utrzymanie w III lidze. Do końca rozgrywek pozostały dwie kolejki. W środę (3 czerwca) jeleniogórczanie grają na wyjeździe z Bystrzycą Kąty Wrocławskie, a w sobotę (6 czerwca) podejmują u siebie MKS Oława. Bystrzyca nie ma już szans na utrzymanie, ale Oława wciąż walczy o ligowy byt.

Karkonosze Jelenia Góra - Bielawianka Bielawa 0:2 (0:1)

(ROB)

Mistrzowie bliżej złotego medalu W starciu gigantów 2:0 dla PGE Turowa

Koszykarze ze Zgorzelca doskonale rozpoczęli finałową walkę o drugi w klubowej historii tytuł mistrzów Polski. Przed własną publicznością dwukrotnie wygrali z zielonogórskim Stelmetem (d. Zastal) 85:77 (21:13, 18:21, 23:18, 23:25) i 75:73 (20:23, 24:16, 16:13, 15:21). Zwroty akcji, szybka i twarda walka oraz duże emocje do końcowych minut to najkrótsze podsumowanie obu wyrównanych sportowo potyczek pod koszem.

Łącznie najwięcej, 41 zwycięskich punktów, zdobył Amerykanin Mardy Collins. Jeden z liderów PGE Turowa za niesportowe zachowanie (uderzenie w twarz Jarosława Mokrosa podczas czwartego meczu półfinałowego z Energa Czarnymi) został ukarany kwotą 2 tys. złotych i przez sędziego dyscyplinarnego PLK zawieszony na jedno spotkanie finałowe ze Stelmetem. Boiskowi arbitrzy w Słupsku tego zdarzenia nie zauważyli, ale zarejestrowały je telewizyjne kamery. Koszykarzowi przysługiwała możliwość odwołania, na co się zdecydował. Komisja Odwoławcza PZKosz. uchyliła decyzję sędziego dyscyplinarnego Sławomira Wasilewskiego, dzięki czemu Mardy Collins nie osłabił zespołu Turowa i z dużym powodzeniem wystąpił w pierwszym meczu (21 pkt., 8 zbiórek, 3 asysty).

Decydujące mecze Tauron Basket Ligi określa się trafnie finałowym starciem gigantów, czyli dwóch najlepszych drużyn w kraju i charyzmatycznych, wymagających trenerów, którzy nienawidzą przegrywać. Serba Miodraga Rajkovića i Słoweńca Saso Filipovskiego. Rok temu PGE Turów tych samych rywali ograł 4:2. Jak będzie w najbliższych spotkaniach? PGE Turów jako lider po sezonie zasadniczym ma przewagę parkietu.

Ewentualny mecz numer siedem (11 czerwca) też zostanie rozegrany w hali czarno-zielonych. Dwie potyczki w Zgorzelcu pokazały, że rywalizacja w finałowej fazie play off TBL do czterech zwycięstw będzie zacięta, ciekawa i wyrównana. Przez siedem ostatnich minut drugiego meczu wszyscy kibice w PGE Turów Arenie dopingowali zawodników na stojąco.

O złote medale walczyć ekipa z najlepszym w lidze atakiem (Turów) i najlepszą obroną (Stelmet). Coraz większe znaczenie może mieć długa ławka zawodników Turowa. Czy Stelmet wyrówna wynik finałowej serii?

- Mimo bilansu 2:0 dla PGE Turowa nie załamujemy się, jeszcze nic nie jest stracone i przesądzone, Turów musi wygrać jeszcze dwa mecze - przyznał Adam Hrycaniuk. - Musimy spokojnie przeanalizować porażki, wyciągnąć wnioski, wszystko przeemyśleć i walczyć dalej. Ta seria może się jeszcze odmienić. Trzeba bardziej przypilnować Collinsa, bo już dwukrotnie nas ukarał.

- Dzisiaj Collins znów zagrał świetnie, trafił trzy z czterech rzutów zza łuku i zdobywał punkty z kontrataku. Dość łatwo, po naszych błędach - dodał po sobotnim meczu kapitan zespołu z Winnego Grodu, reprezentant Polski Łukasz Koszarek. Oprócz skutecznego Mardy Collinsa dla PGE Turowa najczęściej punktowali Damian Kulig - razem 27, Michał Chyliński 24 i Filip Dylewicz 15.

Następne dwa podkoszowe pojedynki TBL (numer trzy i numer cztery) odbędą się w Zielonej Górze. Kolejno 2 i 4 czerwca. Ewentualne, piąte, finałowe starcie zaplanowano w Zgorzelcu w najbliższą niedzielę, 7 czerwca o godzinie 20.

Henryk Stobiecki

IV liga

Walczą do końca

Niezwykły gol bramkarza Włókniarza Mirsk, Norberta Matuszaka, dał jego drużynie zwycięstwo i przywrócił nadzieje na utrzymanie w IV lidze. Dla mirszczan najbliższe tygodnie będą kluczowe. Pozostałe drużyny z byłego jeleniogórskiego nie mają już o co walczyć.

Włókniarz nie był faworytem wyjazdowego pojedynku z Orłem Żąbkowice. Zespół dzielnie się bronił, a kiedy nadarzała się okazja – atakował. I po takiej akcji padł gol. Matuszak chwycił piłkę we własnym polu karnym, chciał dalekim wykopem uruchomić Jarosława Wichowskiego. Kopnął tak daleko, że... przelobował bramkarza Orła i zdobył gola. Było to w 30. minucie meczu. Włókniarz utrzymał prowadzenie do końca. Przed zespołem z Mirska trzy mecze z drużynami z dolnej części tabeli: raczej pewnym utrzymaniu GKS-em Kobierzyce, walczącym o byt AKS-em Strzegom i outsiderem Chojnowianką. Zdobyte komplety punktów jest marzeniem zawodników z Mirska, gdyż dałoby pewne utrzymanie. Dodajmy, że jest to realne.

Pogodzonych ze spadkiem piłkarzy Nysy Zgorzelec należy pochwalić za ambicję i grę

do końca rozgrywek. W sobotę dzielnie walczyli w Legnicy z liderem – rezerwami Miedzi, które w tym sezonie nie przegrały. Do przerwy był bezbramkowy remis, a Nysa miała dwie dobre okazje na strzelenie gola. W drugiej połowie zgorzelczanie opadli z sił, co lider bezlitośnie wykorzystał.

Efektowne zwycięstwo mogą świętować piłkarze Olimpii Kowary. Rozgromili oni ostatnią w tabeli Chojnowiankę. Pierwsze pół godziny nie zapowiadało pogromu – z boiska wiało nudą. Marazm przełamał Jakub Gilewski, który najwyższą wyskoczył do dośrodkowania Zatylnego i strzałem głową otworzył wynik. Później już gole sypały się jak z rękawa, a gdyby kowarzanie wykorzystali wszystkie stworzone okazje, wynik byłby dwucyfrowy.

BKS Bobrzanie Bolesławiec nie wygrał od pięciu kolejek, ale w klubie nikt się tym specjalnie nie martwi. Podstawowym celem w tym sezonie było utrzymanie, a to zawodnicy z Bolesławca zapewnili sobie już dawno. BKS przez długie tygodnie liczył się w walce o trzecie miejsce w tabeli (prowadząca dwójka od dawna jest poza zasięgiem pozostałych rywali). Na nie ochotę mają

1. Miedź II Legnica	27	73	118-21
2. KS Polkowice	27	63	81-29
3. Orkan Szczedrzykowice	27	48	48-26
4. Sokół Wielka Lipa	26	47	57-29
5. BKS Bobrzanie Bolesławiec	27	42	50-50
6. LZS Stary Śleszów	27	42	49-47
7. Olimpia Kowary	26	40	38-41
8. Granica Bogatynia	27	37	41-52
9. Orzeł Żąbkowice Śląskie	27	37	52-47
10. GKS Kobierzyce	26	33	46-48
11. Zjednoczeni Żarów	27	32	47-62
12. Włókniarz Mirsk	27	29	31-60
13. AKS Strzegom	27	29	33-41
14. Widawa Bierutów	27	27	29-51
15. Nysa Zgorzelec	27	16	21-61
16. Chojnowianka Chojnów	26	7	20-96

piłkarze Orkana Szczedrzykowice, którzy w meczu o pietruszkę pokonali na wyjeździe Granicę Bogatynia.

Wyniki 27. kolejki: **Orzeł Żąbkowice Śląskie - Włókniarz Mirsk 0:1** (0:1), Matuszak; **Chojnowianka Chojnów - Olimpia Kowary 0:8** (0:3), Szujewski x3, Gilewski, Zatylny, Chajewski, Dregan, Kraiński; **GKS Kobierzyce - BKS Bobrzanie Bolesławiec 4:1** (2:0), bramka: Wojciechowski; **Granica Bogatynia - Orkan Szczedrzykowice 1:3** (0:0), Pietkiewicz (k); **Miedź II Legnica - Nysa Zgorzelec 4:0** (0:0); **AKS Strzegom - Zjednoczeni Żarów 4:4**, **Sokół Wielka Lipa - Widawa Bierutów 5:0**, **LZS Stary Śleszów - KS Polkowice 0:0**.

(ROB)

Klasa okręgowa

Twardy wymięka?

W czołówce tabeli i w jej dolnej części bez zmian. Lider z Jeżowa Sudeckiego szczęśliwie wygrał gminne derby z Piastem. Po nieoczekiwanym remisie wojskowych Lotnik ma już trzy punkty przewagi nad Twardym. Czy drużyna ze Świętoszowa nie chce awansu? Będzie słabszym rywalem „oddawać” mecze? To pytania kibiców po stracie ligowych punktów na stadionie leśniańskiego Włókniarza. Trwa zwycięska wiosenna seria piłkarzy Łużyc (ósma wygrana). W strzeleckim festiwalu w Wykrotach aż pięć bramek dla gospodarzy strzelił wypożyczony do Piasta z jeleniogórskich Karkonoszy na rundę rewanżową Łukasz Kusiak.

Na boisku w Dziwiszowie futbolowa konfrontacja Lotnika z Piastem toczyła się o dużą stawkę. O sportowy prestiż i cenne punkty, tak potrzebne gościom do utrzymania pierwszego miejsca i awansu, oraz gospodarzom do zachowania bezpiecznego dystansu od grupy spadkowej. Podobnie jak jesienią, górą byli jeżowianie. Choć nie zabrakło walki i emocji, wbrew oczekiwaniom derby uznano za przeciętne piłkarsko widowisko. - Jakościowo wyglądamy dość słabo. Myślę, że obecnie żadna z drużyn okręgówki nie spełnia czwartoligowych wymagań, ale przecież się nie położyliśmy - stwierdził trener Lotnika, Marek Herzberg. - Walczymy do końca.

Oba zespoły stworzyły dogodną sytuację podbramkową, ale ich nie wykorzystały. Jedyne gole zawodnicy lidera zdobyli w 78. minucie. Decydującą akcją po prawej stronie Damian Górgul zakończył dośrodkowaniem. Maciej Zyner próbował wślizgiem wybić piłkę, która jednak trafiła w jego rękę. Sędzia Kamil Wieliczko podyktował rzut karny, który na jedyne gole w meczu zamienił Krzysztof Białkowski. Piłkarze Piasta mogli w końcówce odwrócić losy spotkania. Po niepewnej interwencji Macieja Maćkowskiego piłka trafiła do Radosława Kurka. Po jego strzale doskonale spisał się Adam Kocot. Wybił futbolówkę z linii bramkowej. Potem bliski wyrównania na 1:1 był Maciej Zyner.

- Ten punkt jest cenny, oby tak dalej. Dziękujemy wam za ambicję, zaangażowanie i walkę. Bez siedmiu piłkarzy (D. Farganus, K. Panek, B. Wichuła, B. Ilcewicz, K. Mikula, A. Daniel, D. Majewski),

z juniorami w składzie, dzisiaj drużyna Włókniarza pokazała charakter. Z młodą ekipą dobrze zagrał Bartek Panek i Robert Farganus. Nie ukrywamy, że my i Twardy mieliśmy sporo szczęścia. W końcówce nasz piłkarz trafił w słupek. Szkoda, że arbiter nie podyktował „jedenastki”, gdy został sfaulowany wychodzący na dobrą pozycję Krzysiu Pieśkiewicz. Mecz bardzo dobry, stadion żył. Tak wierni kibice klubu z Leśnej komentowali remisowe starcie z wiceliderem ze Świętoszowa.

Wyżej notowana kamiennogórska Olimpia (9. miejsce) przed własną publicznością doznała przykrych porażki z broniącym się przed degradacją GKS-em Raciborowice (14. lokata). Trener pokonanych, Łukasz Kraszewski przyznał, że jego podopieczni popełnili katastrofalne



Maciej Zyner z Piasta wszelkimi sposobami próbował zatrzymać szybkiego w ofensywnych akcjach Macieja Suchaneckiego.

błędy w obronie i zmarnowali kilka tzw. setek na bramki. Ze względów rodzinnych (chrzciny i ślub) w Olimpii zabrakło dwójki dobrych młodzieżowców, Michała Zarzeckiego i Roberta Krzysztofka. Szkolniewicz gości, Mariusz Rutkowski cieszył się, że wreszcie GKS zagrał w optymalnym składzie.

Niedawny czwartoligowiec, praktycznie już pogodzony ze spadkiem do A klasy

zawidowski Piast do przerwy sensacyjnie prowadził 2:1 w Wykrotach (3. miejsce). Po ewidentnym nieporozumieniu w defensywie do siatki trafił Mariusz Burzyński. Potem rzutu karnego nie zmarnował Przemek Kleszczyński. Gospodarzom pomogła męska rozmowa w szatni. Po przerwie strzelili aż sześć bramek, brylował Łukasz Kusiak.

Wyniki 27. kolejki:

Piast Dziwiszów - Lotnik Jeżów Sudecki 0:1 (0:0), Krzysztof Białkowski z rzutu karnego; **Włókniarz Leśna - Twardy Świętoszów 1:1** (1:1); Krzysztof Pieśkiewicz - Marcin Łojko; **Gryf Gryfów Śl. - Leśnik Osiecznica 1:0** (0:0), Mateusz Basiak; **Hutnik Pieńsk - Victoria Ruszów 3:2** (1:2), Dominik Szydłarski 2, Michał Czajkowski - Santos, Bartosz Kopania; **Łużyce Lubań - GKS Warta Bolesławiecka 4:1** (1:0), Paweł Jakimowicz, Sebastian Gawroniuk, Rafał Macioszczyk, Kamil Młynarski - Marek Spychalski; **Czarni Lwówek Śl. - Orliki Węglińiec 1:0** (0:0), Mateusz Baszak; **Piast Wykroty - Piast Zawidów 7:2** (1:2),

R. ZAPORA

A klasa

Najmniej niewiadomych w trzeciej grupie

Na trzy kolejki przed końcem rozgrywek III grupy A klasy wiemy już bardzo dużo. Od dawna zapewniony awans do okręgówki ma Apis Jędrzychowice, od dawna ze spadkiem pogodził się Iwiny. Trwa zacięta rywalizacja o uniknięcie degradacji, czym zagrożonych jest jeszcze matematycznie 6 zespołów, ale teoretycznie tylko trzy: Zaręba, Stare Jaroszewice i Brzeźnik. Przy czym sytuacja Zaręby jest najtrudniejsza nie tylko ze względu na czteropunktową stratę, ale także na piekielnie trudny układ meczów w ostatnich kolejkach.

W III grupie mają o tyle dobrze, że – w przeciwieństwie do dwóch pozostałych – nie grozi tam spadek trzem zespołom. Drużyny z dołu tabeli, oprócz Iwin, wywalczyły tyle punktów, że wystarczy opuścić przedostatnie miejsce, by być bezpiecznym.

Walka o to jest bardzo zacięta. I walczyła głęboko ukryte rezerwy. Łąka, która jesienią wydawała się drugim, głównym kandydatem do spadku, nie przegrała od 6 kolejek i ograła takie tuzy, jak Nowogrodziec i Tomaszów (6:0!). Zaręba w meczu z Brzeźnikiem, w którym wygrana pozwalała zachować szansę, zdobyła dość pewnie komplet punktów, ale towarzyszyły temu dwie czerwone kartki za niesportowe zachowanie dla zawodników gości i przebite opony w samochodach sędziego głównego oraz prezesa Zaręby.

Tyle nie dzieje się w górnej części tabeli. Bo tam dominacja czołowej drużyny jest absolutna. Apis, który wygrał wszystkie swoje mecze, ma duże szanse, by przedłużyć tę passę do końca i dokonać rzeczy bezprecedensowej. Jeśli się nie uda, to raczej nie ze względu na rywali, ale na własne słabości. Najwyraźniej jędrzychowiczanie są już całkiem rozkojarzeni – męczyli się z Parową, męczyli się z Łaziskami, a w ostatnią niedzielę ledwo wygrali ze Starymi Jaroszewicami. Rozkojarzenie Apisu było widać na boisku: dwie stracone bramki po szkolnych błędach, obrońca wybijający piłkę z „5” wprost pod nogi rywala... A gospodarze zagraли bardzo ambitnie i omal nie pozwoliło im to sprawić sensacji – nie tylko prowadzili po pierwszej części, ale na początku 2. połowy mieli dwie wyborne sytuacje, które być może dałyby im nawet wygraną.

Apis swoje już jednak zrobił: na cztery kolejki przed końcem rozgrywek pobił strzelecki rekord Włókniarza Mirsk sprzed kilku lat, Rydol strzelił już 44 gole, co daje mu imponującą średnią 1,91 bramki na mecz, a któryś z portali futbolowych zauważył, że jędrzychowiczane są drużyną, która strzeliła w tym sezonie najwięcej bramek we wszystkich polskich ligach.

Efekt tej dominacji jest taki, że bezpośredni rywale grają w kratkę i przegrywają z zespołami, z którymi powinny sobie poradzić. Wygląda jednak na to, że uchodzące za mocne drużyny na koniec postanowiły udokumentować to także na boisku, bo w ostatnich kolejkach wyraźnie lepiej prezentują się Chrobry Nowogrodziec, Sparta Zbrzydowa i GKS Tomaszów.

W I grupie walka o awans jeszcze trwa. W ostatniej kolejce pretendenci Chełmsko i Piechowice straciły punkty, ale lider tylko dwa. Przewaga wzrosła do 8 punktów, więc na trzy kolejki przed końcem rozgrywek lider ocenia swoje szanse na ponad 90 proc. W dole tabeli do już zdegradowanego Marciszowa, też na 90 proc., dołączyła Nysa Wolbromek. To po niespodziewanej wygranej Chojnika w Łomnicy. Sugerowano, że

gospodarze podłożyli się rywalowi, ale w Łomnicy tłumaczą słabszy mecz kontuzjami trzech czołowych graczy. Jeleniogórzanom może to nie wystarczyć, bo mają najmniej punktów wśród zespołów na trzecich miejscach od końca w trzech grupach (i trzy bardzo trudne mecze przed sobą). Spadną więc do B klasy w pierwszej kolejności, jeśli zdegradowanych zostanie więcej niż 6 zespołów, co jest bardzo prawdopodobne.

Raczej jest już rozstrzygnięta walka o awans w II grupie. Wprawdzie to właśnie tam różnica punktowa między pierwszym a drugim zespołem jest najmniejsza, ale oba zespoły mają dość łatwych przeciwników i trudno się spodziewać, aby mogło dojść do przetasowań.

W dole tabeli z grą w B klasie musi się już pogodzić Orzeł Platerówka, a bliski tego jest także Bazalt Sulików. Wprawdzie sulikowianie tracą tylko punkt do Chmielenia i trzy do Opolna, ale, w przeciwieństwie do bezpośrednich rywali w walce o utrzymanie, grają słabo. Inna sprawa, że Bazalt ma teoretycznie łatwiejszych przeciwników, zwłaszcza od Chmielenia, który w ostatnich kolejkach będzie się mierzył z liderem, wiceliderem i czwartą drużyną tabeli.

W każdą niedzielę pełne informacje o rozgrywkach, a także tabele i strzelcy bramek na naszej stronie internetowej.

Czarni Przedwojów - Włókniarz Chełmsko 0:0; **Olimpia II Kowary - Lechia Piechowice 2:1** (1:0): Denis, Kłoczkowski - R. Paradowski; **Piast Bolków - Orzeł Wojcieszków 6:5** (3:3): Korenda (2), Dąbrowski (2), Szemberski, Prorok - Matwiejczyk (2), Sporny (2), Klawiński; **Pogoń Świerzawa - Rudawy Janowice 2:1** (0:1): Sielach, Hyndel - Janta; **KS Łomnica - Chojnik Jelenia Góra 1:3** (0:0): Kaszuba - Pietrzykowski, Sawicki, Szymczak; **Woskar Szklarska Poręba - Nysa Wolbromek 7:0** (4:0): Łozowski (3), Turczyk, Walczak, Bednarczyk, Klieme; **Orzeł Lubawa - Bóbr Marciszów 15:0** (3:0): Maciulewicz (4), Musiał (3), Meluszyński (3), Gleb (2), Orzechowski, Gućwa, Wincza.

Cosmos Radzimów - Iskra Łagów 4:1 (1:0): Szuchalski (2), Świętek (2) - Kubala; **Olsza Olszyna - Orzeł Platerówka 7:0** (2:0): Tyszkowski (3), Karolewicz (2), Kurec, Czuchryta; **Kwisa Świeradów Zdrój - Stella Lubomierz 0:2** (0:1): Biniecki, Machelski; **Pogoń Markocice - Sudety Giebułtów 5:0** (2:0): Czeakański, Marszałek (4); **Błękitni Studniska - Skalniki Rębiszów 6:3** (3:2): D. Antoniszyn (2), Kielb, Szafarz (k.), Rędzia - Oniszczyk, Małachowski (2), czerw. k.: Michaluk (86., Skalniki, 2 ż.); **LZS Radostów - Bazalt Sulików 7:1** (3:0): Winczur (3), Michoński (2), Jackiewicz, Szewczyk -; **Jaśnica Opole - Chmielanka Chmielen 1:2** (1:1): Woroniecki - Kukuła (2).

KS Stare Jaroszewice - Apis Jędrzychowice 3:4 (3:2): Budzianowski (3) - Bryjak (3), Rydol; **Chrobry Nowogrodziec - GKS Gromadka 4:0** (3:0): Zarzycki (2), Szuter, S. Tkacz; **Sparta Zbrzydowa - GKS Iwiny 3:0** (0:0): Zdunek, P. Kumoś, Klecha; **GKS Tomaszów - LZS Zaręba 9:0** (3:0): Szewczyk (2), Skóra (2), Kizyma, Kaleta, A. Kubuś, M. Kubuś, Tur; **Górniki Węglińiec - LZS Łaziska 2:1** (1:0): Trela, W. Fink - Skrzypek, czerw. k.: Małecian (28., Łaziska, 2 ż.); **KS Łąka - Majdan Bolesławice 4:2** (3:1): P. Fulczyński, Graczyk (2), Pietracho - Czerwony (2); **LZS Brzeźnik - Rybak Parowa 1:1** (0:1): Szewczyk - Richter.

(mal)

Świętoszów, Trzebień, Pstrąże - wspólna historia

Ćwierć wieku temu, choć cieszyliśmy się już wolną Polską, choć kształtowały się już zręby autentycznej, lokalnej samorządności, na mapach ciągle nie było takich miejscowości, jak położone w Borach Dolnośląskich Świętoszów i Pstrąże, a mieszkańcy położone przy drodze Bolesławiec - Nowa Sól Trzebień doświadczały niewygód (ale i korzyści) koegzystencji z radziecką armią. Stacjonującym w tych miejscowościach radzieckim wojskowym do głowy nie przychodziło, że za kilkanaście miesięcy opuszczą tereny, które przez pół wieku traktowali jak swoją własność.

Krasnoarmiejcy zniknęli w przeciągu nieco ponad roku, a zajmowanym przez nich miejscowościom następne lata przyniosły zgoła odmienny los. Świętoszów jest dziś znakomicie rozwijającym się miasteczkiem, Pstrąże to wciąż niedostępna i całkowicie zrujnowana enklawa wśród lasów, a w Trzebieńcu zasiedlone i wyremontowane osiedla sąsiadują z popadającymi w całkowitą ruinę.

Militarny wiek XX

Dla Pstrąża i Świętoszowa niemal całe minione stulecie oznaczało rozbrat z cywilną historią. Stały się i są do dziś namacalnym dowodem XX-wiecznego militarysty. O takim losie przedwojennych Neuhammer (Świętoszów) i Pstran (Pstrąże) zdecydowała decyzja niemieckiej generalicji z końca XIX wieku o utworzeniu tam wielkiego kompleksu koszarowo-poligonowego.

Do 1900 roku wykupiono teren i wysiedlono mieszkańców, a potem stworzono ogromną bazę wojskową i dwa militarne miasteczka. Pomyślane, zaplanowane i wybudowane w niespełna 10 lat.

Rozplanowane z niemiecką precyzją, funkcjonalnie zabudowane, były ośrodkami, w których szkoliły się wszystkie typy niemieckich wojsk. Potem także zaczęto produkować tu amunicję, a w czasie I i II wojny światowej więziono w obozach jeńców rosyjskich (w czasie II wojny także polskich, belgijskich i francuskich).

Już wtedy miejscowości zniknęły z map, na których cały ten teren oznaczany był jako leśne tereny łowieckie. I tak pozostało do 1994 r., bo zaraz po II wojnie światowej świetnie wyposażone i zniszczone tylko w niewielkim stopniu przez działania wojenne bazy wojskowe zajęła Armia Czerwona, tworząc w Borach Dolnośląskich największe, obok Bornego Sulinowa, zgrupowanie wojskowe w Polsce.

Garnizon świętoszowski był drugim pod względem liczby żołnierzy garnizonem radzieckim w Polsce. Stacjonowało tu ok. 12 tys. żołnierzy, a miejscowość została całkowicie wyłączona spod polskiej administracji - było to miejsce tajne i niedostępne dla Polaków. Mieścił się tu sztab 20. Zwienogradzkiej Dywizji Pancerniej, z podległymi jej pułkami czołgów, pułkiem artylerii przeciwlotniczej, pułkami artylerii, batalionem rozpoznania, batalionem saperów, batalionem łączności, batalionami zaopatrzenia i remontowymi. W garnizonie działały

sklepy, szkoły, przedszkola, kina, hale sportowe, ale także wojskowe więzienie, placówka KGB itp.

Obiekt wojskowy Pstrąże-Strachów, zajmując obszar ponad 20 tys. ha, był z kolei powierzchniowo największym wykorzystywanym przez wojska radzieckie obiektem w Polsce. Składał się z koszar wojskowych dla żołnierzy, z dużą liczbą garaży na pojazdy, magazynów sprzętu i uzbrojenia. To chyba najbardziej tajemniczy z radzieckich garnizonów w naszym kraju - do dziś trudno określić taktyczną charakterystykę stacjonujących tam oddziałów; wiadomo o trzech pułkach czołgów. Rosjanie mocno go rozbudowywali, stąd podwójna nazwa: poniemiecka część kompleksu zachowała nazwę Pstrąże; tę radziecką określano jako Strachów. Był też najbardziej izolowany - w tym celu wysadzono most drogowy.

W Trzebieńcu stacjonowała 140. Borysowska Frontowa Brygada Rakiet Przeciwlotniczych. Znajdowały się tu składy amunicji i uzbrojenia, a w pobliskiej Karcmarce jedno z największych w Polsce magazynów paliwowych. W samej miejscowości znajdowało się osiedle mieszkaniowe dla rodzin żołnierzy, z infrastrukturą. Działała tu także szkoła oficerska.

W radzieckich jednostkach ulokowanych w naszym regionie - choć takie pogłoski pojawiają się do dziś - nie było broni atomowej - zapewnił o tym wójt Osiecznicy, Waldemar Nalazek, w oparciu o przeprowadzone przez polskich wojskowych badania.

Owszem, w Polsce składowano takie głowice, i to będące w dyspozycji polskiego wojska (nawet o mocy 500 kt - na Hiroszimę spadła bomba o mocy 16 kt), ale w jednostkach w północno-zachodniej Polsce. Skąd o tym wiadomo? W 2006 r. IPN odtajnił akta Układu Warszawskiego o operacjach „Wisła” i „Zamierzenie”, dokumentujące rozmieszczenie broni jądrowej na terytorium Polski. Mniej wiadomo o ładunkach będących w wyłącznej dyspozycji jednostek radzieckich, ale nic nie wskazuje, by mogły być na naszym terenie (choć były najprawdopodobniej np. w niedalekiej Szprotawie). Wywieziono je w latach 80.

Rosyjskie wojska opuściły jednostki dyslokowane w naszym regionie niemal dokładnie 23 lata temu. 18 maja 1992 r., w obecności gen. Wiktora Dubynina, dowódcy PGW AR, oraz gen. broni Tadeusza Wileckiego, szefa Sztabu WP, nastąpiło oficjalne przekazanie całego terenu jednostki w Świętoszowie. W lipcu pożegnaliśmy ostatnich żołnierzy z gwiazdą na czapce.

Świętoszów - odrodzenie

Z trzech miejscowości w naszym regionie, które przez dziesięciolecia zajmowała radziecka armia, tylko Świętoszów odrodził się całkowicie. Znów w dużej mierze dzięki armii.

Nie od początku było to takie pewne. Wprawdzie po wyprowadzce Rosjan 29. Pułk Zmechanizowany niemal z dnia na dzień objął część obiektów w Świętoszowie, ale było to przejęcie w dużej mierze

iluzoryczne. Dysponujące niewielkimi siłami i biedujące wtedy jak wszyscy Wojsko Polskie zajmowało się w pierwszej kolejności adaptacją własnych obiektów i chroniło niemały obszar Świętoszowa co najwyżej symbolicznie. Na ponad rok miejscowość stała się eldorado szabrowników.

Opuszczając ją Rosjanie zostawili infrastrukturę w bardzo różnym stanie. Generalnie ogołoconą ze wszystkiego, co miało jakąkolwiek wartość materialną i sentymentalną. Nie były to jednak obiekty (choć i takie się zdarzały) wyprute z instalacji elektrycznej, kanalizacyjnej, pozbawione szyb w oknach i całych ościeżnic. To jednak przede wszystkim robota polskich szabrowników, którzy przez wiele miesięcy, w dzień i w nocy dopełniali dzieła zniszczenia, po którym świętoszowskie budowle przedstawiały wartość gołych murów.

Pani Kazimiera - pionierka, bo mieszka tam od 1993 r. - wspomina, że jeszcze wtedy, choć już raczej tylko nocami, Świętoszów był jednym wielkim placem niszczycielskich robót budowlanych.

- Całe ekipy - po kilkanaście osób, ciężarówkami, traktorami albo pojedynczo, z wózkiem-dwukółką - przyjeżdżały i grabiły dosłownie wszystko. Nas, stałych mieszkańców było niewiele. Do tego spora część z nas to posunięci w wieku zabuzanie, którym tymi ruinami oddawano mienie utracone na Wschodzie. Woleliśmy więc nie wychodzić po zmroku; tylko z przerażeniem nasłuchiwaliśmy huku i rumoru dochodzących z sąsiednich „leninogradów”.



Wszystkie obiekty użyteczności publicznej w Świętoszowie ogrzewane są gazem. Co ciekawe, nie jest to gaz z sieci, ale dowożony do zbiorników.

Mieszkańcy przejętych przed laty poradzieckich bloków już ledwie pamiętają, w jakim były wtedy stanie. Wyremontowane, po termomodernizacji, z efektownymi elewacjami, niczym, oprócz ceny, nie odbiegają od swych odpowiedników w innych miastach.



na przeszłość, odmienna teraźniejszość

Szabrownictwo kwitło przez lata i ustało pewnie tylko dlatego, że dziś w opuszczonych budynkach nie ma już absolutnie nic do zabrania.

Tym większym zaskoczeniem jest obecny wygląd Świętoszowa. Przełom przyniosły lata 1994 i 1995. Najpierw zdecydowano o przywróceniu miejscowości cywilnego charakteru w gminie Osiecznica. Rok później przeformowano pułk zmechanizowany w 10. Brygadę Kawalerii Pancernej, jako elitarną jednostkę szybkiego reagowania, i przekazano jej w administrację także sporą część obiektów cywilnych. Świętoszów, który w połowie lat 90. był traktowany jak miejsce zesłania, po kilkunastu latach stał się wręcz znakomitym miejscem do życia. Dziś mieszka tu ok. 1300 osób na stałe i około 500 czasowo. To najmłodsza miejscowość w Polsce, o średniej wieku nieco tylko przekraczającej 30 lat. Mieszkańcom nie brakuje niemal niczego. Gmina, we współpracy z wojskiem, zadbała o wszystko.

- Trochę to kosztowało - przyznaje wójt Osiecznicy, Waldemar Nalazek - przez te dwadzieścia lat gmina w infrastrukturę włożyła, szacunkowo licząc, jakieś 30 mln zł. Zbudowaliśmy szkołę podstawową na bazie obiektu porosyjskiego i gimnazjum od podstaw, jest sieć wodociągowa, kanalizacyjna, zmodernizowaliśmy i oświetliliśmy niemal wszystkie drogi, powstał stadion, boiska sportowe, piękna siłownia. Szykujemy się do modernizacji oczyszczalni ścieków i budowy Centrum Aktywności Społecznej. Myślę, że mieszkańcy nie mogą narzekać.

Parę lat temu pamiątki z Pstrąża - łuski naboju, gilzy pocisków, fragmenty umundurowania, rosyjskie gazety - można było wynosić workami. Dziś trzeba się dobrze naszukać, żeby znaleźć cokolwiek

I nie narzekają. Tym bardziej, że 80 proc. z nich zawodowo związana jest z wojskiem, dzięki czemu mają pewną, stosunkowo dobrze płatną pracę. Jeśli już szukać problemów, to z brakiem zajęcia dla kobiet.

Niedawnej przecież obecności obcej armii w Świętoszowie coraz trudniej się doszukać. W dawnym Muzeum Lenina dziś funkcjonuje hurtownia materiałów budowlanych, kino i izba pamięci zaadaptowano na kościół garnizonowy, a dom kultury na garnizonowy klub.

Czerwonarmiści są tam jednak ciągle obecni - w zbiorowej mogile na cmentarzu. Staraniem gminy ekshumowano 180 grobów z dwóch świętoszowskich cmentarzy, składając ciała pod kamienną płytą. Tuż obok jest rosyjski pomnik upamiętniający jeńców, którzy zginęli w działających tu niemieckich obozach. Miejscem opiekują się mieszkańcy Świętoszowa, bo Rosjanie już się właściwie nie pojawiają.

O tej schedzie przypomina też trochę zrujnowanych budowli. To już ostatni z niezamieszanych „Leningradów” i kilkanaście budynków technicznych. Pewnie już za kilka lat po tych pamiątkach nie będzie śladu.

Pstrąże - miejscowość widmo

Zgola odmiennie potoczyły się losy Pstrąża, miejscowości, która po opuszczeniu jej przez Rosjan miała podobny potencjał infrastrukturalny do Świętoszowa. Tu też pewnie za jakiś czas nie będzie po przeszłości śladu. Z tą różnicą, że tu nie pozostanie kamień na kamieniu.

Nie pojawiają się tu już nawet szabrownicy. Z tej prostej przyczyny, że nie pozostało nic, co miałoby jakąkolwiek wartość. Wywieziono każdy kilogram złomu, każdy nadający się do ponownego wykorzystania element budowlany. Pozostały puste skorupy bloków mieszkalnych, wałce się zabudowania koszarowe, stos żelbetonowych ruin przy gigantycznym kinie i stołówce. Króluje cisza i przyroda, która błyskawicznie wchłania pozostałości cywilizacji.

Pech Pstrąża to skutek izolacji. I tego, że nie przejęło go - jak Świętoszowa - wojsko. A były takie plany: w miejscowości miał powstać specjalistyczny ośrodek szkolenia jednostek specjalnych. Zabrakło jednak pieniędzy. Miejsce nie było też atrakcyjne do zasiedlenia, bo

niełatwo się do niego dostać. Most drogowy wysadzili jeszcze Rosjanie. Po ich wyjściu czas jakiś działała tymczasowa przeprawa wojskowa, ale zdemontowano ją. Jedyna droga do Pstrąża to okrężna trasa przez Buczek.

Dziś większa część miejscowości stanowi obszar świętoszowskiego poligonu. Są tam też jednak tereny należące do gminy Bolesławiec. Bolesławieccy samorządowcy tracą już jednak nadzieję, że uda się je w jakikolwiek sposób wykorzystać.

Na razie więc (i pewnie na długo), poza poligonową rolę, Pstrąże pozostanie wyłącznie atrakcją dla „urbaneksploratorów”, którzy nie zważają na zakazy, patrole żandarmerii, a przede wszystkim ryzyko utraty zdrowia, a nawet życia, niemal w każdy weekend zjawiają się tam, by zwiedzać wałce się budynki.

Trzebień - kłopotliwa scheda

Wydawało się, że w poradzieckiej rzeczywistości najlepiej poradzi sobie

przytrzymując się poręczy „sdielanych w CCCP”. Niektóre z domów ciągle zdobi charakterystyczna, ceramiczna elewacja.

Dwie starsze panie spotkane na ławeczce przed „leninogradem” mieszkają tu „od początku”, czyli od 1993 r. Mówią, że wtedy było jak z osadnikami na Zlembach Zachodnich po wojnie.

- W zasadzie wszystkie mieszkania od razu nadawały się do zasiedlenia - opowiadają. - Instalacje wodna, elektryczna były w fatalnym stanie, ale działały; ściany wytapetowane były rosyjskimi



„Urban eksplorery” - nie zważając na zakazy, patrole żandarmerii, a przede wszystkim ryzyko wypadku, niemal w każdy weekend zjawiają się tam, by zwiedzać wałce się budynki w Pstrążu. Ci z Poznania byli zachwyceni.

- Próby zainteresowania inwestorów podejmujemy od lat, ale to raczej misja skazana na niepowodzenie - przyznaje wicewójt gminy, Roman Jaworski. - Może coś pomoże lepsza dostępność tego obszaru, próbujemy się w tej sprawie dogadać z wojskiem. Obawiam się jednak, że raczej przeważą czynniki zniechęcające - stopień zniszczenia obiektów, mocno utrudniające jakąkolwiek działalność, bezpośrednio sąsiedztwo poligonu. Trzeba uczciwie przyznać: nie mamy ani środków, ani pomysłu, co z tym zrobić.

Trzebień. W przeciwieństwie do Świętoszowa i Pstrąża tu także podczas obecności wojsk radzieckich mieszkali Polacy. Kiedy więc czerwonarmiści opuścili miejscowość, nie doszło do szabrowania odzyskanego mienia na tak wielką skalę. Tu także znacznie szybciej nastąpiło przejście mieszkalnych „leninogradów” w zorganizowany sposób przez powołane spółdzielnie.

I nowi mieszkańcy nie musieli mierzyć się z tak wielkim wyzwaniem. To zresztą widać gołym okiem - w większości bloków mieszkańcy wchodzą po schodach,

gazetami, ale w wielu mieszkaniach nie brakowało choćby podłóg. I warto było przed wyborem lokum dobrze poszukać, bo przecież były i takie, w których poprzedni lokatorzy pozostawiali meble, domowe sprzęty, czasami nawet jedzenie. Wygrali ci najbardziej zapobiegliwi i ze znajomościami, ale nam też się nie najgorzej trafiło. A największy problem to był ze szczurami i karaluchami. Gnieździły się dosłownie wszędzie. Parę lat minęło, zanim udało się to wyplenić.

Większość mieszkań nie zajmowano jednak w taki osiedleńczy sposób. Zaraz po przejściu mienia poradzieckiego powstała spółdzielnia mieszkaniowa „Trzebień”, która zajęła się przystosowaniem mieszkań i naborem członków.

Nie wszystkie obiekty - także mieszkalne - udało się jednak zagospodarować. Część przejęli prywatni właściciele, którzy nie dali rady wyremontować obiektów. Dziś część z nich jest też w stanie ruiny. Podobnie niemało budowli gospodarczych, również będących w zasobie gminy.

- Jest pewne zainteresowanie ze strony przedsiębiorców, ale niewielkie - ocenia wójt Roman Jaworski. - Czasy są takie, że często łatwiej wybudować coś od podstaw niż przystosowywać mocno zniszczony obiekt. Duże nadzieje wiążemy z nowym rozdaniem środków unijnych licząc, że będzie je można wydać na rewitalizację takich obiektów. Na pewno jednak nie jesteśmy w stanie zadbać o niszczące porosyjskie mienie w takim stopniu jak Osiecznica, bo nie dysponujemy porównywalnymi środkami finansowymi. Przede wszystkim przez brak równie silnego partnera, jakim tam jest wojsko.

Na razie więc są w Trzebieńcu miejsca, gdzie zasiedlone bloki sąsiadują z obiektami popadającymi w ruinę.

Pstrąże, „miasto widmo”, pozostanie takim jeszcze pewnie przez ładnych kilka lat - zanim budynki nie rozsypią się w pył, a terenu do reszty nie opanuje przyroda.



Konkurs plastyczny z okazji Dnia Dziecka Narysujcie piękny ogród!

Wiosna w rozkwicie. Zachwycająca przyroda zachęca nie tylko do pracy w ogrodzie, ale pobudza też wyobraźnię i inspirowanie do twórczej zabawy. Zachęcamy do wspólnej, rodzinnej przygody w ogrodzie. Z okazji Dnia Dziecka organizujemy konkurs plastyczny, w którym do wygrania są atrakcyjne nagrody. Nasz konkurs, zatytułowany „Mój piękny ogród”, adresowany jest do dzieci, ale pomoże oczarować magią ogrodów, nie tylko naszym najmłodszym Czytelnikom. Ci, którzy mają swój piękny ogród, mogą go nam pokazać. Ci, którzy nie mają własnej zielonej oazy, a chcieliby ją mieć, mogą puścić wodze fantazji i narysować bądź namalować swoje ogrodowe marzenia. Możecie też pokazać życie swojego ogrodu, jak sadzicie i pielęgnujecie różne roślinki, jakie stworzenia spotykacie w ogrodzie, czy i jak bawicie się na zielonej trawie ze swoim zwierzątkiem.

- kategoria I - obejmująca dzieci w wieku 4-7 lat,
- kategoria II - obejmująca dzieci w wieku 8-12 lat.

W każdej z kategorii jury przyzna 3 nagrody główne i 3 wyróżnienia. W puli konkursowych nagród są: wejściówki do Term Cieplickich, książki i bony zakupowe księgarni Matras, książki - Karkonoskie Tajemnice - opowieści o Duchu Gór, zaproszenia na czerwcowy Niedzielny Poranek Muzyczny w Filharmonii Dolnośląskiej, wejściówki do kina Helios, słodycze z hurtowni spożywczej MPT Oaza oraz zestawy HM z restauracji McDonalds.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest załączenie do opisanej na odwrocie pracy (imię i nazwisko oraz wiek autora) wypełnionego i podpisanego kuponu zgłoszeniowego (do wycięcia z gazety), który publikujemy obok. Prawidłowo wypełniony kupon jest jednocześnie zgodą na udział

w konkursie oraz na nieodpłatną publikację dostarczonej pracy.

Prace powinny być wykonane samodzielnie przez dzieci.

Rysunek wraz z oryginalnym kuponem należy dostarczyć do naszej redakcji do 3 czerwca, do godz. 15.00. Prace można też wysłać pocztą na adres: „Nowiny Jeleniogórskie” sp. z o.o., ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, z dopiskiem na kopercie „Mój piękny ogród”. **Uwaga! O dopuszczeniu do konkursu decyduje data dostarczenia pracy do redakcji, a nie nadania przesyłki.** Oznacza to, że o nagrody powalczą wyłącznie prace, które dotrą do redakcji do 3 czerwca. Ogłoszenie wyników konkursu oraz publikacja

najlepszych prac w „Nowinach Jeleniogórskich” z 9 czerwca. Wszystkie nagrodzone prace zaprezentujemy na naszym portalu internetowym www.nj24.pl

Więcej informacji na temat konkursu uzyskać można pod numerem telefonu: **75 64 24 480.**



Pokrzywa

Maj to dobry czas na zbiór... pokrzywy. Kto ma ją w ogrodzie, może za lekarzem i przyrodnikiem żyjącym w XVI wieku - Paracelsusem - powtórzyć: wszystkie łąki i hale, wszystkie góry i doliny są apteką.

O dobrodziejstwach pokrzywy pisano już w starożytności, właściwości odmładzające soku z młodych pokrzyw znają już nasze babcie. Ta roślina, tępiona w ogródkach, ma wszechstronne zastosowanie.

Wiosną młode i świeże liście pokrzywy można dodawać do sałatek, czy barszczu ukraińskiego, a nawet do ziemniaków.

Pokrzywa ma właściwości wzmacniające układ odpornościowy. Wzmacnia włosy i paznokcie. Wykorzystywana jest do walki z anemią, zwiększa bowiem zawartość hemoglobiny we krwi. Ułatwia przemianę materii, pobudza wydzielanie soku żołądkowego, przyspiesza proces trawienia, zmniejsza stany zapalne całego przewodu pokarmowego, poprawia funkcjonowanie wątroby i nerek. A przede wszystkim na wiosnę wyraźnie dodaje energii i poprawia apetyt.

Świetną formą kuracji jest picie soku ze świeżych roślin. Także wiosenna herbata z pokrzywy oczyszcza organizm, pomaga usunąć z nerek sole, piasek i kamienie. Liście pokrzywy zawierają witaminy, mikroelementy, kwasy organiczne.

Koniecznym jest pamiętać o tym, aby nie zbierać pokrzyw rosnących blisko ulicy. Należy ścinać tylko górne pędy roślin, gdzie najwięcej wartościowych soków. Pokrzywę najlepiej zbierać do połowy czerwca (do momentu kwitnienia).

Sok ze świeżych pokrzyw można zrobić w następujący sposób: rośliny wypluć, zmielić w maszynce, papkę wycisnąć przez lnianą ściereczkę lub przepuścić przez sokowirówkę. Sok można przechowywać w słoiku do siedmiu dni. Kuracja trwa 20 dni: pić na pół godziny przed posiłkiem, trzy razy dziennie, łyżeczkę soku z rozcieńczonej

w połowie szklanki chłodnej przegotowanej wody. Do przygotowania herbaty z pokrzywy można wykorzystać suszone liście - warto zatem o zbiorze i suszeniu pomyśleć właśnie teraz.

Jak parzyć herbatę z suszonych liści pokrzywy? Na filiżankę herbaty wystarczy jedna łyżeczka ziół, parzyć przez 10 minut, kurację stosować od 4 do 8 tygodni.

W niektórych poradnikach zielarza można znaleźć i taką informację, iż wcieranie preparatu z pokrzywy w skórę głowy pomaga zwalczyć łupież, a także sprawia, że włosy są mocne i lśniące. Preparat można przygotować z posiekanego korzenia pokrzywy gotowanego przez pół godziny z octem (w proporcjach: 250 g korzenia pokrzywy, 1 l wody, 2 filiżanki octu).

Natomiast zwolennicy kąpeli z dodatkiem liści pokrzywy (gotować przez 2-3 minuty w wodzie, przeceździć, dolać do kąpeli) uważają, że poprawia ona cerę.

MPP

Kupon zgłoszeniowy „Mój piękny ogród”

.....
/imię i nazwisko dziecka/

.....
/imię i nazwisko opiekuna/

.....
/telefon opiekuna/

.....
/podpis opiekuna/

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych, zawarte w nim dane przetwarzane będą wyłącznie na potrzeby konkursu. Kupon jest potwierdzeniem przyjęcia regulaminu konkursu.

KUPON WAŻNY do 3 czerwca



W konkursie mogą wziąć udział dzieci w wieku od 4 do 12 lat.

Uczestnicy mają za zadanie wykonanie pracy plastycznej dowolną techniką, na kartce papieru formatu nie mniejszego niż A4 i nie większego niż A3.

Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach wiekowych:

REKLAMA I PROMOCJA

ŚWIAT ROŚLIN LIŚCIASTYCH

TEL. 504 106 854

SZKÓŁKA ROŚLIN

KRZEWY LIŚCIASTE ♦ BYLINY ♦ NOWOŚCI ROŚLINNE

ROŚLINY RABATOWE I BALKONOWE

od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 - 17:00
oraz w soboty w godzinach 9:00 - 15:00

e-mail: kontakt@funkie.pl

UL. WIELKOPOLSKA 4A, 58-540 KARPACZ

WWW.FUNKIE.PL

Skalniak w ogrodzie

Zakładanie skalniaka wymaga sporo pracy, znajomości roślin i ich upodobań oraz zdobycia odpowiednich kamieni. Taki ogród może mieć dowolny kształt, wielkość i wysokość, jednak zawsze powinien naśladować naturę i tworzyć górski pejzaż w miniaturze. Ważne, aby był wkomponowany w otaczający krajobraz i harmonizował z pozostałymi elementami ogrodu - wtedy wygląda naturalnie.

Zamiast skalistego wzgórze można założyć kamienną rabatę wzdłuż murków, ogrodzenia lub ścian domu, umiejscowić go przy tarasie, altanie lub oczku wodnym. Bardzo malowniczo wygląda skalniak zbudowany wzdłuż kamiennej dróżki wijącej się przez ogród, ale założony na środku ogrodu prezentuje się nienaturalnie, jak skalista „wyspa” na zielonym trawniku.

W większości są to byliny (rojnik, rozchodnik, skalnica, sasanka), które mogą rosnąć na jednym miejscu wiele lat. Obok bylin można posadzić niskie rośliny cebulowe (tulipany botaniczne, krokusy, szafirki) - warto jednak pamiętać, że po kwitnieniu ich liście usychają i brzydko wyglądają. Doskonale prezentują się także trawy (kostrzewa, ostnica) oraz karłowe lub płozące iglaki (jałowiec, sosna,

też w zestawie uwzględnić rośliny, które są ozdobą przez cały sezon, szczególnie karłowe i płozące iglaki (np. rodzima kosodrzewina). Wyjątkowo dekoracyjnie wyglądają irgi o czerwonych owocach oraz bergenie o dużych, zimozielonych liściach. Na skalniakach doskonale prezentują się też wrzosi, które zaczynają kwitnąć pod koniec lata i zachwycają kwiatami całą jesień, ale... trzeba pamiętać,



Dobrze dobrane rośliny na skalniaku gwarantują piękny widok od późnej wiosny do jesieni.

W bliskim sąsiedztwie skalniaka nie powinny rosnąć drzewa, zwłaszcza wysokie drzewa liściaste, które mogą zacieniać rośliny, a ich opadające jesienią liście dodają pracy. Dobrze natomiast wyglądają posadzone za skalniakiem iglaki - zarówno drzewa iglaste (świerki, jodły i sosny), jak i iglaste krzewy (cisy, tuje oraz jałowce) - stanowią doskonałe tło.

Najlepszym terminem na zakładanie jest oczywiście wiosna - nie ma jeszcze upałów, a rośliny mają cały sezon na dobre ukorzenie się i zaaklimatyzowanie do nowych warunków. Niezależnie jednak od pory założenia skalniaka, rośliny najlepiej jest kupić wiosną, kiedy ich wybór jest duży. Są sprzedawane w doniczkach (można je sadzić przez cały sezon), więc spokojnie mogą poczekać, aż skalniak będzie już przygotowany. Na „czas oczekiwania” doniczki warto zakopać w ziemi.

Typowe rośliny na skalniak mają niewielkie rozmiary i zwarty pokrój.

kosodrzewina, cyprysik, żywotniki). Rzadziej wykorzystuje się rośliny jednoroczne i dwuletnie. Częstym błędem jest sadzenie na szczycie skalniaka płozącej rośliny (np. jałowca), która po kilku latach rozrasta się nadmiernie, zagłuszając pozostałe rośliny. U podnóża skalniaka najlepiej prezentują się rośliny kobiercowe, które tworzą łagodne przejście między ogrodem a ogrodem skalnym. Szerokie szczeliny między kamieniami obsadza się roślinami drobnymi o wolnym wzroście.

Rośliny na skalniak warto dobrać tak, aby ozdobiły ogród cały rok, najlepiej bujnie kwitnące. Niektóre z nich nawet po kwitnieniu wyglądają dekoracyjnie ze względu na ozdobne liście (np. dąbrówka rozłogowa). I tak, wiosną kwitnie smagliczka, gęsiówka, floks, skalnica, zawciąg; latem - dzwonki karpackie, goździki skalne, macierzanki, rojniki i rozchodniki; jesienią kwiatami urzekają fiołki rogate i karłowe odmiany astrów. Warto

że wrzosi muszą rosnąć w kwaśnej glebie!

W ogródku skalnym, na dolnym stanowisku, można również posadzić zioła. To doskonały pomysł dla tych, którzy oprócz walorów ozdobnych ogrodu cenią także jego funkcje użytkowe.

Rośliny na skalniaku sadzimy w grupach, po kilka sztuk tego samego gatunku lub odmiany. Rozrastając się, stworzą okazałe kobierce. Obok siebie sadzimy rośliny kontrastujące ze sobą pod względem wielkości, faktury lub koloru liści. Warto najpierw poczytać, jakich warunków oczekują wybrane rośliny, zwizualizować wykonane z nich kompozycje w książkach czy u osób, które są praktykami w tej materii. Dobrym sposobem jest też „próbne” rozmieszczenie roślin w doniczkach przed ich posadzeniem, co pozwoli na obejrzenie skalniaka z każdej strony i wprowadzenie poprawek.

(ep)



Dzięki nawożeniu rośliny w ogrodzie będą lepiej rosły.

FOT. W. FIJAK

Wspomaganie natury

Właściwie każdy ogród - warzywny czy ozdobny - należy nawozić. Wówczas rośliny lepiej się rozwijają, obficie kwitną i owocują, dostają lepszego przyrostu, piękniej się wybarwiają. W ogrodach warzywnych nawozimy z ostrożnością, starając się używać nawozów naturalnych.

Nawozy dzielimy na naturalne, czyli organiczne, i chemiczne nazywane sztucznymi. Nawozy naturalne najczęściej stosowane są na dużych powierzchniach ogrodu. To obornik, kompost lub torf, które mieszamy z wierzchnią warstwą ziemi. W tym przypadku raczej nie ma obawy, że przedawkujemy.

Nawozy sztuczne mogą być jednolub wieloskładnikowe. Są też nawozy przeznaczone do konkretnych rodzajów roślin. Stosując je, mamy pewność, że dana roślina otrzyma akurat wszystkie te substancje i związki, których najbardziej potrzebuje.

- Wszystkie nawozy należy stosować w dawkach zgodnych z zaleceniami producenta, unikać przenażnienia, gdyż efekt może okazać się odwrotny - rośliny będą chorowały, może także dojść do uszkodzenia podłoża. Przenażnienie może „spalić” korzeń i roślina uschnie - przestrzega Wojciech Fijak, właściciel firmy ogrodniczej „Ogrody, tereny zieleni” z Jeleniej Góry.

Ważne jest regularne nawożenie szczególnie roślin kwitnących. Na rynku dostępne są bardzo wygodne, wolno uwalniające się nawozy w postaci granulki. Stosuje się je wiosną, podsypując je w podanej ilości pod roślinę (zazwyczaj jest to np. objętość około 1 łyżki stołowej na średniej wielkości roślinę). Można taki nawóz wysypać w jednym miejscu pod daną rośliną i jeśli pod rośliną jest kora czy grysik, można delikatnie granulki przykryć.

- Istnieją także nawozy dolistne. Można je zastosować, jeśli trochę spóźnił się z nawożeniem doglebowym, które z kolei stosujemy z lekkim wyprzedzeniem. Nawozy dolistne trochę szybciej działają, i stosujemy je, jeśli chcemy trochę „podgonić”, jednak powinno to być jedynie uzupełnienie nawożenia poprzez korzeń - dodaje W. Fijak.

Po nawożeniu dobrze jest trawnik czy roślinę podlać, ale niezbyt obficie. Nie należy planować nawożenia przy zapowiadanych obfitych opadach deszczu i burzach, bo nawóz się zwyczajnie wypłucze.

Czasami, mimo nawożenia, nie widzimy poprawy kondycji u danej rośliny. Przyczyną może być choroba rośliny, ale też zbyt duża lub zbyt mała ilość wody. Rośliny nawożone wykazują większą odporność na choroby.

Na trawniki stosujemy azot. Jeśli trawnik z nieznaną nam przyczyną żółknie mimo optymalnego nawadniania, być może brakuje mu właśnie azotu. Azot zdecydowanie poprawia kondycję trawników - są one odporne na niedobory wody i deptanie, silniej się krzewią, a przede wszystkim mają piękny, ciemnozielony kolor. Zaleca się 3-4 nawożenia trawnika rocznie, w okresie od kwietnia do lipca. Lepiej jest nawozić w mniejszych dawkach a częściej niż na odwrót.

W ogrodach warzywnych dobrze jest co jakiś czas wysiać na wybranych grządkach na przykład łubin czy wykę. Wzbogacają one glebę w azot, szybko rozkładają się w próchnicę, wyciągają z głębszych warstw ziemi związki mineralne. Dzięki temu w miejscu ich nasadzenia możemy spodziewać się lepszych plonów w następnym sezonie.

- Doskonałym nawozem naturalnym jest kompost, który możemy wyprodukować sami. Zachęcam do utworzenia kompostownika we własnym ogrodzie. Cennym składnikiem kompostu będzie skoszona trawa, z którą często nie wiadomo co zrobić, podobnie będzie z opadłymi jesienią liśćmi w ogrodzie. Jeśli do tego będziemy kompostownik przesypywać wapnem, to po dwóch - trzech latach wytworzy się doskonały nawóz - mówi W. Fijak.

Niektóre rośliny nawozimy na jesień, pamiętając, by unikać tych substancji, które zawierają azot. Jeśli na jesień dostarczymy roślinom azotu, nie zdążą one przygotować się do zimy. Pod koniec sezonu wegetacyjnego wybieramy nawozy z zawartością fosforu i potasu.

BOT

REKLAMA I PROMOCJA



Wojciech Fijak
tel. 606 918 651

Projektowanie
Realizacja
Pielęgnacja

www.ogrody-fijak.pl

Życie niewesołe

Dominiko, list Gosi jest dosłownie jakby z mojego życia. Też z bratem miałam problemy, jakieś zadawnione urazy wychodziły, chociaż oboje już jesteśmy grubo po pięćdziesiątce. Jeszcze jak żyła mama, to wypominał jej i mnie, że był zawsze w rodzinie poszkodowany. Że ja byłam oczkiem w głowie rodziców, że mnie rozpieszczali, a on tylko łanie dostawał. Pamiętam, że czasem dostał od ojca nawet i pasem, ale to dlatego, że bardzo lubużował. Chyba pamięć mu się zatarła, bo teraz uważa, że był grzeczny i żadnych kłopotów większych nie sprawiał. Nie będę tu wymieniała tych jego wyskoków, bo sama ich dobrze nie pamiętam, ale to się działo na okrągło, jak chodził do podstawówki. No, niestety, zapomniał albo po prostu nie chce o tym pamiętać. Ale pamięta „lepsze” prezenty, które podobno dostawałam, ładniejsze ubrania i tak dalej. Same bzdury. Mama protestowała, ale rzadko wchodziła z moim bratem w dyskusję, bo mieszkała razem z nimi, nie chciała konfliktów w domu. Wiedziała, że moja bratowa nie ma dobrego charakteru, jest złośliwa, zawzięta, lubi pokazać, że jest czymś lepszym od innych. Moja mama dała im dach nad głową, zamieszkali z nią, jak przeżywali kryzys finansowy, potem już zostali na zawsze, mama przepisała na nich mieszkanie. Ale bratowa nie lubiła mojej mamy. Mnie jakoś tolerowała i nie byłam z nimi w jakimś konflikcie, pomijając te wieczne pretensje brata o naszą rodzinną przeszłość. Gdy nasza mama już chorowała, była od nich zależna, musieli wozić ją do lekarza, wykupować recepty, dbać o nią. Ale to mama ponosiła koszty utrzymania mieszkania, oni do niego nic nie dokładali, więc mamie należała się za to przynajmniej dobra opieka. Marudzili, ale spełniali ten obowiązek. Śmierć mamy otworzyła fatalny rozdział w naszym życiu. To było trzy lata temu. Mama miała wykupione swoje dwa ubezpieczenia: jedno takie zwykłe w PZU, z pracy, gdy przeszła na emeryturę, płaciła to już sama, raz na kwartał, a wypłacone miało być po śmierci. A drugie to było na wypadek, gdyby brakło pieniędzy na lekarstwa, koszty pobytu w szpitalu i tym podobne. Tam pozostało do wypłacenia 8 tysięcy złotych. Osobą upoważnioną do obu był mój brat, ale mama wielokrotnie przy nas powtarzała, że jeśli jakieś pieniądze zostaną po jej śmierci, to mamy się nimi podzielić na pół (wcześniej już przepisała mieszkanie na brata). Dominiko, nigdy nie sądziłam, że dojdzie między nami do takiej sytuacji na tym tle! Myślałam, że skoro mama tak zadecydowała, to tak się stanie. Jakże się myliłam! A więc było tak: zasiłek pogrzebowy w wysokości 4000 zł, 8000 z jednego ubezpieczenia i 5000 z drugiego, w sumie 17 tysięcy. Cały pogrzeb kosztował 6, a stypa 2 tysiące, to przecież 9 tysięcy pozostało. No, ale nic nie mówiłam, nie upominałam się, myśląc, że przecież gdy już upłynie jakiś czas, to się ze mną podzieli tymi pieniędzmi. Niestety, tak się nie stało, a gdy po miesiącu sama zapytałam, kiedy mi przeleją jakąś kwotę, usłyszałam, że nigdy, bo mieli jeszcze inne koszty związane z mamą i nie ma się czym dzielić. Dominiko, nawet sobie nie wyobrażasz, jak bardzo było mi przykro. Mój brat zawsze był uczciwy, nigdy takich problemów nie mieliśmy, chociaż pożyczaliśmy sobie wzajemnie pieniądze jeszcze w dawnych czasach. Nie spodziewałam się tego, jeszcze teraz jak piszę, to mi się serce ścisza. Że mnie tak potraktowali, że sami nie powiedzieli, tylko musiłam się upomnieć i taką odpowiedź dostać. Czulam się upokorzona i nadal się tak czuję. Nie rozmawiamy od tego czasu. Gdy jadę do rodzinnego miasta, idę tylko na cmentarz, do nich nie wstępuję. Nie widzieliśmy się więc od trzech lat, bardzo mnie to martwi, myślałam, że sami się odezwią, że jakoś to załagodzą, a tu cisza...

Ewa

Dziękuję za list, przepraszam za skróty, nie mamy tutaj tak dużo miejsca. Zapraszam do korespondencji na ten i inne tematy.

Dominika (dominika@nj24.pl)

REKLAMA I PROMOCJA

Pogoda nie rozpieszcza, rozpieść się sam!

Na chłodniejsze wiosenno-letnie dni **rozgrzewająca indyjska zupa z soczewicy**.

Danie to sprawi, że nad Waszym stołem zaświeci słońce, a uśmiech sam pojawi się na twarzy - **blógostan na talerzu!**

Do przygotowania tego **słonecznego rarytasu** potrzebujesz:

- 2 średnie cebule
- 1 ząbek czosnku
- 4 duże ziemniaki
- 150g czerwonej soczewicy
- puszkę mleka kokosowego 400ml
- 1 limonkę
- 1 marchewkę
- sól i pieprz
- kolendrę świeżą (jeśli nie ma w zastępstwie może być natka pietruszki)
- curry
- pół litra bulionu warzywnego (użyj „jarzynki” składającej się z marchewki, pietruszki, selera, cebuli i pora; bulion gotuj do miękkości warzyw - ok 0,5 h).

A teraz do dzieła! Najpierw wszystko sobie pokrój i miej pod ręką, a potem będziemy już tylko dodawać składniki i łączyć smaki.

Cebulę pokrój w pióra, a czosnek na cieniutkie plasterki wzdłuż ząbka. Ziemniaki i marchewkę pokrój w kostkę około 1,5 cm szerokości. Skórkę z limonki otrzyj drobno i przełóż do małego naczynka. Z gołej już limonki wyciśnij cały sok. Otwórz puszkę z mlekiem kokosowym. Kolendrę pokrój grubo i praśnię - ma być mocno wyczuwalna w Twoim daniu - da mu niepowtarzalny aromat. Teraz wszystko postaw niedaleko garnka, w którym będziesz pichcić **soczewicowy raj**.

Do garnka nalej dobrej oliwy - sporo, by się nie przypaliło! Dodaj cebulę i czosnek. Przesmażaj na małym ogniu, aż się zarumieni. Dodaj ziemniaki i marchewkę, smaź aż będzie al dente, a wówczas dodaj curry do smaku. Gdy aromaty i kolory się połączą, dodaj soczewicę i znowu, spokojnie mieszając, poczekaj, by całość połączyła się ze sobą. Wtedy zalej wszystko swoim aromatycznym bulionem.

Teraz masz chwilę, by nakryć do stołu. Zupę zostaw na małym ogniu i raz na jakiś czas mieszając czekaj, aż ziemniaki i soczewica przejdą smakiem bulionu oraz pozostałych składników i będą miękkie (tylko uważaj, żeby nie rozgotować!).

Stół nakryj prosto i słonecznie - może egzotyczne dodatki? Rafia? Zapal świecę nawet jeśli jest jasno - żywy ogień, nawet taki malutki, bardzo dobrze wpływa na na-

szę samopoczucie, zwłaszcza jeśli wiosna nie zachwyca słoneczną aurą.

Gdy całość nabierze aksamitnej konsystencji, a składniki będą już miękkie, dodaj otartą skórkę i sok z limonki oraz mleko kokosowe. Zamieszaj i dodaj kolendrę (odrobinę zostaw, dodasz ją na talerz każdemu, żeby danie emanowało soczystą zielenią).

Podawaj gorącą wprost na talerze i zajądajcie ze smakiem - to **nasyci żołądek**

i **zmysły**, a do tego na pewno jest to **witaminowa bomba!**

Smacznej eksplozji smaków życzy ekipa restauracji MOTTO!

...a jeśli nie masz czasu czy chęci gotować samemu czy samej - **my ugotujemy to dla Ciebie**. Zapraszamy do nas!



moTTO RESTAURACJA szczególnie polecamy wszystko

JELEŃ GÓRA
OSIEDLE CZARNE
UL. BORÓWKOWA 8
WWW.NASZEMOTTO.PL
TEL. 502 127 852

Pomogę,
oddam za darmo



Gdy serce drgnie

Samotna, średniej budowy ciała pozna Pana bez nalogów w celu wspólnego spędzenia czasu. Jestem wesołą brunetką. Tel. 75/64-38-205 po godz. 17.

Byk

Szukam swojej drugiej połowy, bo chcę kochać i być kochana! Jestem 57-latką, wdową, romantyczną, atrakcyjną optymistką. Cenię szczerą, wierną, szacunek i zaufanie! Szukam Pana - tylko wdowca, który chce być znowu szczęśliwy... Proszę o tel. po 18-tej. Tel. 692-352-838. Pozdrawiam.

Optymistka

Ty też samotnie spędzasz niedziele, święta i zdrowie już nie to? Mamy za sobą więzy rodzinne, wspólnoty majątkowe, bliskości cielesne, podróże, wędrówki i rowery. Ja emerytka, rocznik 48, samotna, spokojna, ze wsi koło Karpacza pozna bratnią duszę, pana, panią, żeby wspólnie spędzać wolny czas. Będziemy nawzajem się odwiedzać. Wiek w granicach rozsądku. Tel. 516-202-089.

Gienia

Jestem wdowcem. Mam 76 lat. Poszukuję Pani, która nie ma mieszkania. Może być z dzieckiem, niepalącą i niepijącą. Mam mieszkanie własne. Bardzo ładna okolica. Na emeryturze. Niezależny finansowo, zadbany, opiekuńczy. Nie pałę i nie piję alkoholu.

Nie zwlekaj, zadzwoni jak Ci odpowiada moja oferta. Podaję numer komórkowy. Tel. 609-862-552.

Henryk

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 35-48 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anon, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 514-568-438.

Pelo

Miły średniolatek pozna panią z Lwówka Śląskiego, z którą zaprzyjaźni się. Chętnie pani po 60-tce, lubiąca pieszczoty. Tel. 603-855-265.

Piotrek

Nie ma nic przyjemniejszego od prawdziwej przyjaźni mężczyzny z kobietą. Poznam panią niewysoką, domatorkę w wieku około 64 lata. Jestem skromnym, niepijącym mężczyzną w stosownym wieku. Zależy mi na miłych spotkaniach. Tel. 669-693-560.

Jeleniogórzanin

Witam wszystkie panie. Jestem po 40-tce, wzr. 176, przystojny, szarmancki szatyn. Chciałbym poznać miłą, szczerą, sympatyczną panią do lat 40. Zadbana, ceniąca ciepło domowego ogniska. Czekam na szybkie odp. Na początek sms pod nr tel. 883-479-813. Pozdrawiam.

Samotny

Panią Jolę ogłaszającą się w poprzednich numerach proszę o kontakt z redagującą rubrykę „Gdy serce drgnie”.

Ania

Wiosna w pełni. Powoli dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Zadbaj o to, by nie spędzać ich samotnie. Nie krępuj się, tylko napisz. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anon się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

INFORMACJA Burmistrz Miasta i Gminy Wleń informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7 został wywieszony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy** Zarządzenie Nr 0050.44.2015 r. z dnia 26.05.2015 r.

**OGŁOSZENIE Nr 10 /d/G /2015
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY
z dnia 25.05.2015 r.**



Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę na okres **jednego roku**, z możliwością przedłużenia do czasu realizacji przez Miasto inwestycji pn.: Zagospodarowanie terenu bulwaru wzdłuż rzeki Kamienna, łączącego ul. Cieplicką z ul. Ks. Piotra Ściegiennego, jednak nie więcej niż na trzy lata, gruntu **o pow. 820 m²**, stanowiącego własność Skarbu Państwa - w użytkowaniu wieczystym Miasta Jeleniej Góry, oznaczonego geodezyjnie jako cz. dz. nr 59/11 o pow. 220 m² i cz. dz. nr 59/12 o pow. 600 m² obręb Cieplice V AM 1, położonego przy ul. Ks. Piotra Ściegiennego, **z przeznaczeniem na cele parkingowe, z wyłączeniem celów reklamowych.**

Oferta skierowana jest do osób prowadzących działalność gospodarczą.

Oferty pisemne winny zawierać:

- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem),
- charakterystykę prowadzonej działalności, oraz
- propozycję miesięcznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż **500,00 zł netto**,
- dowód wpłaty wadium w wysokości **500,00 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń,

Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23 proc.

Dzierżawca zobowiązany jest do opłacania podatku od nieruchomości.

Dzierżawca zobowiązany będzie do:

- utrzymywania parkingu w czystości i należyłym stanie technicznym oraz do poniesienia wszelkich kosztów z tym związanych, bez prawa ich zwrotu,
- ubezpieczenia swojej działalności od odpowiedzialności cywilnej.

Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.

Oferty należy składać w zaklepanych kopertach w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra, sala nr 3 na parterze w budynku przy ul. Ptasiej 6A, stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami z dopiskiem: „Oferta do Ogłoszenia Nr 10/d/G/2015” - **do dnia 18 czerwca 2015 r.** w godzinach pracy tut. Urzędu.

Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 500,00 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 lub w kasie tut. Urzędu.

Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego, a wadia pozostałych oferentów podlegają zwrotowi.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta. Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jeleniej Góry.

Dodatkowe informacje można uzyskać:

- w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, tel. 75-75-46-279, gdzie dostępne są również formularze oferty.

nowiny
Jeleniogórskie
NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych
"Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19,
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon,
tel. (75)78-233-82

SZKŁARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Zymierskiego 53A,
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

**Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym
Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „OSTOJA”
w Jeleniej Górze**

zaprasza do udziału w przetargu nieograniczonym

1. **Zamawiający:** Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ostoja”
58-560 Jelenia Góra
ul. Wita Stwosza 26/1
2. **Przedmiot zamówienia:** remont ścian szczytowych budynków:
W. Stwosza 24 i G. Zapolskiej 3 w Jeleniej Górze

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Spółdzielni przy ul. W. Stwosza 26/1

Informacje w sprawie przetargu można uzyskać w Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 (w godzinach: poniedziałek 9³⁰-16³⁰, wtorek-piątek 7³⁰-14³⁰), tel. (075) 75-527-81 w. 26, tel/fax: (075) 75-530-35.

(Zaleca się dokonanie wizji lokalnej przed złożeniem ofert).

Oferty należy złożyć w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze **do dnia 17.06.2015 r. do godz. 11⁰⁰.**

W przetargu mogą brać udział firmy, które spełniają warunki zamówienia.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **02.07.2015 r. o godz. 8.30 sala nr 124** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości **Łomnica ul. Węglowa 6** stanowiącej własność dłużnika: **Pączek Justyna**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00039210/5.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **386.300,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **289.725,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **38.630,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: Millennium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Zakład Usług
Pogrzebowych „ANUBIS”**

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd
od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

**Całodobowy Zakład Usług
Pogrzebowych „SIMS”**

ul. Elsnera 8 vis a vis Szpitala
Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
kom. 605 666 855

**KREMATORIUM
Koroner Jelenia Góra**

Jelenia Góra, ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

**Całodobowy Zakład Usług
Pogrzebowych „HERA”**

Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

**Całodobowy Zakład Usług
Pogrzebowych „WISEN”**

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

 **Polujemy naprawdę** 

REKLAMA I PROMOCJA

KREMATORIUM
ul. Strumykowa 2 F
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 75 92 922
tel. kom. 605 666 850
www.koronerjg.pl

czynne CAŁODOBOWO!!!

 **KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Dom Pogrzebowy
ul. Strumykowa 2f
Jelenia Góra

Zakład Pogrzebowy
ul. Elsnera 8
Jelenia Góra

www.pogrzeby-sims.pl
tel./fax: 75 76 45 665 kom. 603 789 245 kom. 605 666 855

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
na
„Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

**CAŁOROCZNA OPIEKA
NAD GROBAMI**

w KWIACIARNIACH

- KWIATY ŚWIEŻE I SZTUCZNE
- WIĄZANKI I BUKIETY ŻAŁOBNE

Zapraszamy

www.pogrzeby.jgora.pl  tel. 75 64 20 160

MOS Międzyszkolny Ośrodek Sportu zatrudni na okres wakacji ratowników do pracy na basenie miejskim w Jeleniej Górze.

Niezbędne dokumenty proszę składać w siedzibie MOS
przy ulicy Sudeckiej 42 w Jeleniej Górze.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje, o przeznaczeniu:



1. **Obwieszczeniem nr 65.2015.VII** z dnia 21 maja 2015 r. przeznaczone zostały do wydzierżawienia nieruchomości stanowiące własność Miasta Jelenia Góra.
2. **Obwieszczeniem nr 69.2015.VII** z dnia 25 maja 2015 r. przeznaczono do oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomość na lat 40 wraz z przeniesieniem na rzecz najemcy prawa własności garażu położonego przy ul. Cypriana Kamila Norwida.

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. 75-75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „OSTOJA” w Jeleniej Górze, ul. Wita Stwosza 26/1

ogłasza przetarg ustny nieograniczony NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ NIEBUDOWANEJ

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona jako działka ewidencyjna nr 116/3, AM 9, obręb 0013 Sobieszów - II o pow. 2173 m kw., wpisana w księgę wieczystą nr JG1J/00077712/2 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze.

Właścicielem nieruchomości jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ostoja” w Jeleniej Górze; ul. Wita Stwosza 26/1.

Cena wywoławcza nieruchomości: 342.000,- zł + VAT 23 proc.

Wadium: 34.000 zł

Wszelkie opłaty notarialne i sądowe ponosi nabywca nieruchomości.

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni nr PKO S.A. 61 1020 2124 0000 8502 0007 0672 do dnia 26.06.2015 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 (w sali konferencyjnej) w Jeleniej Górze w dniu 30.06.2015 r. o godz. 12⁰⁰.

Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze (w godzinach: poniedziałek 9³⁰-16³⁰, wtorek-piątek 7³⁰-14³⁰).

Nieruchomość można oglądać w terminie wcześniej uzgodnionym: poniedziałek 9³⁰-16³⁰, wtorek-piątek 7³⁰-14³⁰, tel. (75) 75-527-81, (75) 75-530-35 w. 26.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 94/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:



1. ul. Oskara Langego - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działek nr 24/4 i 24/6 o łącznej powierzchni 0.1896 ha, obręb Cieplice V, AM 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00094499/7.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, lokale wbudowane w obiekty usługowe.

Cena wywoławcza: **99.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT.** Wadium: 9.900,00 zł.

2. ul. Cieplicka - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 49/3 o powierzchni 0.5466 ha, obręb Sobieszów II, AM 4, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00092870/8.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza: **226.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT.** Wadium: 22.600,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 6 lipca 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 94/2015 Prezydenta Miasta z dnia 25 maja 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Galeria Sudecka

informuje, iż w dniu 22 lipca 2015 r o godz. 9:30 i 10:00
w kancelarii komornika w Jeleniej Górze, przy ul. Grabowskiego 7
odbędzie się w ramach postępowania egzekucyjnego

LICYTACJA MEBLI, KOSMETYKÓW I PRODUKTÓW PODOBNYCH Z APTEKI

Istnieje możliwość nabycia produktów po okazyjnych cenach!!!

Osoby zainteresowane zapraszamy na licytację.

Obwieszczenie o licytacji znajduje się na stronie:

www.komornik-jgora.pl <<http://www.komornik-jgora.pl>>

OGŁOSZENIE O PRZETRZGU NIEOGRANICZONYM

Świat Lnu Sp. z o.o. ul. Nadrzeczna 1A, 58-400 Kamienna Góra, NIP 526-25-66-337
Tel.: +48 75 645 42 56, fax: +48 75 645 42 01, e-mail: sekretariat@swiatlnu.pl

Ogłasza przetarg nieograniczony na: Wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy obiektu budowlanego wykonywanego w latach 1970-1990 w części przerwanego procesu inwestycyjnego.

Szczegółowy opis i warunki przetargu zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ), dostępnej w siedzibie spółki oraz na stronie internetowej: www.swiatlnu.pl

Oferty należy składać w Sekretariacie, w siedzibie Zamawiającego w terminie do dnia 15.06.2015 r., do godziny 10.00. Sposób przygotowania oferty został określony w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15.06.2015 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 92/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:



1. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 486/5 o powierzchni 0.1019 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9

przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są obiekty obsługi komunikacji
cena wywoławcza: **49.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **4.900,00 zł**

2. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 486/8 o powierzchni 0.1992 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9

przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: **79.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **7.900,00 zł**

3. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 486/10 i 508/4 o łącznej powierzchni 0.2303 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9 i JG1J/00032101/9

przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zieleni nieurządzonej, tereny wód powierzchniowych; przeznaczeniem uzupełniającym są zabudowy usługowej
cena wywoławcza: **67.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **6.700,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 2 lipca 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 92/2015 Prezydenta Miasta z dnia 25 maja 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 93/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:



1. ul. Wrocławska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 10/5 o powierzchni 0.0755 ha, obręb Maciejowa I, AM 8, KW nr JG1J/00084232/5

przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: **31.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **3.100,00 zł**

2. ul. Wrocławska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 16/2 o powierzchni 0.1422 ha, obręb Maciejowa I, AM 8, KW nr JG1J/00084232/5

przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: **57.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **5.700,00 zł**

3. ul. Karola Miarki - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 206 o powierzchni 0.1533 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 3, KW nr JG1J/00079103/4

przeznaczenie: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
cena wywoławcza: **66.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: **6.600,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 6 lipca 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 93/2015 Prezydenta Miasta z dnia 25 maja 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

MOS Międzyszkolny Ośrodek Sportu
zaprasza do składania ofert
na prowadzenie stoisk
gastronomicznych i handlowych
na terenie miejskiego basenu przy ulicy Sudeckiej
w Jeleniej Górze w okresie wakacji.
Oferty proszę składać w sekretariacie MOS przy ulicy
Sudeckiej 42 w Jeleniej Górze.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec”

z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. Kiepury 53,
tel. 75/75-42-353, 75/75-42-623

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie zadania polegającego na:

Dostarczeniu i wymianie wodomierzy mieszkalnych wyposażonych w radiowy system odczytu wraz z urządzeniem do zdalnego odczytu przez Zamawiającego.

Wymiana objętych jest 1636 szt. wodomierzy w okresie 5 lat w tym:
w 2015 r. - 281 szt., w 2016 r. - 620 szt., w 2017 r. - 298 szt.,
w 2018 r. - 210 szt., w 2019 r. - 227 szt.

Ilość wymienionych wodomierzy w poszczególnych latach może ulec zmianie w zależności od potrzeb Zamawiającego.

Zamawiający nie przewiduje możliwości składania ofert częściowych i wariantowych.

O udział w przetargu mogą ubiegać się wykonawcy, którzy:

- posiadają uprawnienia do wykonania określonej działalności lub czynności,
- posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz potencjał techniczny a także dysponują osobami zdolnymi do wykonania zamówienia,
- znajdują się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia,
- nie podlegają wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia.

Kryterium oceny ofert jest cena.

Warunki przystąpienia do przetargu oraz szczegółowe zakresy robót, informacje dotyczące wadium, termin związania umową zostaną zawarte w specyfikacjach istotnych warunków zamówienia dla zadania, które można odebrać w Spółdzielni od dnia 15.06.2015 r. w godz. 8.00-15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 07.07.2015 r. o godz. 13.00 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Kiepury 59.

Oferty należy składać do dnia 06.07.2015 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z nazwą zadania. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Renault MÉGANE
Wakacje od VAT

Skorzystaj z doskonałej okazji.
Kup Renault Mégane i zapłać mniej o kwotę VAT.

FRENCH EXCELLENCE

VAT gratis, 1% rabat w wysokości 18,7% wartości samochodu liczonej od kwoty brutto stanowi 23% kwoty netto. Oferta dotyczy samochodów Mégane i Mégane Grandtour spełniających normę Euro 5, dostępnych na aukcjach Autoryzowanych Partnerów Renault. Stan oferty na dzień 25.05.2015 r., a jej szczegóły w Autoryzowanych Partnerach Renault. Zużycie paliwa w cyklu mieszczym w zależności od wersji wynosi 3,5-6,9 l/100 km, emisja CO₂ od 90 do 139 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Renault nie odpowiada za uszkodzenia, a samochody Renault mają składają się z części należących do rodziny i napędzają. Szczegółowe informacje dotyczącej spełnienia wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie www.renault.pl

DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELEŃ GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 754-34-20, 764-50-00

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

– wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA – od

3750,00

(brutto)

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 90/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związaną z tymi lokalami udziałów w gruncie:



1. UL. 1 MAJA 30-32 – lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 63,70 m². Lokal położony jest na poddaszu budynku, w klatce nr 32. Składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju ze schodami, korytarza, łazienki i w.c. o powierzchni użytkowej 58,60 m² oraz pomieszczenia przynależnego, tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 5,10 m². Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 6,19%. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 05.11.2101 r. Działka nr 13/11 o powierzchni 0.0503 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00057097/8.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie; preferowane nieuciążliwe usługi oraz placówki administracji państwowej i samorządowej; towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: **76.000,00 zł**. Wadium: 7.600,00 zł.

2. UL. MICHAŁA DRZYMAŁY 45 – lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 55,30 m². Lokal położony jest na parterze budynku. Składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 49,20 m² oraz pomieszczenia przynależnego, tj. piwnicy o powierzchni 6,10 m². W.c. lokalu samodzielne, znajduje się na klatce schodowej w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 11,05%. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do dnia 16.10.2100 r. Działka nr 97 o powierzchni 0.0194 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00042508/5.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym.

Cena wywoławcza nieruchomości: **48.200,00 zł**. Wadium: 4.800,00 zł.

3. UL. ARMII KRAJOWEJ 13 – lokal mieszkalny nr 7a o ogólnej powierzchni 51,00 m². Lokal położony jest na trzecim piętrze budynku. Składa się z jednego pokoju i kuchni. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na klatce schodowej. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 4,57%. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.06.2102 r. Działka nr 71/7 o powierzchni 0.0396 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00026988/5.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie; preferowane nieuciążliwe usługi oraz placówki administracji państwowej i samorządowej; towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: **66.400,00 zł**. Wadium: 6.600,00 zł.

4. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 19 – lokal mieszkalny nr 6 o ogólnej powierzchni 85,93 m². Lokal położony jest na drugim piętrze budynku. Składa się z trzech pokoi, kuchni i przedpokoju. W.c. lokalu znajduje się na półpiętrze klatki schodowej, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 12,18 proc. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 28.04.2103 r. Działka nr 20 o powierzchni 0.0266 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00026330/8.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: preferowana zabudowa wielorodzinna od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych.

Cena wywoławcza nieruchomości: **89.500,00 zł**. Wadium: 9.000,00 zł.

5. UL. SŁOWIAŃSKA 19 - lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 40,64 m². Lokal położony jest na poddaszu (trzeciej kondygnacji nadziemnej) budynku. Składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i w.c. o powierzchni użytkowej 32,95 m². oraz pomieszczenia przynależnego, tj. piwnicy o powierzchni 7,69 m². Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9,34 proc. Działka nr 204/1 o powierzchni 0.0823 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-3, KW JG1J/00072876/4.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi wbudowane.

Cena wywoławcza nieruchomości: **41.300,00 zł**. Wadium: 4.000,00 zł.

6. UL. SEBASTIANA KLONOWICA 8 - lokal mieszkalny nr 5-5a o ogólnej powierzchni 145,27 m². Lokal położony jest na drugim piętrze budynku. Składa się z czterech pokoi, dwóch kuchni, dwóch przedpokoi, łazienki z WC i spiżarki. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 11,52 proc. Działka nr 27/8 o powierzchni 0.0437 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00025727/1.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie; preferowane nieuciążliwe usługi oraz placówki administracji państwowej i samorządowej; towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: **189.000,00 zł**. Wadium: 18.900,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 - **najpóźniej do dnia 2 lipca 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 90/2015 Prezydenta Miasta z dnia 25 maja 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-46-228.



Dom pełen ciepła



ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770



GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie

- Program KAWKA (Jelenia Góra, Cieplice, Sobieszów, Maciejowa, Jagniątków, Michałowice)
- **do 69% dofinansowania**
- załatwiamy wszystkie formalności - wniosek, projekt, opinia kominiarska, pozwolenie na budowę
- instalacje centralnego ogrzewania
- przyłącza wodne, kanalizacyjne, gazowe
- od 1999 roku pracujemy dla Państwa

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy
zawiadamia, iż postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego „Legnoform” sp. z o.o. w Karpnikach.
Sygn. Akt V GUp 17/13.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że **dnia 24/06/2015 r o godz. 15.00, sala nr 124** Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej tj. budynku mieszkalnego w zabudowie wolnostojącej wraz z zabudowaniami gospodarczymi, prawo własności działek gruntu nr 619 oraz 621 o łącznej powierzchni 2,3960 ha wraz z prawem własności budowli oraz innych urządzeń trwale z gruntem związanych położonej w Jeleniej Górze przy ul. Warszawskiej 15 stanowiącej własność dłużnika: Stoilkowic Małgorzaty posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze JG1J/00007329/9.

Cena oszacowania wynosi: **664.200,00 zł**.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **442.800,00 zł**.
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **66.420,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OGŁOSZENIE NR 9 /d/G/2015**PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY z dnia 21.05.2015 r.**

Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie **na okres trzech lat** nieruchomości niezabudowanej ozn. geod. jako **dz. nr 9 o pow. 1172 m kw.**, Obręb 60, AM 22, położonej przy **ul. Wiejskiej z przeznaczeniem na cele rekreacyjne**. Dopuszcza się złożenie oferty na część w/określonej nieruchomości.

Przedmiotowa nieruchomość docelowo przeznaczona jest do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego, w związku z czym jej wydzierżawienie będzie możliwe do czasu zbycia.

Oferty pisemne winny zawierać:

- w przypadku osoby fizycznej
- nazwisko i imię, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL, aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, w przypadku osoby prawnej
- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem), charakterystykę prowadzonej działalności, oraz
- opis proponowanego sposobu zagospodarowania nieruchomości,
- propozycję **miesięcznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż 72,00 zł netto**, bez względu na oferowaną do wydzierżawienia powierzchnię dzierżawy,
- dowód wpłaty wadium w wysokości **200 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
- Dzierżawca zobowiązany będzie do:
- opłacania podatku od nieruchomości,
- utrzymywania przedmiotu dzierżawy i terenu bezpośrednio do niego przyległego w czystości i należytym stanie,
- pielęgnacji istniejącej zieleni.

Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23 proc.

Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.

Oferty należy składać w zaklepanych kopertach w Centrum Obsługi Klienta - stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Ptasia 6A, parter, sala nr 3, z dopiskiem: „oferta do Ogłoszenia nr 9/d/G/2015”. **Oferty będą rozpatrywane w kolejności ich składania.**

Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 200 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 lub w kasie tut. Urzędu.

Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego a wadium pozostałych oferentów podlega zwrotowi.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.

Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jeleniej Góry.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami ul. Ptasia 2/3, pokój 102, tel. 75-75-46-279.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze-Karpacz. Tel. 603-622-848. I102-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. I276-G

ZABOBRZE III zamiennie kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. I489-G

3-POKOJOWE na Kiepurach za 169.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. I540-G

CENTRUM- do wynajęcia, kebab+ lokal, 794-289-548. I603-G

DO WYNAJĘCIA wyposażony salon fryzjerski- centrum J.G. Tel. 603-608-313. I853-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, 2-pokojowe, 80-metrowe, parter. Telefon 608-638-769. I891-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, 53,43 sprzedam bez pośrednika, Zabobrze, wysoki parter, 534-069-569. I895-G

DO WYNAJĘCIA lokal handlowo- usługowy 65 m kw. blisko centrum Jeleniej Góry- Wojska Polskiego, 668-750-558.

DO WYNAJĘCIA kawalerka 34 m kw. w centrum Jeleniej Góry- Ptasia, 668-750-558. I950-G

LOKAL usługowy do wynajęcia 65 m, parter, ścisłe centrum, ul. Krótka, 3 duże witryny. Tel. 603-139-998. I969-G

DO WYNAJĘCIA pokój dla 2 osób w mieszkaniu studenckim, pralka, internet, umeblowany- 700 zł z rachunkami. Tel. 603-139-998. I970-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe z balkonem na 1 piętrze o powierzchni 63 m kw., kuchnia osobna, łazienka, wc, przedpokój i piwnica. W mieszkaniu są wymienione wszystkie okna. Ocieplone. Ogrzewanie miejskie. Mieszkanie własnościowe, tel. 693-423-310. I1014-G

SPRZEDAM dwa sklepy w cenie jednego. Tel. 603-84-58-52. I1017-G

SPRZEDAM własnościowe mieszkanie 54 m kw. w Karpaczu Górnym lub zamiennie na domek do remontu. Tel. 691-228-079. I1073-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, 37 m kw., z balkonem, na parterze do wprowadzenia, 667-916-024; 723-096-496. I1075-G

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 30 m kw. (na gabinet) oraz stanowisko fryzjerskie. Tel. 511-033-595. I1077-G

NOWE MIESZKANIA !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE
KAWALERKI-DWUPOKOJOWE
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 075 64 14 614
600 806 097
MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m² z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy 32 m kw., centrum J.G., 700 zł m-c. Tel. 603-608-313. I1094-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G. od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I1096-G

TANIO małe 2-pokojowe 33 m kw. sprzedam. Tel. 667-744-947. I1100-G

MAGAZYN, hala, hurtownia do wynajęcia 130- 160 m kw. z zapleczem sanitarnym, rampa, duży plac, przy głównej drodze, bardzo dobra lokalizacja i cena. Tel. 888-111-660. I1107-G

SPRZEDAM dwupokojowe 60 m kw. Kiepur, parter. Tel. 887-979-391. I1108-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. I1112-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 40 m w Lwówku Śl. Tel. 502-90-92-92.

SPRZEDAM lub zamiennie na większe mieszkanie 2-pokojowe 45 m w Jeleniej Górze. Tel. 502-90-92-92. I1114-G

BOLESŁAWIEC- do wynajęcia M-2 centrum, 729-377-751. I1115-G

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000 sprzedam „NK” 601-55-64-94.

3-POKOJOWE, Kolberga, 54 m okazja „NK” 601-55-64-94.

CIEPLICE, 2-pokojowe, 42 m kw., nowe budownictwo, 165.000 „NK” 601-55-64-94.

2-POKOJOWE, parter, na usługi lub dla osoby niepełnosprawnej. NK 601-55-64 -94.

CENTRUM 3-pokojowe 104 m kw., 120.000 zł NK 503-021-047.

ELSNERA, 2-pokojowe 39,40 m, 110.000 NK 502-045-638.

2-POKOJOWE 52 m kw. komfortowe, Park Sudecki, Nieruchomości Karkonoskie 604-58-96-96.

KAWALERKA, centrum 32 m kw., 85000 NK 604-58-96-96.

2-POKOJOWE 67 m kw., wyjście na taras, Kochanowskiego NK 502-045-638.

3-POKOJOWE Kiepur, I piętro NK 501-09-09-28. I1116-G

WROCŁAW- sprzedam mieszkanie, 536-157-795. I1128-G

SPRZEDAM apartament 3-pokojowy, 56 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 662-368-276. I1129-G

POKÓJ do wynajęcia centrum Jeleniej Góry, tel. 508-469-168. I1131-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., 1 Maja, 502-123-648. I1144-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka os. Czarne, tel. 695-630-600. I1153-G

BEZ pośredników sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 120 m w domu 3-rodzinnym w Cieplicach. Tel. 600-314-087. I1159-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I1180-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje 56 m kw. piętro II Kiepur 179 tys, 607884819 otodom.pl I811-K

DO WYNAJĘCIA kawalerka od 15 czerwca br. na Zabobrze II przy ul. Różyckiego. Umeblowana, po remoncie/ kuchnia, pokój, przedpokój, łazienka/. Tel. 695725874. I915-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA BEZCZYNszOWE
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
Cena od 1.799 zł/m² w zabobrze
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdom”, 663-338-443. H2698-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. I611-G

DZIAŁKA budowlana 1839 m kw- Wojcieszyce, piękne miejsce, widok na góry, 739-09-06-42. I841-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do własnego wykończenia w Jeleniej Górze. Tel. 514-316-781. I854-G

SPRZEDAM dom do remontu, szopa, 0,40 ha ziemi, 75/78-94-625. I927-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I1045-G

ZARZĄDZANIE nieruchomości, pośrednictwo, 693-957-884. I1049-G

ZAMIENIĘ pół domu (I piętro) duży ogród, garaż w Łomnicy- doskonała lokalizacja na mieszkanie w Jeleniej Górze. Więcej szczegółów pod nr 506-805-743. I1053-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I1072-G

DO SPRZEDANIA w Cieplicach działka 1500 m kw. po 70 zł za m kw. zabudowana dwoma budynkami 350 m kw. i 200 m kw. po 1000 zł, za m kw. Tel: 601750147. I1087-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Dziwiszowie 1304 m kw. cena 55 zł, widok na Karkonosze. Media: prąd, woda. Okazja, 533-985-085. I1088-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

STARA Kamienica, grunty 7,1 ha sprzedamy. NK 601-55-64-94.

DOM na wsi, Wojciechów, 100.000 NK 601-55-64-94.

KOMARNO, piękna działka z mediami 1900 m, 60.000 NK 601-55-64-94.

PODGÓRZYN działka 1200 m, 25.000 „NK” 601-55-64-94.

KUPIMY działkę w Cieplicach „NK” 601-55-64-94. I1117-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Mysłakowicach, osiedle domków jednorodzinnych Tęcza. Media, droga dojazdowa, cena do uzgodnienia, 793-092-091. I1124-G

SPRZEDAM domy 380, 200 m na działkach 1250 m oraz działkę budowlaną 1050 m Jeżów Sudecki tuż obok Jeleniej Góry. Tel. 600-314-087. I1160-G

SPRZEDAM domek letniskowy nad Jeziorem Złotnickim koło Gryfowa. Tel. 510-547-305. I1164-G

SPRZEDAM: Antoniów 4 ha rolno- leśna. Pilne kontakt: sms 664638904, cena 55000, I819-K

KORZYSTNIE sprzedam działkę budowlaną w Jeleniej Górze (Czarne wzdłuż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha) cena 60 zł/ m kw., tel. 694494961, (32)291-70-05.

SPRZEDAM działkę budowlaną Milęcice gmina Lubomierz powierzchnia 1.21, ha tel. 694494963, (32)291-70-05. I870-K

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze
wynajmie nieruchomości o pow. 1217 m² przy ul. Nowowiejskiej 39 w Jeleniej Górze
Oferenci zainteresowani najmem zobowiązani są złożyć pisemne oferty na najem nieruchomości w terminie do 30.06.2015 r.
Szczegółowe informacje udzielane będą pod numerem telefonu 75 75 38 208 w godz. 8.00 - 14.00.
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu zastrzega sobie prawo odstąpienia od rozpatrywania ofert bez podania przyczyn.



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
NOWINY
jeleniogorskie

NIERUCHOMOŚCI C.D. NIERUCHOMOŚCI C.D.

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTE CZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMujemy NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G
AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G
URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G
CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1035-G
POMOC drogowa całodobowa naprawy. Tel. 603-891-408. I1126-G

KUPIĘ ciągnik rolniczy (wielkości C330) zarejestrowany, w dobrym stanie do 12 tys. złotych. Tel. 603139922 meritpoland@gmail.com I1145-G

MAZDA 3 sedan, diesel, 1.6, 2005, 16900 pln, 725204210. I1147-G

SPRZEDAM samochód Daewoo „Matiz”, 1999, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 698-554-102. I1170-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I771-K

KOSMETYKA Samochodowa profesjonalne maszyny do prania tapicerki wysokiej jakości środki czyszczące 601784784 Jelenia Góra, Osiedle Czarne ul. Podleśna 42 facebook.com/autospapodlesna42 I806-K

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE KOJCE DLA PSÓW BRAMY GARAŻOWE

PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

nj24.pl

AUTOTEST
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
AUTOALARMY, BLOKADY
www.autotest.net.pl
Jelenia Góra, ul. Pił. Wyczyńskiego 27A - tel./fax (75) 64-15-956

Automatic24.pl
BEZPŁATNA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA SKRZYNI BIEGÓW
Naprawa • Serwis Skrzynie Biegów: Automatyczne • Manualne
Wałbrzych, ul. Piasta 21 tel. 531 414 509

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I571-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I812-G

KUPIĘ stare cegły i stare belki, 607-788-978. I1113-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

KONIE ujeżdżone, 75/76-16-422. I708-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I775-G

STEMPLE budowlane- 603-781-271. I833-G

HUMUS, zwierzelina sprzedam, 669-409-209. I995-G

ODZIEŻ lniana- wyprzedaje producent- Siedlęcín, 508-136-248. I1007-G

WYPRZEDAŻ zabytkowych mebli z prywatnej kolekcji. Ekspozycje sięgają aż XV wieku. Tel: 601750147. I1085-G

EKO Karp do domu- żywy (bo tylko taki jest rybą świeżą)- oferuje gospodarstwo rybne „Rybień” z Jeleniej Góry- Meciejojowej, 603-121-547; 75/76-76-977. I1120-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1137-G

DREWNO kominkowe piecowa. Telefon 692314428. I1161-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I1179-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

STYROPIAN 115 zł/m sześć. 500-110-126. I473-K

MIESZALNIA tynków i farb akrylowe, silikonowe, mozaikowe-Jelenia Góra, 500-110-126. I474-K

WĘGIEL czeski, 502653804. I476-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

estaMBre
Hurtownia Odzieży Używanej
+48 606 600 152, www.estambre.pl
Jelenia Góra, ul. Waryńskiego 10

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951. I302-G

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

POGOTOWIE kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERS- Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

ROLETY materiałowe, dzieńnoc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

P R A Ł K O N A P R A W Y, 603-83-54-83. I139-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. I193-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. I238-G

„MAJSTER” budowa domów profesjonalne wykonawstwo- kompleksowa obsługa inwestycji, 605-209-140. I245-G

MALOWANIE 606734030. I302-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. I328-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

TRANSPORT bus- kraj, zagranica. Tel. 730-543-118. I425-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I478-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. I539-G

DACHY, 508-436-728. I542-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. I565-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. I599-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841. I602-G

FACHOWY odbiór mieszkań, 601-570-426. I608-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. I641-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. I673-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I733-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. I741-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. I764-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I765-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. I794-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. I799-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. I801-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I817-G

OGRODY kompleksowo, 508-114-520. I834-G

POMIARY (przebiegi) elektryczne budynków, 696-469-325.

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków, 696-469-325. I839-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I849-G

ZŁOTA rączka- malowanie montaż awarie 606734030. I870-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I884-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje łyżek. Tel. 604-285-755. I885-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. I886-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. I893-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. 1929-G

VIDEOFILMOWANIE, montaż filmów, 792-546-054. 1938-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. 1947-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. www.wtg-transport.pl Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jezów Sudecki. 1948-G

TYNKI- elewacje, kompleksowa obsługa inwestycji, gwarancja jakości, 604-905-562. 1952-G

HYDRAULICZNE, instalacje wod-kan. c.o. gazowe, 603-620-515. 1962-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. 1967-G

PROFESJONALNE docieplenia budynków, 601-187-847. 1979-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. 1980-G

FIRMA budowlana wykona usługi na wszystkich etapach inwestycji. Dachy, elewacje, murowanie, 693903279. 1983-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. 11009-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. 11010-G

PROFESJONALNY serwis i instalacje klimatyzacji. Promocyjne ceny, 530-857-676. 11030-G

KAFELKI, regipsy, panele-remonty, 75/76-73-712. 11046-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe-renowacja, 663-232-378. 11054-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. 11056-G

BRUKARSTWO Tel. 519166674. 11057-G

ELEKTRYK, 664-475-323. 11062-G

DACHY- od A-Z, wszystkie pokrycia, kominy, obróbki, 784-196-933. 11065-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. 11067-G

BRUKARSTWO granitowe, kostka granitowa, 606-401-836. 11074-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis anten i zbiorczych instalacji TV-Sat, Mont-Sat (mała poczta) 20 lat praktyki w antenach. Tel. 75/64-28-588; 602-810-896.

NC+ podpisz umowę a podłączenie i przegląd instalacji TV-Sat otrzymasz gratis. Mont-Sat (mała poczta), 75/64-28-588; 602-810-896. 11092-G

DACHY 602-884-480. 11097-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. 11104-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. 11111-G

FIRMA Ogólnobudowlana wykona wszelkie usługi: fundamenty, murowania, drenaże, kanalizacje, elewacje, tynki, wykończenia wnętrz, 730-949-229.

TYNKI, elewacje, 502-69-14-36. **WYGINANIE** obróbek i parapetów, 515-589-414. 11119-G

SPRZĄTANIE mieszkań, domów, 508-136-248; 75/7-137-338. 11125-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. 11130-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. 11136-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. 11139-G

REMONTY metodą renowacji oraz metodą nowych technologii. Tel. 75/643-29-27; 514-522-681. 11149-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924. 11156-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. 11162-G

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, kafelki- czysto, starannie, gwarancja, 884-04-99-86. 11171-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. 11174-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. 11176-G

DACHY- 601-872-363. 11177-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. 11178-G

DOCIEPLENIA budynków, elewacje, dachy, budowa od fundamentów, nadzory, materiały-Jelenia Góra, 500-110-126. 1475-K

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. 1589-K

ELEWACJE, docieplenia, tynki tradycyjne, faktury vat, 502-161-362. 1815-K

ŚCINKA drzew z użyciem techniki alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891. 1867-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. 1908-K

CYKLINOWANIE, solidnie+schody, 697-143-799. 1909-K

WSPÓLNOTA Mieszkaniowa ul. Górnicza 5 w Kowarach, zleci remont elewacji, powierzchnia 480 m kw. Przedmiar robót oraz informacje techniczne- tel. 693295725. Oferty należy składać do 15 czerwca b.r. 1912-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. 160-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. 162-G

PSYCHIATRA Bogusław Zająca nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. 163-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. 1340-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. 1568-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. 1572-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. 1624-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. 1667-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei” konsultacje, terapie w domu klienta, 604-178-079 oraz Przychodnia „Doktor”, 75/64-225-02. 1675-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. 1766-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. 1807-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. 1879-G

PORADNIA Dermatologiczna dr Barbary Makarewicz- umowa z NFZ została przeniesiona ze szpitala do „Kliniki” (Apteka Centrum) przy ul. Ogińskiego- okolica „Jubilata”. Tel. 515-743-591. 1896-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. 1909-G

ALKOHOLOODTRUCIE, detox, 502361579. 1936-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Wiłkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. 11020-G

REUMATOLOG Waldemar Makarewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. 11133-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. 11157-G

KAMERALNY
z łaską ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784 607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. 11165-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałuzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. 11169-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. 1406-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. 1588-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giegel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. 1667-K

VEGA test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice, tel. 510-126-927. 1774-K

CHRAPIESZ zadzwon tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl 1913-K

DIETETYK Medyczny Andrzej Ozimkowski. Leczenie dietetyczne otyłości, nadciśnienia, miażdżycy, cukrzyca, poprawa wyników badań laboratoryjnych. Jelenia Góra, Armii Krajowej 11/1. Tel: 731755083. 1916-K

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych
dziecięcących
**SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ**
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
**Zbigniew
Rudnicki**
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA**
**JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA**
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

LEKARSKIE C.D.

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk

*diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
*choroby odbytu i hemoroidy i inne
*kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
*inne schronienia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wronki 16-17
obok apteki w Rytku kom. 602635191

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny
rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

KRZYSZTOF
CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.

H3121-G
AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. I268-G

KUCHARZA- grillmena na se-
zon nad morzem zatrudnię. Tel.
604-057-060. I981-G

PRZYJMĘ panią do pracy w
kwaciarni na Zabobrze,
509-416-060. I1019-G

ZATRUDNIĘ na stałe (nie tylko
na sezon) kucharza/ kucharkę oraz
pomoc kuchenną- pokojową. Praca
w pensjonacie w Szklarskiej Porębie
Dolnej. Tel. 665365510. I1059-G

PRODUCENT okien z okolic
Jeleniej Góry zatrudni na produk-
cji z doświadczeniem w branży.
Kontakt na maila: jg@jgora.com
I1086-G

ZATRUDNIĘ na 1/2 etatu (popo-
łudniu) studentkę, uczennicę do ga-
stronomii. Tel. 603-608-313. I1095-G

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!

Zapewniamy:

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowa-
nie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 25, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 94 50
opiekaj@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZŁOŻENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

UWAGA ! BEZPŁATNE SZKOLENIA !
Do szkoleń mogą przystąpić osoby bezrobotne,
które utraciły pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy,
w okresie 6 m-cy przed dniem przystąpienia do projektu
lub znajdujące się w okresie wypowiedzenia.
Informacje w sekretariacie ośrodka.

POTRZEBNA starsza księgowa
(Symfonia). Godz. 9.00- 13.00. Prace
biurowe. Tel. 603779313. I1098-G

PILNIE poszukuję kobiety do
wspólnego poprowadzenia pensjo-
natu w Karpaczu. Zapewniam wy-
żywienie, zakwaterowanie,
691-503-540. I1118-G

ZATRUDNIĘ dyspozycyjnego
kierowcę z kat. C,E i znajomością
mechaniki samochodowej. Tel.
601-714-864. I1121-G

EMERYTA z uprawnieniami bu-
dowlanymi zatrudnię. Tel. w godz.
8.00-14.00 602-712-990. I1127-G

ZATRUDNIĘ osoby do handlu
w wieku 19- 30. Sprzedaż biżuterii
w punktach nad morzem. Zapew-
niamy zakwaterowanie i dojazd.
Wynagrodzenie 75- 85 zł dziennie
na rękę. Umowa zlecenie. CV+ foto
prosimy wysłać na adres
erytryn2014@gmail.com, tel.
510247566. I1138-G

PRZYJMĘ do pracy w restaura-
cji: kucharkę, pomoc kuchenną, kel-
nerkę. Tel. 609-117-353. I1172-G

KARPACZ, zatrudnię eksped-
ientkę do sklepu z pamiątkami i
sprzedaży lodów. Tel. 600-395-142.
I1175-G

USŁUGI krawieckie- Szklarska
Poręba- potrzebna osoba do szy-
cia. Tel. 513-981-439. I768-K

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet
77/4820787, 602658917. I775-K

PRZYJMĘ do pracy w Karpaczu
pomoce kuchenne, kucharzy oraz
kelnerów. Informacje pod numerem
telefonu 512392437. I868-K

LBF Sp. z o.o. poszukuje Pra-
cownika Działu Technicznego. Wy-
magania: bardzo dobra znajomość
programu Auto Cad i Inventor; wy-
kształcenie wyższe techniczne lub
techniczne; komunikatywna znaj-
omość języka niemieckiego. Aplikac-
je: adam.telega@lbf.com.pl Tel:
757528317. I917-K

ZATRUDNIMY asystentkę stom-
atologiczną i technika denty-
stycznego do pracy w laboratorium
przy gabinecie protetyczno-implan-
tologicznym w Jeleniej Górze. Tele-
fon 504640004, E-mail:
olszewski.sbb@gmail.com I918-K

ZOSTAŃ opiekunem seniorów
w Niemczech lub w Anglii i zarób
3000 euro brutto za wyjazd. Tel.
519-690-458. I919-K

PRZYSTAŃ Twórcza zatrudni
pomoc animatora kultury- umowa
zlecenie. Szczegóły oraz spis do-
kumentów niezbędnych do złoże-
nia aplikacji- dostępne na stronie
www.przystantworcza.pl I1158-G

POŚREDNICTWO Pracy
„Partner” poszukuje opiekunek
osób starszych do legalnej, do-
brze płatnej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl I907-K

SZUKAMY kucharza do pracy w
naszej restauracji w Hamburgu. Ty-
powa kuchnia niemiecka.
Wymagana znajomość języka nie-
mieckiego. Zapewniamy mieszka-
nie. Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Kontakt tel. 004915140514877 lub
info@zum-falkenstein.de I921-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiec-
ki, 501-099-367. H2607-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-
tanio. Tel. 606-62-82-49. I569-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy
kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499;
www.plus.prawojazdy.com.pl I666-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I943-G

TŁUMACZ przysięgły języka
niemieckiego, 75/642-44-21,
501-648-318. I1021-G

MATEMATYKA- poprawki- do-
jeżdżam, 728-217-498. I1084-G

MATEMATYKA, 606-327-420.
I805-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra,
75/75-23-084, 600-983-771.
I1023-G

DUET- Lubań, 604-361-418.
I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
H2613-G

MUZYK orkiestra i trąbka-
609-299-524. I996-G

TOWARZYSKIE

ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G
MŁODA namiętna Magda zapra-
sza na full serwis, 888-177-906.

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

Wesela
marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum,
501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 798-22-58-16.
I960-G

BARDZO ładna, i kobieca, blon-
dynka dla dojrzałych, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna 38 lat,
blondzi zaprosi, 724-828-099.
I1069-G

WYJAZDY 24 h, 530-023-206.

MARTA, 530-023-206. I1163-G

VANESSA nowy numer,
796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka,
796-691-134.

NIĘ piękne lecz umiejętnie 100-
/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza,
781-363-127. I1167-G

SARA 45-latka zaprasza na
miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy
dziewczyne, 508-841-459.

NOWA Kasia 30-latka zapra-
sza na miłą odłotową zabawę,
783-149-596. I1168-G

BLONDYNKA od 8.00,
739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz,
728-271-237. I1173-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat,
zaprasza, 723-272-926. I632-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeń-
skie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910;
604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z
adresu na adres, 75/78-13-910,
604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz
osób do Niemiec. Z adresu na adres,
szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie,
75/78-13-910; 604-419-643;
www.kamilbus.pl H2954-G

PRZEWOZY osób Berlin,
www.mstrans.pl 513-42-79-12.

PRZEWOZY osób do Niemiec,
www.mstrans.pl 513-42-79-12.
I687-G

BERLIN przewozy. Tel.
75/64-920-90; 603-425-425. I776-G

PRZEWOZY osobowe „Dario”
Niemcy- Austria, 75/78-12-746;
604-672-112; www.przewozydario.pl
I875-G

TOP-TRANS przewozy osobo-
we do Niemiec i Holandii, pełny
pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzo-
wane, szybko i wygodnie, z adresu
na adres, szósty przejazd 50% gra-
tis, 75/75-33-219, 601-94-64-24;
www.top-trans.jgora.pl
I883-G

LOTNISKA- przewozy. Tel.
607-763-204. I900-G

DAR-POL przewozy osobowe
całe Niemcy, 75/75-18-255,
607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen oko-
lice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotni-
ska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Fre-
iburg okolice, 607-222-369;
75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Je-
zioro Bodeńskie i okolice,
75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen,
Koblenz, Frankfurt (okolice), super
ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe
do Niemiec z adresu na adres bez
przesiadki, 75/75-18-255;
607-222-369. I972-G

PEGAZ. Przewozy osobowe
do Niemiec- wiosenna promocja
35 euro za osobę. Tel.
74/818-74-64; 665-359-696;
www.przewozypegaz.pl I973-G

ELJAN-TRANS przewozy krajo-
we- międzynarodowe, luksusowe
autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe,
602-660-819; www.eljan-trans.pl
I1022-G

MIKROBUS przewóz osób kraj
zagranicą, lotniska, wyjazdy służ-
bowe, rodzinne, firmowe, szkole-
nia 601556495. I470-K

REWAL 50 m morze, wczasy,
91/386-26-11, 502-550-864,
www.tedi.pl I528-K

WETERYNARYJNE

DO ODDANIA kotki,
75/64-22-395. I1154-G

KOSMETYCZNE

KOSMETOLOGIA-
www.spahaus.pl 693-957-884.
I583-G

MANICURE, pedicure (zwykły,
hybrydowy), henna, parafina, do-
jazd gratis, 795-356-780. I630-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia
Góra; książka przychodów i roz-
chodów, księgowość spółek, sto-
waryszeń, fundacji, 75/64-38-224;
606-940-585. H2599-G

KREDYTY, 693-957-884;
693-714-247. I582-G

BALBINA Biuro Rachunkowe
LMF 14416/99 zaprasza osoby fi-
zyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00,
Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U,
75/76-57-434. I710-G

PRAWNIK porady, sporządzenie pism, reprezentacja, 606-245-298. 1825-G

BIURO Rachunkowe- ksiązka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, PIT-y, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. 1903-G

POŻYCZKI gotówkowe, 503-196-773.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoni, 784-932-503.

KARPACZ, Kowary pożyczki, 693-991-105.

A w Finan pożyczki mamy atrakcyjną ofertę sprawdź, 22/1230000.

WOJCIESZÓW, Świerzawa ale szybka pożyczka, 503-197-814.

CIEPLICE pożyczki gotówkowe, 784-051-299. 1961-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. 1966-G

USŁUGI prawne, doradztwo, leasing, 693-957-884. 11048-G

DOOR Finansial- pożyczka w domu, minimum formalności, profesjonalna obsługa, infolinia 746632777. 11089-G

TERMINALE do kart płatniczych- bardzo tanio, 730-887-809. 11135-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. 11155-G

ALE szybka gotówka- nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg. taryfy operatora). 1910-K

TYLKO teraz Akcja- Kalkulacja w Provident Polska S.A.! 3 miesięczne raty szybkie do spłaty. Dzwoni: 600400288. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Promocja „Akcja Kalkulacja” trwa do 30.06.2015 r. Regulamin dostępny w oddziałach firmy oraz u Doradcy. 1920-K

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-878

KREDYT

wysoka przyznawalność
niezależnie od BIK

tel. 75 617 10 55/56

Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta



Zamiast wpłaty gotówki na wadium przetargowe oferujemy

PORĘCZENIE

100% wysokości wadium do 350 tys. zł

Skontaktuj się z nami i sprawdź szczegóły ul. 1 Maja 27, pok. 208, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 64 20 222
e-mail: rfpkjelenia@karr.pl

www.fpk.jgora.pl

Szybki, Tani i Prosty Kredyt Gotówkowy i Konsolidacyjny

oprocentowanie od 4,9%

- nawet do 200 000 zł
- bez zabezpieczeń i poręczycieli
- niskie raty łatwe do spłaty
- decyzja kredytowa w ciągu 1 minuty
- środki nawet w 1 dzień

tel.: 75/ 64 96 010, 75/ 64 31 360

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

PROFILE 70-90 mm

OKNA DRZWI

PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE

PPHU „JAREX”
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

OKNA

„ABM JĘDRASZEK”

PROFILE „VEKA”
OKUCIA „ROTO”
SZYBY „AGC”

SALON FIRMOWY „ABM JĘDRASZEK”
ul. Spółdzielcza 27
58-500 Jelenia Góra
tel. 75/642-44-51
e-mail: fenster@abm-jedraszek.pl

CENY FIRMOWE

Fabryka okien PCV

Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Transport GRATIS!

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

ZAWSZE NOWINY

JELENIOGÓRSKIE

WE WTOREK

OKNA DRZWI

DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,6

KMT

STAL

STALOWE ALUMINIOWE POKOJOWE WEJŚCIOWE ANTYWŁAMANIOWE P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE BRAMY GARAŻOWE

RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**



Drzwi Roko "3950 zł"
Brama Roko "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea okna&drzwi

DREWNO ALUMINIUM PCV

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!

*szczegóły w sprzedaży

NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA

P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. 692-378-876, 602-224-646 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”

- ✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
- ✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLNE, ROLETY)
- ✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
- ✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - URZĄDZEN PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
- ✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
- ✓ GARAZE BLASZANE, WIATY I HALE
- ✓ FONTANNY

ROLETY

ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE
ŻALUZJE DREWNIANE, MOSKITIERY



Polujemy naprawdę

www.nj24.pl
nowiny
JELENIOGÓRSKIE

 HELIOS

Zobacz w naszym kinie!



Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

GENIALNY pomysł na WAKACJE

Dostajesz plan sytuacji, zestaw zadań i... w drogę! Witaj przygodo! Czegoś trzeba więcej, by wakacje były udane? W zabiegającym świecie trudno zaplanować i zorganizować wyprawę – dlatego powstał ZESZYT WYCIEZKOWY.

I to nie jeden zeszyt! A w nim lekcje – nie w szkole, zeszyt – nie na stole, ale w lesie, przy wodospadzie, na skałce, parkowej ławeczce..., wszędzie tam, gdzie na dzieci czeka przygoda doświadczania, przeżywania i odkrywania Karkonoszy oraz ich okolic. W dodatku przygoda, która kończy się wspaniałą NAGRODĄ!

Już na te wakacje ruszamy z wydawaniem zeszytów wycieczkowych, bo edukacja regionalna to jeden z priorytetów, który uskuteczniamy w publikacjach Wydawnictwa Ad Rem. Szesnastokartkowe zeszyty są jak nić Ariadny – poprzez zabawy z mapą, atrakcyjnie podane ciekawostki historyczne i przyrodnicze, kolorowanki i krzyżówki, zadania, które trzeba wykonać w terenie – wiodą specjalnie wybranymi dla dzieci ścieżkami (podane informacje praktyczne) do kłębka, którym jest rzeczowa wiedza o naszym regionie. Ale to nie jedyny ich zadanie!

Zeszyty pozwolą dzieciom uwierzyć we własne siły, doświadczyć tego, o czym się dowiadują, zaangażować się w naukę, której



nauczyć się, a nie tylko wiedzieć, że nią jest! Mogą być traktowane jak przewodnik, zeszyt ćwiczeń i notatnik jednocześnie, można w nich pisać i po nich rysować, umieszczać w nich zdjęcia i wklejać tam kwiaty. Można, nadając im przez to pożądany, indywidualny charakter.

Na każdego autora dowolnej treści zeszytów, który prześle swoje dzieło do naszego Wydawnictwa czekają wspaniałe nagrody. Po sprawdzeniu, zeszyt oczywiście odsyłamy, bo kto by nie chciał zachować z wycieczki tak wyjątkowej pamiętki?

Pierwsze zeszyty, dwa kuszące przygodą w Karpaczu, dwa wiodące ścieżkami Szklarskiej Poręby i dwa odkrywające tajemnice Jeleniej Góry – w sprzedaży jeszcze przed wakacjami. Nie czekaj na przygodę, sama do Ciebie nie przyjdzie! A dzieci na wakacjach nie lubią się nudzić!

Zapraszamy do księgarni Wydawnictwa Ad Rem w Jeleniej Górze przy ul. Okrzei 12, do księgarni i punktów w regionie oraz naszego sklepu internetowego www.adrem.jgora.pl

Do zobaczenia na szlaku!



PRZEWODNIKI na rodzinne WYPRAWY!

Wycieczki, opisy tras, ciekawostki, bajki, legendy, zbieranie pieczętek i dyplomy dla Zdobywców!



WYDAWNICTWO REGIONALNE Jelenia Góra, ul. Okrzei 12
AD REM tel. 75 75 222 15, www.adrem.jgora.pl

Krzyżówka nr 22

POZIOMO: 5. Chłodziarka w rozkładzie, - 8. Tam dostaniesz bańki, - 9. Odpowiada porucznikowi, - 10. Pomoc w wojsku, - 11. Szorstkie samoudręczenie, - 13. Przeszarża lotnictwo, - 14. Parkiet na dach, - 15. Ważna w boksie, - 17. Kurzy w pracy, - 20. Reszta po gałęzi, - 22. Z nich końskie ogony, - 24. Sala z ułem, - 27. Przeszedł na druk, - 29. Wypośrodkowana 15., - 30. Trele morele, - 31. Zagraniczna puszcza.

PIONOWO: 1. Zwyczajna praca w klasie, - 2. Odcień białości, - 3. Rodzaj napiwku, - 4. O obrazie bez ramy, - 5. Róg z orkiestry, - 6. Nakrycie dla rewolucjonisty, - 7. Po dopalaczach, - 12. W ogrodzie lub w buzi, - 16. Kibica zachwyca, - 17. Zawsze po wiadomościach, - 18. Duża po kropce, - 19. Kawałek z franka, - 21. Stary Ikara, - 22. Lepszy po ortodontce, - 23. Rzeczowy dokument, - 25. Pęcznieje w kasie, - 26. Drugi raz nie kwitnie, - 28. Twaróg inaczej.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 20

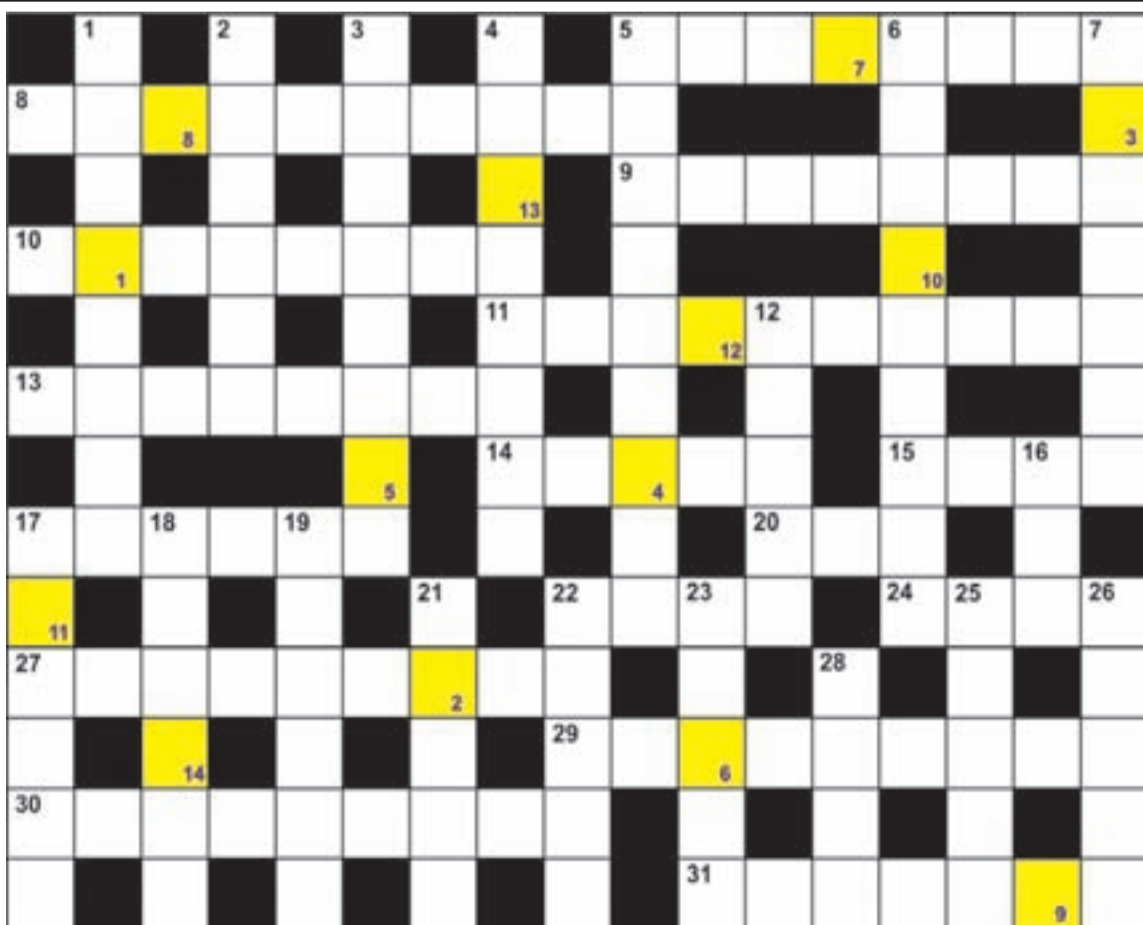
POZIOMO: kuszenie, akord, fotel, lotnik, kucyk, łękotka, rokoko, instancja, fizelina, rżaz, koza, roślina, hałastr, dyskrecja, lakierka, kajakarka. PIONOWO: kaloryfer, sitak, nakłanianie, efekciara, statysta, Alkazar, ojciec, dekada, owerlok, jęzorz, zwłoka, kastet, ożyna, hala, arka.

Rozwiązanie krzyżówki nr 20
DZIECIĘCE TEATRY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 20 nagrodę książkową otrzymuje Tomasz Baliak z Jeleniej Góry.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

KUPON NR 22



JELEŃ SALONOWY

Podczas inauguracyjnej sesji nowej kadencji Rady Cieplic wybierano szefa rady. Kiedy nadszedł czas na zgłaszanie kandydatów, **Bernard Knobelski** wstał i... zaproponował sam siebie na nowego przewodniczącego. Powiedział, że jest związany z Cieplicami, wiele lat temu dwukrotnie był radnym. Jako swoją zasługę uznał to, że ocalił Basztę Grodzką przed wyburzeniem. - Mam nadzieję, że nie odbierzecie tego państwo jako bezczelność - zapytał radnych na sali. - Nieee, ależ skąd - pokiwali głowami radni. Pan Bernard co prawda przewodniczącym nie został, ale zgłaszając się samemu, wprowadził nowy standard do pracy samorządu. (7)



Jeleniogórska publiczność fantastycznie przyjęła spektakl *Podwójne Solo Jana Peszka* na inaugurację festiwalu „Pestka”. Znany aktor po półtoragodzinnym występie na scenie spotkał się jeszcze z publicznością w klubie „Kwadrat”. Opowiadał o swojej karierze, teatrze japońskim, współczesnym pokoleniu studentów aktorstwa i życiowym wyborze rezygnacji z technologicznych zdobyczy. Zapytaliśmy J. Peszka o to, czy lubi westerny. Nieco zaskoczony odpowiedział, że bardzo. Oglądał je namiętnie w czasach młodości. - A pana westernowy wątek pod Śnieżką? - dopytywaliśmy. - Aaaaa... - uśmiechnął się aktor. - O to chodzi. J. Peszek grał w pierwszym polskim westernie, kręconym w 2000 roku w Western City w Ściegnach. Anglojęzyczny film pod tytułem „Eukaliptus” reklamowany był jako *erotic western*, a J. Peszek grał tam lekarza zmieniającego płęć szeryfa. (6)



Prezydent Jeleniej Góry **Marcin Zawila** w miniony czwartek poszedł na lody. Nie sam. Zabrał ze sobą najlepszych uczniów jeleniogórskich szkół ponadgimnazjalnych. Wcześniej spotkał się z nimi w ratuszu, gdzie tym najlepszym wręczył pamiątkowe podziękowania i czekał na niemało siejsze kwoty - po 3 tysiące złotych. - Za takie to można już kupić coś konkretnego - przyznali ni licealiści. To jeszcze bardziej osłodziło słodki lodowy poczęstunek. (7)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Edward Ostrowski**

Zajęcie: społecznie prezes Stowarzyszenia Sportowego „Golf Club Jelenia Góra”, zawodowo specjalista renowacji zabytkowych mebli.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Jeleniej Górze. Później wyruszyłem w świat. Mieszkalem w Berlinie (jeszcze Zachodnim). Mam też obywatelstwo australijskie. Za granicami spędziłem jedną trzecią życia, ale wróciłem do Jeleniej Góry.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Jak coś zaczynasz, to skończ. Tak mówił mój ojciec. Powtarzał to często, bo przymuszał mnie do pewnych rzeczy.

3. Ten pierwszy raz:

Jak wysiadłem po raz pierwszy z metra w Berlinie Zachodnim i zobaczyłem odrapane mury w dzielnicy Kreutzberg. Wtedy pomyślałem: „Po co ja tu przyjechałem?”, bo w Jeleniej Górze mury też były odrapane. To było w 1984 roku. Później znalazłem w Berlinie wiele urokliwych miejsc.

4. Przebieg życia:

Jednak golf. Dawno temu uważałem, że jest to zajęcie dla idiotów. Oglądałem ten sport w niemieckiej telewizji i wtedy wydawało mi się, że takie łażenie po łące z kijem to nie jest najmądrzejsza rzecz. A teraz uważam, że golf to fantastyczny sport, rekreacja i hobby. Bo to nie tylko łażenie po łące, ale także przebywanie w fantastycznych okolicznościach przyrody, niemyślenie o wielu problemach życiowych, wchłanianie dużej ilości tlenu. Uważam, że golf to bardzo szlachetny sposób na życie, bo w golfie bardzo ceni się uczciwość. Gramy bez sędziów, nie gramy przeciwko innym zawodnikom, lecz przeciw własnej słabości lub niedoskonałości. Naszym przeciwnikiem jest piłka golfowa, dystans, no i dołek. W golfie amatorskim grający są nawzajem dla siebie sędziami. W golfie zawodowym jest arbiter, który rozstrzyga spory.

5. Wkurza mnie:

Na pierwszym miejscu wymienilibym ludzką niedbałość. Nie ma u nas szacunku dla własności prywatnej i własności wspólnej. Zmiany idą w dobrym kierunku, ale wiele jest jeszcze

do zrobienia. Podam przykład. Dużo ludzi korzysta z naszej łąki golfowej nad Bobrem. Zostawiają po sobie masę śmieci. Ludzie, którzy przychodzą z psami na tę łąkę, pozostawiają patyki, które rzucają swoim pupilom. Te pozostawione śmieci psują nam przyjemność grania, a patyki i kije wchodzą w noże naszej kosiarki i niszczą ją. Więc zbieram te kije i śmieci. Przywożę do domu i utylizuję we właściwy sposób.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez wycieczek w piękne plenery. Cudownie jest wybrać się w nasze góry. Siąść na grani z kanapką i podziwiać naszą okolicę. Naprawdę mieszkamy w wyjątkowym miejscu.

7. Gdybym dostał 100 tys. złotych:

Jesteśmy w trakcie tworzenia miejsca golfowego, które będzie dostępne dla wszystkich. Robocza nazwa to Bobrowa Łąka Golfowa. Oczywiście 100 tys. złotych to nie jest duża suma na takie przedsięwzięcie, ale można byłoby już stworzyć miejsca, gdzie wielu ludzi mogłoby poczuć „smak” golfa. Na razie jest to poligon, strzelnica golfowa.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Samego siebie. Królem, prezydentem mogę być. Każdym z nich. Bo na tych funkcjach, stanowiskach nie ma żadnej odpowiedzialności. Kto królowi podskoczy? A prezydent - jak ostatnio słyszeliśmy - może nagadać różnych rzeczy i co z tego? My, zwykli ludzie, bierzemy za siebie odpowiedzialność. Może więc lepiej być królem?

9. Za późno na:

Na to, żeby zostać profesjonalnym golfistą. Profesjonalistą w golfie można być do 55. roku, a ja już ten wiek przekroczyłem. Oczywiście grać można w każdym wieku, ale już w turniejach dla amatorów i seniorów.

10. Ulubiony dowcip:

Opowiem dość drastyczną anegdotę. Grupa golfistów gra na greenie. Odbywa się patowanie lub po polsku do-



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

kowanie, czyli wbijanie piłki do dołka, aby osiągnąć cel gry. W międzyczasie obok pola przechodzi kondukt żałobny. No i z tej grupy trzech golfistów odwraca się w stronę konduktu, w formie jakiegoś respektu i powagi, a ostatni z nich nie przerywa mierzenia, szykując się do uderzenia. Jeden ze zdziwionych kolegów pyta: - Słuchaj Johnny, czemu ty nie przerywasz gry? Zobacz, kondukt żałobny. A na to Johnny. - Wiem, wiem, żyłem z nią przez 40 lat. Dla prawdziwego golfisty nic nie jest ważniejsze niż golf.

Horoskop

BARAN

Twoje plany będą musiały ulec zmianie. Jeśli szukasz rozwiązania trudnych spraw, kieruj się przede wszystkim intuicją

BYK

Otrzymasz kilka propozycji, ale powstrzymaj się z podejmowaniem decyzji. Najpierw musisz pozbyć się wszelkich wątpliwości.

BLIŹNIĘTA

Nadszedł tydzień, w którym będziesz musiał porządkować nie tylko swoje sprawy. Zanim pognasz dalej, dopnij wszystko na ostatni guzik.

RAK

Już nie potrzebujesz wsparcia rodziny, więc nie wymagaj ciągłego współczucia. Pora wziąć się w garść - zaryzykuj coś na własną rękę.

LEW

Postaraj się przemyśleć dokładnie sprawę, co do których wkrótce trzeba będzie podjąć ostateczne decyzje. Nie licz na pomoc partnera.

PANNA

Żadnej niespodzianki nie będzie - wszystko potoczy się ustalonym trybem. Jeśli masz coś do zaproponowania, zrób to w najbliższych dniach.

WAGA

Kończy się czas Twoich utrapień - nerwy wrócą do normy, a umysł sprowadzi Cię ponownie na ziemię do prozy i praktyki życia.

SKORPION

Nie powinieneś zmieniać zasad działania - to nie jest dobry moment na nowe wyzwania. Złożoną propozycję przeanalizuj i... odrzuć.

STRZELEC

W tym tygodniu bardzo dużo okazji do wydawania pieniędzy, ale okaz silną wolę. Skoncentruj się na obowiązkach i pilnuj terminów.

KOZIOROŻEC

Wspaniały tydzień. Wszystko dookoła uśmiecha się do Ciebie. Możesz zapomnieć o problemach i... odwzajemniaj szczęście, jakie Cię spotyka.

WODNIK

Tym razem kłopoty ominą Cię, ale... nie na długo. Popelnisz błędy, których konsekwencje dopiero nadejdą. Wskazana szczerza rozmowa z partnerem.

RYBY

Zdecydowanie nie zaprzataj sobie głowy plotkami - to nie jest Twoja mocna strona. Wbrew oczekiwaniom - dobre prognozy finansowe.

pilates, aquafitness, fitness, joga



60 rodzajów zabiegów



NOWOŚĆ!!! ZAJĘCIA ZDROWY KRĘGOSŁUP

NOWOCZESNE SPA MARYSIENKA OFERUJE:

- kąpiele w basenie termalnym,
- kąpiele perełkowo-borowinowe,
- bicze szkockie,
- kapsułę młodości SPA,
- solarium,
- saunę fińską,
- masáže

Zapraszamy w godzinach:

poniedziałek - piątek: 15:00 - 21:00
sobota, niedziela i święta: 14:00 - 21:00

**TYLKO U NAS UZDROWISKOWY AQUAFITNESS
W LECZNICZEJ WODZIE TERMALNEJ**

Nasze źródła sił witalnych:
- Lecznicze wody mineralne,
- Borowina,
- Podgórski klimat.

Nasze atuty:
- Profesjonalna kadra medyczna,
- Nowoczesna baza zabiegowa.

Informacja i zapisy:

Dom Zdrojowy - Recepcja, pl. Plastowski 38, Jelenia Góra-Cieplice



75 75 510 05 75 75 510 03